

**PROTOKÓŁ NR XXVI/12**  
**Z OBRAD XXVI SESJI RADY MIASTA BIELSK PODLASKI**  
**ODBYTYCH 18 GRUDNIA 2012 R.**

XXVI sesja Rady Miasta Bielsk Podlaski odbyła się w sali Bielskiego Domu Kultury w Bielsku Podlaskim przy ul. 3-go Maja 2 w godzinach 9<sup>00</sup> - 18<sup>25</sup>.

W sesji uczestniczyło 20 radnych. Nieobecna była radna Ałła Sosna-Pawluczuk.

**Przewodniczący Rady Miasta Kazimierz H. Leszczyński** otworzył obrady XXVI sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski w VI kadencji samorządu. Powitał wszystkich zebranych radnych, Burmistrza Miasta, Zastępców Burmistrza Miasta, pracowników Urzędu Miasta oraz zaproszonych gości, jak również przedstawicieli prasy i telewizji oraz mieszkańców Bielska Podlaskiego. Stwierdził, że w chwili rozpoczęcia obrad na stan 21 radnych obecnych jest 17 radnych, co stanowi wymagane quorum, przy którym Rada może obradować i podejmować prawomocne decyzje, nieobecnych jest 4 radnych.

Na początku obrad nieobecni byli: Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska, radna Maria Ryżyk, radna Ałła Sosna-Pawluczuk i radny Paweł Miszczuk.

Ponadto w obradach udział wzięli:

- Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec,
- Zastępcy Burmistrza Miasta Walentyna Szymczuk i Jan Radkiewicz,
- Sekretarz Miasta Tamara Korycka,
- Skarbnik Miasta Janusz Panasiuk,
- kierownicy Referatów Urzędu Miasta,
- pracownicy Urzędu Miasta,
- Dyrektor Pływalni Miejskiej „Wodnik” Władysław Kuczyński
- Wiceprezes PK sp. z o.o. Daniel Trofimiuk,
- przedstawiciele prasy i telewizji,
- mieszkańcy miasta i zaproszeni goście.

*(listy obecności stanowią załączniki nr 1 i 1A do niniejszego protokołu)*

**Ad 2**

*Zawiadomienia o terminie XXVI sesji Rady Miasta wraz z proponowanym porządkiem obrad stanowią załącznik od nr 2 do nr 2B do protokołu.*

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** przystąpił do ustalenia porządku obrad. Stwierdził, że porządek obrad został dostarczony wszystkim radnym wraz z materiałami na sesję i poprosił o zgłaszanie ewentualnych uwag lub wniosków. Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

O godzinie 9<sup>11</sup> na obrady sesji przybyła radna Maria Ryżyk i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.

W związku z brakiem chętnych do zabrania głosu **Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** zamknął dyskusję i odczytał proponowany porządek obrad XXVI sesji RM. Podał pod głosowanie przedstawiony porządek obrad.

**Rada Miasta** w głosowaniu jawnym, w obecności 18 radnych, stosunkiem głosów: za-17, przeciw-0, wstrzymujących się-1 **przyjęła następujący porządek obrad XXVI sesji:**

1. Otwarcie sesji.
2. Ustalenie porządku obrad.

3. Przyjęcie protokołu nr XXV/12 z obrad XXV sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski z dnia 27 listopada 2012 r.
4. Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na rok 2013.
5. Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia planu pracy Rady Miasta Bielsk Podlaski na 2013 r.
6. Podjęcie uchwały w sprawie nawiązania współpracy partnerskiej ze społecznością lokalną miasta Kingisepp (Rosja).
7. Podjęcie uchwały w sprawie regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Miasta Bielsk Podlaski.
8. Podjęcie uchwały w sprawie wyboru metody ustalania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia wysokości tej opłaty.
9. Podjęcie uchwały w sprawie terminu, częstotliwości i trybu uiszczania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi.
10. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właścicieli nieruchomości.
11. Podjęcie uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2012 rok.
12. Podjęcie uchwały w sprawie wydatków budżetu miasta niewygasających z upływem roku budżetowego 2012.
13. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2012-2015 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2012-2023.
14. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia jednostkowej stawki dotacji przedmiotowej na 2013 rok dla samorządowego zakładu budżetowego Pływalnia Miejska „Wodnik”.
15. Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2013-2016 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2013-2023.
16. Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia budżetu miasta Bielsk Podlaski na rok 2013.
17. Sprawozdanie z działalności Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski w okresie międzysesyjnym.
18. Interpelacje i zapytania radnych.
19. Sprawy różne, dyskusja, wolne wnioski.
20. Zamknięcie sesji.

O godzinie 9<sup>12</sup> na obrady sesji przybył radny Paweł Mischuk i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

### **Ad 3**

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy przyjęcia Protokołu Nr XXV/12 z obrad XXV sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski odbytych 27 listopada 2012 r. Poinformował, że protokół był wyłożony do wglądu i przesłany również drogą elektroniczną do wiadomości. Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Odnosnie treści protokołu nie zgłoszono uwag i wniosków. **Przewodniczący RM** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie przyjęcie Protokołu Nr XXV/12 z obrad XXV sesji RM w dniu 27 listopada 2012 r.

**Rada Miasta** w głosowaniu jawnym, w obecności 19 radnych, stosunkiem głosów: za-17, przeciw-0, wstrzymujących się-2, **przyjęła Protokół Nr XXV/12 z obrad XXV sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski odbytych w dniu 27 listopada 2012 r.** nie wnosząc uwag.

### **Ad 4**

***Opinie i wnioski Komisji Rady Miasta dotyczące materiałów sesyjnych wraz ze stanowiskami Burmistrza Miasta stanowią załączniki do protokołu od nr 3A do nr 3M.***

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie uchwalenia Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na rok 2013 (***wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 4 do protokołu***).

Następnie zapoznał zebranych z treścią opinii poszczególnych Komisji Rady Miasta stanowiących załącznik nr 3A do niniejszego protokołu. Poinformował, że wszystkie Komisje Rady Miasta pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały. Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

**Radny Mirosław Gołębiowski** stwierdził, że z jego punktu widzenia Miejski Program Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych jest bardzo dobrze opracowany. Przede wszystkim należy zwrócić uwagę na diagnozę, która jest wyczerpująca, wskazująca na problemy nie tylko związane ze spożywaniem alkoholu, ale również wynikającymi z tego skutkami, jeśli chodzi o przemoc w rodzinie, itd. Została też zwrócona uwaga na programy profilaktyczne, które będą realizowane w roku następnym oraz na założenia Programu na rok 2013. Uważa, że Program jest bardzo dobrze opracowany i oby dalsze Programy również w ten sposób wyglądały. Jednocześnie chciałby przedłożyć wniosek, aby w miesiącu lutym 2013 r. na sesję Rady Miasta, gdy będzie przedkładane sprawozdanie Pan Przewodniczący RM zaprosił przewodniczącego Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Jest to w jednej osobie przewodniczący a jednocześnie policjant Komendy Powiatowej Policji i byłoby dobrze, gdyby radni go poznali. Uzasadnienie tego wniosku jest następujące, otóż w budżecie, który dzisiaj będzie przyjmowany jest znacząca pozycja ponad pół miliona złotych, która ma być wydawana przede wszystkim na realizację tego Programu. W związku z tym warto byłoby, aby przewodniczący Miejskiej Komisji uczestniczył w tym punkcie, kiedy będzie przedkładane sprawozdanie i na pewno będzie do niego trochę pytań m.in. związanych z problemem kierowców, którzy nadużywają alkoholu i powodują wypadki. Pan przewodniczący Komisji jak wiadomo, bo jest to określone w Programie również bierze dietę 250 zł za jedno posiedzenie a zatem warto, żeby był na sesji i był organicznie związany z tym co będzie omawiane. Sądzi, że jeżeli Pan Przewodniczący RM zaprosi przewodniczącego Komisji to na pewno zaszczyci on swoją obecnością.

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** poinformował, że deklaruje się, iż na pewno zaprosi przewodniczącego Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na sesję, bo będzie to ciekawa rzecz spotkać się z nim bezpośrednio. Stwierdził, że nie będzie tego wniosku poddawał pod głosowanie, ponieważ deklaruje się wystosować takie zaproszenie.

**Radny Ignacy Grzybowski** zwrócił uwagę, że tak jak co roku przyjmuje się projekt uchwały w sprawie Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Jest to obszerny i bardzo ciekawy materiał. Jak sobie przypomina to od 1990 roku dużo zrobiono w tym temacie w mieście i już świadomość społeczna o tej chorobie alkoholowej jest duża, ale czytając te wszystkie przedstawione tabele to wynika z nich, że jeszcze wiele rodzin cierpi z powodu alkoholu i cały czas jest ten problem. Może kultura picia trochę się zmienia, jednak jeszcze dużo ludzi cierpi z tego powodu. W przedłożonym materiale są bardzo ciekawe tabele. Mówi o tym dlatego, że w dalszym ciągu nie narkotyki a tylko alkoholizm jest największym zagrożeniem dla rodzin i naszego społeczeństwa. Śmie twierdzić, że w dużej części nasze społeczeństwo jest chore. Alkoholika nie wyleczy się umiarkowanym pićm a tylko całkowitą abstynencją więc jeszcze raz chce zaprosić na bezalkoholowego Sylwestra. Zmieniają kulturę bycia i zapraszają chętnych, bo są jeszcze wolne miejsca. Naprawdę będzie pięknie, będzie wodzirej i na pewno będzie weselej niż tam, gdzie jest alkohol. Wracając do przedłożonego Programu to można z niego wyczytać na str. 5 dane dotyczące ilości osób przyjętych do Poradni Uzależnień od Alkoholizmu i w 2011 roku było to 253 osób a w 2012 roku ta liczba nieco się zmniejszyła jednak w dalszym ciągu jest to ogromna ilość – 231 osób. Ponadto podano, iż 468 osobom uzależnionym i współuzależnionym udzielono porad i ta ilość się zwiększyła. Na stronie 9 znajduje się ciekawa tabela, z której wynika, że na pytanie – „czy byłeś kiedykolwiek poniżany i wyzywany i obrażany w szkole, przemoc fizyczna” odpowiedziało się 62% na - tak. Miał sygnały od rodziców i uczniów, że w szkole często uczniowie są poniżani przez własnych nauczycieli. To jest nie do pomyślenia i nie powinno się zdarzyć ani razu a bardzo często się zdarza. Są takie sygnały, że uczeń jest wyzywany od matolew, jest poniżany a normalnie takie słownictwo nie powinno nigdy padać. Z kolei rozmawiając z nauczycielami to nauczyciele mówią - a czy uczniowie to mają prawo ich poniżać? Ani uczeń nie ma prawa poniżać, ani nauczyciel nie powinien być takim przykładem i nie powinno to się zdarzyć. Te 62% wynikające z sondażu jest to bardzo dużo. Warto też powiedzieć o drugim sondażu, gdzie na pytanie – „w jakim wieku po raz pierwszy spróbowałeś alkoholu” 19% dzieci w szkole podstawowej z klasy VI, czyli w wieku 10-12 lat, odpowiedziało, że już próbowało alkoholu. Tak więc to wynosi się z domu i jest ta tradycja picia wszędzie, przy każdej okazji i dzieci z tym wzrastają. W związku z tym jeszcze raz podkreśla, że warto zmieniać tę kulturę i nie wszystkie imprezy muszą być z alkoholem. Przedłożonym materiał jest bardzo dobrze opracowany i jest w nim zawarta duża wiedza więc warto, żeby zapoznali się z tym wszyscy pedagodzy.

Wobec braku kolejnych chętnych do zabrania głosu **Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie uchwalenia Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na rok 2013.

**Rada Miasta** w głosowaniu jawnym, w obecności 19 radnych, stosunkiem głosów: za-19, przeciw-0, wstrzymujących się-0, **podjęła**

**Uchwałę Nr XXVI/168/12**

**w sprawie uchwalenia Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na rok 2013**

*(uchwała stanowi załącznik nr 5 do protokołu).*

## **Ad 5**

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie uchwalenia planu pracy Rady Miasta Bielsk Podlaski na 2013 r. *(wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 6 do protokołu)*. Następnie zapoznał zebranych z treścią opinii Komisji Rady Miasta *stanowiących załącznik nr 3B do niniejszego protokołu*. Poinformował, że Komisja Finansów przyjęła wniosek, aby w pkt. 11 załącznika do projektu uchwały jako osobę odpowiedzialną za przygotowanie materiałów wymienionych w pkt. 1 tj. „Informacja na temat sytuacji finansowo-gospodarczej Samodzielnego Publicznego zakładu Opieki Zdrowotnej w Bielsku Podlaskim” wstawić – „Przewodniczącego Rady Miasta Bielsk Podlaski”. Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały z uwzględnieniem przyjętego wniosku. Poinformował, że wniosek Komisji został uwzględniony i wprowadzona została autopoprawka do projektu uchwały polegająca na tym, że w załączniku do uchwały w pozycji 11 w kolumnie „Odpowiedzialni za przygotowanie materiałów” zapis – „Dyrektor SP ZOZ” zastąpiono zapisem – „Przewodniczący RM”. Poinformował, że pozostałe Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały. Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu **Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie uchwalenia planu pracy Rady Miasta Bielsk Podlaski na 2013 r. wraz z autopoprawką Przewodniczącego RM.

**Rada Miasta** w głosowaniu jawnym, w obecności 19 radnych, stosunkiem głosów: za-19, przeciw-0, wstrzymujących się-0, **podjęła**

**Uchwałę Nr XXVI/169/12**

**w sprawie uchwalenia planu pracy Rady Miasta Bielsk Podlaski na 2013 r.**

*(uchwała stanowi załącznik nr 7 do protokołu).*

## **Ad 6**

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie nawiązania współpracy partnerskiej ze społecznością lokalną miasta Kingisepp (Rosja) *(wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 8 do protokołu)*. Następnie zapoznał zebranych z treścią opinii Komisji RM *stanowiących załącznik nr 3C do niniejszego protokołu*. Poinformował, że wszystkie Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały. Ponadto na posiedzeniu Komisji Gospodarki Przestrzennej zasugerowano, aby przed najbliższymi wyjazdami delegacji za granicę wziąć pod uwagę również radnych a na posiedzeniu Komisji Oświaty Przewodniczący Komisji Andrzej Roszczenko zgłosił uwagę, aby w delegacji przedstawicieli miasta Bielsk Podlaski do miast partnerskich rezerwowano miejsce również przedstawicielom Rady Miasta. Odnosząc się do zgłoszonych spraw Burmistrz Miasta poinformował, że nie widzi przeciwwskazań do tego, aby radni miejscy uczestniczyli w ww. wyjazdach. Odczytał stanowisko Burmistrza dotyczące tej kwestii *(treść stanowiska znajduje się w załączniku nr 3C)*. Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

O godzinie 9<sup>30</sup> z sali obrad wyszła radna Alina Niegierewicz i w dalszej części obrad uczestniczyło 18 radnych.

**Radny Ignacy Grzybowski** stwierdził, że dowiedział się, iż niektórzy radni m.in. Pan Sarnacki wyjeżdżali w delegacje zagraniczne więc może niech podzielią się oni jak również Pan Burmistrz tym, co wynieśli z tych wyjazdów, czego tam się nauczyli, czy w ogóle to się opłaci, bo jeżeli tutaj będzie się upoważniać wszystkich



do takich wyjazdów na nasz koszt to trzeba, żeby miasto z tego coś miało. Akurat tak jest, że zawsze uczymy się od wschodu, czyli Rosji, Białorusi, Ukrainy i Mołdawii a może lepiej, żeby tam jeździli ludzie z Poznania, z terenów, które były pod zaborem niemieckim i niech oni uczą się od Rosjan tej kultury i tego, czego można się tam nauczyć. Natomiast my może powinniśmy jeździć na zachód, bo tam jest wyższa stopa życiowa i stamtąd brać przykłady jak gospodarować. To jest jego zdanie, ale wszyscy możemy uczyć się od wszystkich, bo każdy ma swoje plusy i minusy. Prosi o podzielenie się tą wiedzą z wyjazdów a wtedy radni zadecydują jak głosować.

*O godzinie 9<sup>33</sup> na salę obrad powróciła radna Alina Niegierewicz i w dalszej części obrad uczestniczyło 19 radnych.*

**Radny Jarosław Borowski** poinformował, że podzieli się tu swoimi spostrzeżeniami. Dodał, że relacja z jego wyjazdu razem z delegacją miejską była umieszczona na prowadzonej przez niego stronie internetowej. Wie, że nie wszyscy to czytają, oczywiście nie ma takiego obowiązku czytania, w związku z tym opowie co robiono podczas wyjazdu. W mieście Tulln brali udział w konferencji podsumowującej program „Europa dla obywateli”. Byli tam przedstawiciele innych miast partnerskich, byli przedstawiciele miasta z Bułgarii, z Rumunii, z Austrii oraz delegacja z naszego miasta. Była zorganizowana konferencja, na której rozmawiano na tematy związane z funkcjonowaniem samorządów, pokazano jak w Austrii jest rozwiązana sprawa gospodarki śmieciowej. Była też okazja do zapoznania się z tym, jak ten cały proces wygląda, poczynawszy od edukowania ludności o konieczności prowadzenia selektywnej gospodarki śmieciowej i tam już dzieci w szkole o tym się uczą. Następnie zawieziono uczestników delegacji do punktu, w którym są przyjmowane śmieci, byli również w biokompostowni. Można powiedzieć, że leitmotiwem tego wyjazdu była gospodarka śmieciowa i wymiana poglądów na ten temat. Dodał, że bardzo dużo skorzystał z tego wyjazdu i tak się składa, że nie miał kłopotów w porozumiewaniu się z Austriakami, czy z Bułgarami, bądź Rumunami więc bez konieczności korzystania z tłumacza mógł się dowiedzieć tego, co go interesuje. Na jednej z sesji w zeszłym roku wspominał też o tym, że w Austrii w mieście Tulln prowadzony jest zewnętrzny system załatwiania interesantów i też pytał Pana Burmistrza, czy nie warto zrezygnować z ISO w naszym mieście, ponieważ są już wypracowane procedury i w związku z tym może skorzystać z tego i w dalszym ciągu rozwiązywać te sprawy bez załatwiania tego papierkologią a tylko ludzkim podejściem. Wydaje mu się, że chyba tyle wystarczy na temat tego wyjazdu a jeśli ktoś ma jeszcze pytania, to chętnie służy odpowiedzią.

*O godzinie 9<sup>34</sup> z sali obrad wyszedł radny Paweł Mischuk i w dalszej części obrad uczestniczyło 18 radnych.*

**Radny Marcin Sarnacki** stwierdził, że na początek chce powiedzieć, iż warto uczyć kogoś kto chce się nauczyć. Odpowiadając na pytanie Pana Grzybowskiego to chce powiedzieć, że był z delegacją w miejscowości Kelerasz w Rumunii i mieli okazję zobaczyć jak funkcjonuje samorząd w tamtejszej miejscowości. Poza tym nauczyli się bardzo dużo, bo byli na sesji w tejże miejscowości i tam sesje odbywają się w normalnych warunkach, bez zawiści i bez ataków. To jest jeden z ważniejszych elementów, które on wyniósł, po prostu nauczył się jak można funkcjonować w przyjaźni. Była też okazja poznać jak wygląda tam gospodarka, byli w różnych przedsiębiorstwach. Mimo, że gospodarka Rumunii jest mniej rozwinięta, ale można sporo się nauczyć i bardzo poleca Panu Radnemu wyjazd a jeśli Pan Radny chce o tym przeczytać, to na stronach internetowych miasta też była relacja z tego wyjazdu.

Wobec braku kolejnych chętnych do zabrania głosu **Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie nawiązania współpracy partnerskiej ze społecznością lokalną miasta Kingisepp (Rosja).

**Rada Miasta** w głosowaniu jawnym, w obecności 18 radnych,  
stosunkiem głosów: za-15, przeciw-0, wstrzymujących się-2,  
*jedna osoba nie wzięła udziału w głosowaniu* **podjęła**  
**Uchwałę Nr XXVI/170/12**  
**w sprawie nawiązania współpracy partnerskiej**  
**ze społecznością lokalną miasta Kingisepp (Rosja)**  
**(uchwała stanowi załącznik nr 9 do protokołu).**

*O godzinie 9<sup>38</sup> z sali obrad wyszła radna Maria Ryżyk i w dalszej części obrad uczestniczyło 17 radnych.*

**Ad 7**

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Miasta Bielsk Podlaski (***wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 10 do protokołu***). Następnie przedstawił zebranym opinie i wnioski Komisji RM ***stanowiące załącznik nr 3D do niniejszego protokołu***. Poinformował, że Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały a dodatkowo Komisja Gospodarki Przestrzennej przyjęła wniosek, aby przeprowadzić akcję informacyjną dla społeczeństwa dotyczącą regulaminu utrzymania porządku i czystości w mieście z sugestią ewentualnego połączenia jej przy przekazywaniu innych deklaracji. W odniesieniu do zgłoszonej sprawy Burmistrz Miasta poinformował, że akcja informacyjna zostanie przeprowadzona i regulamin będzie przesłany do wszystkich właścicieli nieruchomości w mieście. Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

*W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 9<sup>39</sup> z sali obrad wyszedł radny Eugeniusz Simoniuk oraz radny Marcin Sarnacki i w dalszej części obrad uczestniczyło 15 radnych.*

W związku z brakiem chętnych do zabrania głosu **Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** poinformował, że jest wniosek Komisji, ale Burmistrz Miasta pozytywnie do tego ustosunkował więc wniosek nie będzie głosowany. Zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Miasta Bielsk Podlaski.

**Rada Miasta** w głosowaniu jawnym, w obecności 15 radnych,  
stosunkiem głosów: za-12, przeciw-0, wstrzymujących się-2,  
*jedna osoba nie wzięła udziału w głosowaniu* **podjęła**  
**Uchwałę Nr XXVI/171/12**  
**w sprawie regulaminu utrzymania czystości i porządku**  
**na terenie Miasta Bielsk Podlaski**  
*(uchwała stanowi załącznik nr 11 do protokołu).*

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** ogłosił 10 minut przerwę.

*Przerwa rozpoczęła się o godzinie 9<sup>41</sup> a zakończyła o godzinie 9<sup>56</sup>.*

**Ad 8**

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** poinformował, że po przerwie w sesji uczestniczy 14 radnych co stanowi wymagane quorum, przy którym obrady mogą być kontynuowane. Poinformował, że pkt 8 porządku obrad dotyczy podjęcia uchwały w sprawie wyboru metody ustalania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia wysokości tej opłaty (***wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 12 do protokołu***). Następnie zapoznał zebranych z treścią opinii i wniosków Komisji RM ***stanowiących załącznik nr 3E do niniejszego protokołu***. Poinformował, że Komisja Finansów przyjęła wniosek, aby szczegółowa kalkulacja dotycząca ustalenia opłaty została dołączona radnym przed sesją. Komisja Finansów negatywnie zaopiniowała projekt uchwały. Burmistrz Miasta w nawiązaniu do wniosku Komisji przedłożył radnym szczegółową kalkulację opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Komisja Gospodarki Przestrzennej nie zajęła stanowiska odnośnie projektu uchwały, bowiem wszyscy członkowie Komisji wstrzymali się od głosu. Komisja Rodziny przyjęła wniosek, aby przy selektywnej zbiórce odpadów przy drugiej i każdej kolejnej osobie w rodzinie zastosować procentową obniżkę cen, cena ta miałaby zmniejszać się stopniowo, a szósta i kolejna osoba byłaby już całkowicie zwolniona z opłat. Komisja Rodziny negatywnie zaopiniowała projekt uchwały. W nawiązaniu do wniosku Komisji Burmistrz Miasta zaproponował następujące obniżki cen – w przypadku zamieszkiwania na nieruchomości jednej lub dwóch osób stosuje się stawkę 15 zł miesięcznie od osoby, od trzeciej osoby ustala się stawkę w wysokości 13 zł miesięcznie a od czwartej i każdej kolejnej osoby ustala się stawkę w wysokości 11 zł miesięcznie. Komisja ds. Inwestycji oraz Komisja Oświaty negatywnie zaopiniowały projekt uchwały natomiast Komisja Porządku projekt uchwały zaopiniowała pozytywnie. Poinformował, że Burmistrz Miasta w nawiązaniu do wniosku Komisji Rodziny wniósł autopoprawkę do projektu uchwały. Zapoznał zebranych z treścią autopoprawki (***autopoprawka stanowi załącznik nr 13 do protokołu***). Dodał, że radni otrzymali projekt uchwały z uwzględnieniem tej autopoprawki. Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

*W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 9<sup>57</sup> na salę obrad przybyli radni: Ignacy Grzybowski, Mirosław Majstrowicz oraz Leszek Aleksiejuk i od tej w pory w sesji uczestniczyło 17 radnych.*

*O godzinie 9<sup>58</sup> na salę obrad przybyli radni: Mirosław J. Kruszewski oraz Eugeniusz Simoniuk i od tej w pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.*

**Radny Igor Łukaszuk** stwierdził, że wszyscy stoją przed dosyć poważnym dylematem, jeżeli chodzi o ustalenie kwot opłat za odbiór śmieci. W jego ocenie te opłaty są horrendalnie wysokie i od razu chce powiedzieć, że na pewno nie będzie za takim stawkami. Wystarczy porównać proponowane stawki w innych samorządach i według jego orientacji np. w gminie Narew jest to 7,50 zł od osoby, w gminie Orla niecałe 7 zł, chyba 6,80 zł. Powstaje tu pytanie - na jakiej podstawie została dokonana kalkulacja w naszym mieście a na jakiej podstawie w tamtych samorządach tym bardziej, że jemu wydaje się, iż logistycznie odbiór nieczystości w gminach wiejskich jest znacznie droższy dlatego, że tam samochody odbierające nieczystości muszą jeździć po całej gminie a nie tylko po mieście. Ponadto jest drugie pytanie - skąd wzięły się takie stawki? Możliwe, że po części jest to konsekwencja poprzedniej sesji, kiedy radni głosowali regulamin, ale też była uchwała w sprawie określenia szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów. W tym regulaminie zostało przegłosowane, że częstotliwość odbioru odpadów komunalnych w zabudowie jednorodzinnej będzie następująca – zmieszane odpady komunalne będą odbierane raz na dwa tygodnie i to jest mniej więcej tak jak teraz, bo średnio w domach jednorodzinnych takie pojemniki są odbierane raz na dwa tygodnie i w zupełności to wystarczy. Bardzo się cieszy, że nie przeszedł wówczas wniosek o zwiększenie tej częstotliwości. Ponadto ta uchwała określa, że tworzywa sztuczne, opakowania metalowe, opakowania wielomateriałowe, makulatura i tekstylia, szkło białe i kolorowe zebrane w sposób selektywny odbierane będą raz na dwa tygodnie a szkło raz w miesiącu. W tym momencie należy sobie wyobrazić taką sytuację, że jest kilka worków na odbiór śmieci segregowanych i każdy worek ma po 120 litrów, czyli mniej więcej tyle, ile wynosi duży zbiornik na odpady mieszane więc na miesiąc będzie to ponad 500 litrów pojemności na zbieranie śmieci. Chce tu zauważyć, że może bardzo się starać, ale jest przekonany, że 500 litrów nie uda się mu zapełnić w miesiąc a taka częstotliwość odbioru nieczystości na pewno była też podstawą do kalkulacji. W związku z tym sądzi, że będzie przyjeżdżał samochód i odbierał  $\frac{1}{4}$  albo  $\frac{1}{5}$  pojemnika i pojedzie dalej a przecież samochód kosztuje i to wszystko ponosi za sobą koszt. Jego zdaniem i to poddaje pod dyskusję należałoby zmienić ten regulamin dlatego, że przekłada się to bezpośrednio na koszt i trzeba poważnie zastanowić się nad stawkami. Apeluje do Pana Burmistrza i służb o przedstawienie stawek rozsądnych, które będą zaakceptowane przez radnych i mieszkańców.

**Radna Grażyna T. Rzepniewska** zwróciła uwagę, że Pani Burmistrz miała przedstawić radnym kalkulację tej stawki w wysokości 15 zł a tego radni nie otrzymali.

**Zastępca Burmistrza Miasta Walentyna Szymczuk** poinformowała, że zostało to przedłożone.

**Radna Grażyna T. Rzepniewska** stwierdziła, że wobec tego przepasza, bo po prostu tego nie doczytała.

**Radny Eugeniusz Simoniuk** zwrócił uwagę, że dzisiaj ustali się tutaj kwotę a według niego ta kwota nie będzie adekwatna do tego co może być, ponieważ najpierw musi odbyć się przetarg. Nie wiadomo przecież, ile firmy, które będą zbierały śmieci zechcą za ich wywóz i wtedy tę uchwałę trzeba będzie zmieniać. Po co to dzisiaj uchwalają? Tego nie wie, ale jeżeli już to robią, to ta propozycja, która wyszła od Burmistrza po prostu jest nie do przyjęcia. Jeszcze tym, których stać, którzy mają domy jednorodzinne i to z prawdziwego zdarzenia to im jest obojętne, czy będzie to 15 zł, 10 zł, czy 20 zł, jednak dla mieszkających w zasobach też jednorodzinnych, ale biednie to wydanie na dwie osoby emerytów przy zbiórce selektywnej 30 zł to już jest coś. Po prostu jest to dużo, nie mówiąc już o 44 zł. Chce też zwrócić uwagę na jedną sprawę, że posiada aktualną uchwałę z Suwałk i tam stawka za zbiórkę selektywną wynosi 9,30 zł, za nieselektywną 21 zł. To też jest wysoka stawka, ale według niego to jest dobry wybieg, bo rzeczywiście mieszkańców trzeba zmusić do tego, żeby zbiórka odpadów była segregowana. W Hajnówce, jak wiadomo za selektywną zbiórkę jest to stawka ponad 6 złotych z groszami więc to jest różnica. Białystok nie przyjął uchwały, tzn. była propozycja, ale jak zaczęto o tym mówić i akurat był taki zbieg okoliczności a może nie zbieg okoliczności, że w Białymstoku był Premier Tusk i zadano mu kilka poważnych pytań, i Premier zasugerował odłożyć to na styczeń. Po prostu tutaj stoimy na rozdrożu i musimy dzisiaj zdecydować, albo odrzucić. Według niego dobrze byłoby uzyskać pewien kompromis. Trzeba też spojrzeć na co stać naszych mieszkańców, bo należy pamiętać o tym, że to są tylko opłaty za śmieci, ale dojdą znowu podwyżki podatków, szykuje się podwyżka

za energię, jedynie gaz trochę mniej, ale u nas mniej opalają gazem. Zaraz dojdą następne podwyżki, za grunty i nie wie, czy mieszkańcy to wytrzymają. Jeszcze raz chce powiedzieć, że na pewno ta propozycja przedstawiona przez Burmistrza jest nie do przyjęcia. Wiadomo, że na dzień dzisiejszy MPO jedyne, które naprawdę w górę podniosło stawki, ale to mieszkańcy już mają. Często z nimi rozmawiał o tym, dlaczego nie podpisują umów w Przedsiębiorstwie Komunalnym. Ci mieszkańcy dostali troszkę po kieszeni, bo ogólnie na dzień dzisiejszy jest to 13 zł, od października i na dwie osoby kwartalny wywóz śmieci wynosi prawie 86 złotych.

**Radna Danuta Karniewicz** poinformowała, że mieszkańcy miasta mają bardzo dużo wątpliwości, jeżeli chodzi o ustawę śmieciową, jak to będzie funkcjonowało, ile będzie kosztowało? Mieszkańcy pytali również o to, kto będzie płacił za śmieci za osoby bezrobotne, bez prawa do zasiłku, za rodziny wielodzietne, które są na zasiłkach MOPS. Nie umiała im na to odpowiedzieć więc bardzo prosi, aby ktoś teraz odpowiedział mieszkańcom.

**Radny Mirosław Gołębiowski** stwierdził, że chce zabrać w tej sprawie głos, ponieważ tak jak tutaj powiedział jeden z radnych, że podejmuje się dzisiaj istotną uchwałę i jeżeli zostanie ona podjęta to będzie skutkować większymi opłatami a przecież miało być taniej i lepiej, a jest drożej i gorzej. Tak jest w naszej rzeczywistości aczkolwiek ustawa o utrzymaniu porządku i czystości w gminach ma słuszne założenia, intencje, bo wszyscy chcą i pragną, żeby te odpady, które produkują mieszkańcy gminy nie były porzucane w rowach i w lasach. Twórca tej ustawy Pan Andrzej Kraszewski profesor Politechniki Warszawskiej, były Minister Środowiska w pierwszym rządzie Pana Tuska w latach 2010-2011 jest teoretykiem, twórcą modeli matematycznych w zarządzaniu ochroną środowiska. To nijak nie pasuje do obecnej rzeczywistości. Jest przykład Inowrocławia, gdzie samorząd skierował ustawę do Trybunału Konstytucyjnego a Nowy Sącz nie podjął uchwały i Rada zaakceptowała stanowisko Inowrocławia. Wszyscy zdają sobie sprawę i mieszkańcy też tak utożsamiają, że jest to podatek śmieciowy, tak można w skrócie powiedzieć. Zgadza się z wypowiedzią przedmówcy, że w tym brak logiki, bo stawki opłat powinny być ustalane dopiero po rozstrzygnięciu przetargu dla określonej metody, ilości opadów, sposobów ich zbiórki, itd. w wyniku obliczenia rzeczywistych kosztów całego systemu. Dzieje się jednak inaczej na mocy ustawy i tutaj brak tej logiki. Druga rzecz, to dlaczego dzisiaj podejmuje się taką uchwałę a nie uchwałę w sprawie określenia górnych stawek opłat za usługi w zakresie odbierania i zagospodarowania odpadów komunalnych, bo dotychczas mieszkańcy płacili za odbieranie tych odpadów i składowanie na składowisku a teraz za gospodarowanie. Dlaczego nie jest to uchwała w sprawie stawek górnych a tylko w sprawie stawek, które też nie wiadomo, czy będą takie a może będą wyższe i prawdopodobnie tak. Ma też pytanie do Pani mecenas – co się stanie, jeżeli Rada tej uchwały nie podejmie, co się będzie działo w tym zakresie? Dodał, że rozmawiał z mieszkańcami i z Panem Prezesem największej Spółdzielni Mieszkaniowej. Z tej rozmowy wynika to co występuje w innych gminach, że jest i będzie problem w zasobach spółdzielni mieszkaniowej. Kto będzie kontrolował, czy odpady są segregowane, czy nie będą segregowane, Spółdzielnia, czy Urząd?

**Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec** poinformował, że Urząd.

**Radny Mirosław Gołębiowski** poinformował, że jeśli Urząd, to pojawia się pytanie, w jaki sposób fizycznie można skontrolować, czy do altanki śmieciowej zostały wrzucone śmieci do kontenera, gdzie są odpady niesegregowane, czy segregowane. Poinformował, że zadał pytanie Panu Prezesowi – jak tę sprawę rozwiąże Spółdzielnia i padła odpowiedź, że będą rozbudowywać altanki śmieciowe i tam duży kontener na odpady niesegregowane będzie mniejszym kontenerem a obok będzie pojemnik na szkło, na makulaturę i na inne odpady. Było też zadane pytanie - kto będzie kontrolował i padła odpowiedź, że tego nie wiedzą. W gospodarstwie w zasobach indywidualnych na danej nieruchomości właściciel będzie odpowiadał natomiast w Spółdzielni będzie niesamowity problem. Pan Prezes zgłosił też taką rzecz, że jeżeli będą dostarczane worki, bo zna już niektóre przyjęte uchwały, to mieszkający w zasobach wielorodzinnych też powinien otrzymać worek może mniejszych wymiarów, żeby mógł gromadzić odpady segregowane, ale jest też pytanie, gdzie je gromadzić, jeżeli mieszkanie zajmuje 35m<sup>2</sup>. Padła odpowiedź, że w piwnicy, ale wtedy jest pytanie, czy pani emerytka, która mieszka w tych zasobach ten worek np. na szkło poniesie do piwnicy a później z piwnicy do śmietnika, żeby w ten sposób segregować. Jest to problem i dlatego niektóre gminy przyjmują inne zasady i reguły dla zasobów w budownictwie jednorodzinny a inne w wielorodzinny. Natomiast u nas wszystko jest „wrzucone do jednego worka”. Na poprzedniej sesji zwracał uwagę na przyjętą wielkość 0,35 Mg. Z rozmowy na ten temat z Prezesem, bo Spółdzielnia ma swoje pewne dane też przybliżone, ale wychodzi na to, że w zasobach spółdzielni jest to nie więcej niż 0,2 Mg. W Spółdzielni znają



te dane, bo kontener ma pojemność 7 m<sup>3</sup> i odpady te były przeważane w różny sposób i mniej więcej masę znają. Jego zdaniem przyjęta w uchwale masa jest wygórowana chyba, że do tej masy została wrzucona masa odpadów ze szpitala, szkół, przedszkoli, firm, urzędów, itd. W związku z tym ma pytanie do Pana Kierownika Bogdana Sokołowskiego, że jeżeli Pan Kierownik policzył to co jest ważone na składowisku i dorzucił 30% to może wychodzi taka wielkość, ale tam na składowisku są wszystkie odpady wożone i ważone przez MPO, przez ASTWĘ i przez PK. Teraz, gdy odpady będą segregowane należałoby z tego odrzucić odpady posegregowane i odjąć te 20%, bo odpady zmieszane będą już miały mniejszą masę i wagę. Nie wie, dlaczego Pan Kierownik dorzuca 30% a przecież to wszystko będzie miało znaczenie i to co tutaj mówił Pan Radny, że transport, paliwo i administracja, którą Pan Kierownik wkalkulował. To wszystko będzie miało wpływ na ten koszt. Dodał, że też nie akceptuje zaproponowanej stawki 15 zł za odpady segregowane i nie podniesie za tym ręki. Zgadza się z tym, aby za odpady niesegregowane było drożej i niech mieszkaniiec płaci haracz 22 zł skoro nie segreguje, ale teraz za te odpady w Spółdzielni Mieszkaniowej jest 9,95 zł od osoby.

**Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec** zwrócił uwagę, że trzeba też spojrzeć na to, ile w Spółdzielni wynoszą opłaty eksploatacyjne.

**Radny Mirosław Gołębiowski** zwrócił uwagę, że w tej kwocie 9,95 zł jest opłata za transport i za składowanie odpadów na składowisku i to wszystko jest w to wkalkulowane. Trudno mu wypowiadać się na ten temat, bo nie jest w organach Spółdzielni. Pan Kierownik mówił, że w tej kalkulacji, którą radni zażądali są koszty administracyjne, zakup pojemników oraz inne i że później będzie to mniej. Jednak uważa, że takiego święta nie będzie, że będzie mniej a tylko będzie więcej, bo w naszym mieście jest przykład z lat 90-tych odnośnie ciepła z MPEC-u, kiedy brano kredyty i później miało być mniej a ile teraz płacą ludzie za podgrzaną wodę? Ponad 30 zł za m<sup>3</sup>. Nie można mówić ludziom, że będzie taniej, bo choćby ci ludzie segregowali odpady to im płaca minimalna będzie wzrastała 1600 zł, 1700 zł a biorąc pod uwagę koszty, paliwo, transport itd. to będzie więcej. Nie należy mówić, że to będzie mniej niż 15 zł. Jego zdaniem to prawo skonstruowano w oderwaniu od rzeczywistości. Była tutaj też mowa o wizycie Premiera Tuska w Białymstoku i zadano wówczas pytanie – dlaczego emerytka mieszkająca na 25 m<sup>2</sup> ma płacić tyle samo za odpady co Pan Minister Arabski mający 6-osobową rodzinę i mieszkający na 200 m<sup>2</sup>. Zadano też pytanie twórcy tej ustawy i Pan Andrzej Kraszewski powiedział, że samorząd ma możliwość zastosowania podziału kwantowego w poszczególnych metodach tzn. takimi małymi porcjami. Tak zrobiła gmina Wasilków i tam w zależności od liczby osób zamieszkujących dane gospodarstwo jest ten podział kwantowy. W naszym mieście jest propozycja inna i jedna z Komisji przyjęła wniosek o zróżnicowane stawki, ale w związku z tym można zadać pytanie i o to pytają ludzie - dlaczego w sytuacji, gdy na danej nieruchomości zamieszkuje rodzina dwupokoleniowa, czyli rodzice i rodzina dzieci, to szósta, siódma osoba ma nie płacić? Może powinna płacić w mniejszym stopniu, ale czy w ogóle ma być zwolniona z opłat za odbieranie odpadów i ich zagospodarowanie. Ponadto w Spółdzielni będzie jeszcze problem z deklaracjami, bo Spółdzielnia nie ma takich możliwości wyegzekwowania tych deklaracji jak ma Urząd. Pojawia się pytanie – kto będzie te deklaracje składał, czy Spółdzielnia, czy członek Spółdzielni?

**Zastępca Burmistrza Miasta Walentyna Szymczuk** poinformowała, że Spółdzielnia.

**Radny Mirosław Gołębiowski** stwierdził, że jeżeli będzie robiła to Spółdzielnia to przecież nie ma ona takich możliwości jak ma Urząd, jeżeli chodzi o możliwości karno-skarbowe wyegzekwowania. W sytuacji, gdy Spółdzielnia zrobi zbiorówkę i prześle do Urzędu to jest wątpliwość, czy to będzie zgodne z prawdą i czy osoba przedkładająca nie poświadcza nieprawdy. Będzie problem z wyegzekwowaniem deklaracji od niektórych osób. W tej chwili Spółdzielnia ma problem z wyegzekwowaniem, czy w danym lokalu zamieszkuje określona ilość osób, czy nie zamieszkuje i sąsiedzi czasami podpowiadają, ale też nie wiadomo, czy mówią prawdę, czy nieprawdę. W związku z tym prosiłby o odpowiedź na te pojawiające się wątpliwości, ponieważ jest to bardzo ważna sprawa. Rada już przyjęła część uchwał i w tej chwili sprawa jest finalizowana, ale zdaniem ludzi proponowane kwoty są nie do zaakceptowania.

**Radny Jarosław Borowski** poinformował, że na posiedzeniu Komisji Finansów poprosił o przygotowanie tej kalkulacji i dziękuje za to, że zostało to przedłożone. Z wypowiedzi natomiast przedmówców wynika jakie są stawki za segregowanie śmieci w innych samorządach i tam wszędzie jest poniżej 10 zł a u nas jest 15 zł. Z czego to się bierze? Może tylko się domyślać, że to co jest podane w kalkulacji w pozycji 1 - koszty zbierania, transportu, odzysku i unieszkodliwiania odpadów to jest po prostu za wysoka kwota i jeśli będzie wychodziło się od tej kwoty 11,31 zł i potem do tego dorzucało się wszystkie pozostałe koszty to faktycznie

wyjdzie się na taką kwotę 15 zł, bo matematyki się nie oszuka. Wydaje mu się, że ta kwota jest zawyżona i to dosyć dużo, ponieważ na dzień dzisiejszy śmieci są zbierane nie od osoby a tylko od gospodarstwa i np. jeżeli ktoś ma gospodarstwo i śmieci są odbierane dwa razy w miesiącu to płaci 70 zł za kwartał za całe gospodarstwo, za tyle osób ile tam mieszka. Kwota 11,31 zł to jest mniej więcej tyle, ile kosztuje wywiezienie jednego pojemnika z całego gospodarstwa a nie od osoby. Tak więc, jeżeli tutaj przyjmie się średnie statystyczne, że w gospodarstwie w Bielsku są 3 osoby to wtedy ta kwota z 11 zł spadnie na 4 zł i jeżeli do tego doda się te wszystkie koszty, które są później tj. worki, pojemniki, selektywny punkt gromadzenia odpadów komunalnych i obsługę, to faktycznie wyjdzie kwota zbliżona do tej jaką mają inne samorządy. W kalkulacji w pozycji 1 ten koszt zbierania, transportu, odzysku i unieszkodliwiania odpadów został pomnożony przez 24 tysiące osób, ale w pozycji 2 - koszt zakupu worków podano już 4 tysiące gospodarstw. Tak więc tutaj są jakby dwa różne światy, z jednej pozycji wynika coś innego a z drugiej pozycji co innego. Wychodząc z kwoty 11 zł dojdzie się do 15 zł a jeśli wyjdzie się z kwoty 6 zł to dojdzie się do 10, czy do 9 zł.

**Radny Eugeniusz Simoniuk** stwierdził, że słuchając tego wszystkiego to wykład już zrobił dość dobrze Pan Mirosław Gołębiowski i nie ma tu o czym mówić. Patrząc na to wszystko, to nie jest tak, jak dzisiaj zostanie zrobione. Chce podać tu tylko dwa przykłady, że Inowrocław i Nowy Sącz tę ustawę skierował do Trybunału. Na ten temat rozmawiał z posłami i ta ustawa była robiona na kolanie, tak jak wszystko w tym rządzie. Prawdopodobnie niektóre samorządy przyłącza się do Inowrocławia oraz Nowego Sącza i popierają ten wniosek do Trybunału.

**Radny Ignacy Grzybowski** stwierdził, że właściwie to już wszystko powiedzieli przedmówcy i tylko chciałby dodać, że jeżeli tę propozycję odrzuciliby, to co jest lepiej, czy w ogóle przyjąć. Uważa, że tej propozycji Pana Burmistrza na pewno nikt nie przyjmie i na pewno zostanie odrzucona a jeżeli mają przyjąć to w ogóle inne założenia, czy lepiej odrzucić, gdyż wiadomo, że ustawa jest w Senacie i będzie nowelizowana a może trafi do Trybunału, bo to bubel prawny. Chciałby zapytać prawnika, czy jeżeli ten projekt uchwały zostanie odrzucony to, czy wojewoda nam to narzuci? Właściwie najłatwiej byłoby dzisiaj to odrzucić, ponieważ jest tyle znaków zapytania. Poinformował, że Komisji Rodziny chodziło o rodzinę i Komisja przyjęła wniosek, aby przy selektywnej zbiórce odpadów przy drugiej i każdej kolejnej osobie w rodzinie zastosować procentową obniżkę cen i cena ta miałaby zmniejszać się stopniowo a 6 i kolejna osoba byłaby już całkowicie zwolniona z opłat. To nie zostało uwzględnione i w propozycji Pana Burmistrza nie ma ujętego zapisu dotyczącego szóstej i kolejnej osoby. Ponadto cena 15 zł jest za wysoka i biorąc pod uwagę propozycję Burmistrza to 7-osobowa rodzina płaciłaby już 88 zł, a 5-osobowa - 65 zł. Ma tylko nadzieję, że dzisiaj mądrze z tego się wyjdzie, aby nie zaszkodzić ani miastu, ani ludziom, bo te ceny są niemożliwe. Nie wie, czy ktoś z radnych poprze te ceny, które Pan Burmistrz proponuje. Czeka na odpowiedź Pani radczyni – co będzie, jeżeli ten projekt odrzuci się?

**Zastępca Burmistrza Miasta Walentyna Szymczuk** poinformowała, że pokrótce przedstawi historię tych wyliczeń i jak to się ma do nowelizacji ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach. Nowelizacja ustawy zobowiązuje gminy do zorganizowania odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości, którzy daną nieruchomość zamieszkują. W skład tej opłaty ma wejść odbiór, transport i unieszkodliwianie, zagospodarowanie tych odpadów komunalnych, organizacja selektywnego punktu odbioru odpadów komunalnych, koszty administracyjne. To stanowi podstawę takiego wyliczenia. Wyszli z tego, że przyjmując, iż rocznie jeden mieszkaniec wytwarza 350 kg odpadów i tę kwotę podzielono przez 12 miesięcy to wyszło, że na jednego mieszkańca miesięcznie przypada 29 kg odpadów. Pojemniki mają po 120 litrów i to jest 0,12 m<sup>3</sup> pomnożone przez 220 kg, bo taka jest waga 1m<sup>3</sup> odpadów, to z tych obliczeń wynikało, że w tym jednym pojemniku znajduje się 26 kg odpadów i nie podciągnięto tego pod 29 a tylko przyjęto 26. Ta cena wyjściowa 11,31 zł jest to cena wywozu jednego pojemnika jaki jest wywożony na nasze składowisko na terenie wsi Augustowo. Tę cenę przyjęto z Przedsiębiorstwa Komunalnego, które najwięcej tych odpadów wywozi. Z całego miasta nasze Przedsiębiorstwo wywozi 72%, przy czym ceny MPO i ceny ASTWY różnią się tylko i wyłącznie groszami. Wychodzono z takiego wyliczenia i przyjmując koszty zakupu worków a te worki policzono tylko dla gospodarstw jednorodzinnych tzn. dla mieszkańców, którzy mieszkają w zabudowie jednorodzinnej. Przyjmując, że jest to 55 worków, pomnożono to przez 54 groszy, bo taka jest cena brutto za worek i przyjmując, że na terenie miasta tych gospodarstw jednorodzinnych jest około 4 tysięcy. Ilość tych gospodarstw jednorodzinnych wynika z podpisanych umów. Zawartych jest około 95% umów a tylko 5% nie ma takich umów. W przypadku zabudowy wielorodzinnej przewidziano zakup pojemników. Zwrócono się do spółdzielni mieszkaniowych, które są na terenie miasta o informację - ile

posiadają faktycznie punktów odbioru odpadów, czyli altanek lub śmietników. Z uzyskanych informacji wynika, że na terenie naszego miasta łącznie z zarządcą Przedsiębiorstwem Komunalnym jest 100 takich punktów. Założono, że w każdym punkcie zostanie ustawionych po 3 pojemniki na odbiór odpadów segregowanych tj na szkło, makulaturę i na pety. Przemnożono to przez cenę zakupu takich pojemników i w tym zakresie też rozpoznano, ile to wynosi i wyszło w takiej wielkości jak tu podano. Wzięto też pod uwagę koszty wyposażenia i organizacji selektywnego punktu gromadzenia odpadów. Taki punkt musi być i dobrze, żeby był. Nie wiadomo, czy będzie to przy ul. Wschodniej, gdzie teraz jest namiastka takiego punktu, czy będzie na terenie Przedsiębiorstwa Komunalnego. Do wyposażenia tego punktu wzięto naprawdę niewiele, uwzględniono utwardzenie placu 50 na 50 metrów, pobudowanie boksów, gdzie będzie można składać odpady wielogabarytowe, policzono ogrodzenie, oświetlenie w bardzo minimalnej kwocie, kontener, bo ludzie, którzy będą tam zatrudnieni i będą przyjmować te odpady muszą gdzieś siedzieć. Musi być też waga, aby ważyć odpady, które będą przywożone lub wywożone, muszą być pojemniki na odpady duże i mniejsze. To wszystko dało kwotę 622 tys. zł. Zostało to podzielone przez 30 miesięcy, ponieważ pierwotnie zakładano, że przetarg będzie organizowany do końca 2015 roku. Koszty obsługi administracyjnej systemu, w pozycji 5 wszystko to zostało wypisane co jest na drugiej stronie bardziej szczegółowo. To wszystko wyliczając dało stawkę 15 zł na jeden miesiąc na osobę. Czy to jest kwota zawyżona, czy zaniżona, jaka jest to kwota, to na dzień dzisiejszy bez przeprowadzonego przetargu nikt nie potrafi odpowiedzieć co wyjdzie z przetargu. Może tu tylko powiedzieć, że w gminie, która taki przetarg zorganizowała w budżecie miasta była zabezpieczona kwota 700 tys. zł, a w przetargu najniższa oferta wyniosła 500 tys. zł zaś najwyższa 1500 tys. zł, czyli tak jak we wszystkich przetargach te ceny są bardzo rozbieżne. Odnośnie pytania Pani Radnej Karniewicz, to chce odpowiedzieć, że zapłacą mieszkańcy, bo tak mówi ustawa, że mieszkańcy winni ponieść koszty. Gmina owszem organizuje ten przetarg, ale ustawa obliuguje do zbiórki odpadów i zagospodarowania w sposób odpłatny, czyli po prostu to co się zbierze to należy zapłacić dla wykonawcy a już kwota konkretna wyjdzie z przetargu. Odnośnie spółdzielni mieszkaniowych to chce powiedzieć, że były im przekazywane regulaminy utrzymania czystości oraz cały zestaw uchwał, które będą podejmowane dzisiaj. Na spółdzielni jest nałożony obowiązek jako zarządcy i jako administratora przekazania nam tych deklaracji. Dotychczas spółdzielnia też ma złożone oświadczenia mieszkańców, gdzie i w jakim lokalu ile osób zamieszkuje i w ten sposób nalicza opłaty za śmieci. W tym przypadku nic się nie zmienia a tylko tyle, że będą musieli zebrać deklaracje od mieszkańców. Jest nowelizacja tej ustawy, to znaczy w sumie ona jest i nie ma, bo 12 grudnia została podpisana przez Marszałka Senatu i trafiła do Sejmu, lecz jeszcze nie ukazała się w Dzienniku. Pozwala to na podjęcie uchwał w przeciągu 13 miesięcy od chwili wejścia nowelizacji tej pierwotnej ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach a więc jakby o jeden miesiąc zostanie przesunięty termin, ale to jest tylko projekt.

*W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 10<sup>32</sup> salę obrad opuścili radny Eugeniusz Simoniuk oraz radny Marcin Sarnacki i od tej w pory w sesji uczestniczyło 17 radnych.*

*O godzinie 10<sup>37</sup> na salę obrad powrócił radny Eugeniusz Simoniuk oraz radny Marcin Sarnacki i od tej w pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.*

**Radna Danuta Karniewicz** zwróciła się z pytaniem - ile osób zaplanowano do obsługi w naszym mieście, bo jest na to przewidziana kwota 132 844 zł. Ponadto zwróciła uwagę, że do tej pory pojemniki z Przedsiębiorstwa Komunalnego po 10 latach były własnością gospodarza, a czy obecnie będzie potrzeba kupowania nowych pojemników, czy obecne pojemniki będą dalej funkcjonować przy zbiorze śmieci.

**Radny Igor Łukaszuk** stwierdził, że chce poruszyć kilka kwestii i zacznie od ustosunkowania się do kalkulacji przedstawionej przez Pana Burmistrza i do wyjaśnień Pani Burmistrz. Koszt odbierania, transportu, odzysku i unieszkodliwiania odpadów został wykalkulowany na 11,31 zł za 1 pojemnik od rodziny natomiast później w kalkulacji pojawia się przemnożenie tych 11,31 zł przez 24 tysiące mieszkańców. Do tej pory za odbiór nieczystości, śmieci z domów jednorodzinnych płaci się około trzydzieści kilka złotych kwartalnie więc ten koszt miesięcznie wynosi około 11–12 zł uśredniając za całą rodzinę a nie od osoby zamieszkującej. W spółdzielniach to się rozkłada trochę inaczej, bo jest niecałe 10 zł od osoby. To jest jego pierwsza uwaga a druga uwaga, to ta kalkulacja była sporządzona na podstawie kosztów ponoszonych przez przedsiębiorstwa tylko, że w te koszty jest też wliczona obsługa administracyjna a w tej kalkulacji jeszcze dodatkowo wstawioną usługę administracyjną. To jest kolejny nieuzasadniony wydatek. W ogóle podstawa do kalkulacji jest niezasadna. W jego ocenie ten cały kalkulator jest błędnie skonstruowany i dane wprowadzone do kalkulatora są nieadekwatne. To są jego spostrzeżenia co do samej kalkulacji kosztów. Ponadto mówi się tutaj o przetargu i chciałby odnieść się do swojej wcześniejszej wypowiedzi. Przetarg będzie przygotowywany,

SIWZ będzie na podstawie regulaminu, który został głosowany na poprzedniej sesji oraz szczegółowych sposobów odbierania, zagospodarowywania odpadów. Ten regulamin i te sposoby były głosowane poprzednio, niestety odrębnie od ustalania cen więc jego zdaniem jest to też bardzo duży błąd. Nie wie, czy celowy, czy popełniony niechcący, że wówczas radni nie mieli porównania do cen, jakie to za sobą niesie. Zostało określone, że makulatura będzie odbierana raz w miesiącu, pojemnik 120-litrowy i opakowania plastikowe dwa razy w miesiącu, czyli łącznie 240 litrów, to kto tyle zbierze natomiast tego co wygra przetarg to nie będzie interesowało, czy w pojemniku jest jedna butelkę pet, czy jest ich 200 i jeżeli na tej podstawie a na tej podstawie będzie przygotowywany SIWZ to od razu będzie spalony na panewce i samo to założenie będzie generowało puste koszty. Samochód będzie jeździł i ten, który będzie tym się zajmował będzie zbierał kasę za puste kilometry, w samochodzie będzie siedziało dwóch albo trzech ludzi, samochód będzie amortyzowany i będą takie spacerunki po mieście. Firma będzie zarabiała pieniądze kosztem mieszkańców. Cała kalkulacja jego zdaniem jest do bani i przeprasza za taką wulgarną ocenę, ale na stan jego wiedzy tak to wygląda. Dlatego proponuje i widzi tu dwa rozwiązania, albo w tym momencie będzie głosowana stawka 7 zł od osoby przy segregacji odpadów i niech już Pan Burmistrz zastanawia się jak to zrobić, albo od razu obalić poprzednio przegłosowane dokumenty i trochę je urealnić.

*O godzinie 10<sup>46</sup> salę obrad opuścił radny Leszek Aleksiejuk i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.*

**Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec** stwierdził, że gdy słucha tych wypowiedzi i słuchają tego mieszkańcy Bielska, to tutaj nikt nie rozumie sensu tej dyskusji, tak podejrzewa. To nie Burmistrz przedstawił a tylko musiał to przedstawić na podstawie ustawy i takie są te ceny. Pan Radny nie wsłuchiwał się w to co powiedziała Pani Burmistrz więc zaraz poprosi Panią Szymczuk, żeby jeszcze raz powiedziała w jaki sposób kalkulowano przedstawione stawki. Czy państwo uważacie, że tę stawkę 15 zł o tak sobie zapisano? Tak samo chcemy, żeby było taniej. Poza tym Pan Radny rozpatruje tylko jedną sprawę a my nie tylko jedną, bo jeszcze wiele spraw wyjdzie, czy to wszystko będzie obsługiwało 5 osób, bo to ma się zamknąć w tych kosztach, ktoś musi też pojechać i sprawdzić, tak jak tu padło pytanie - a co będzie, jeśli będą śmieci niesegregowane i wtedy odbiorca może ich nie odebrać. Następną sprawą najważniejszą, to co tutaj mówiono, że Wrocław, czy inne miasto, to tu wszyscy protestują. Mamy swoje firmy, które powinny pracować, wozić i na te firmy mamy wpływ a jeżeli przegrają przetarg, to przecież są 4 samochody, 3 osoby na samochód, czyli 12 osób plus jeszcze finansisci, więc tu są problemy. Tych problemów jest wiele. Nie wyobraża sobie w jaki sposób, to co tutaj mówił Pan Radny, że stawka jest 7 zł i ktoś to robi w Narwi, czy nawet tutaj podano przykład Wasilkowa i tam jest 20 zł od gospodarstwa za odpady segregowane, 40 zł niesegregowane, po 10 zł od osoby. Nie wiadomo jeszcze jakie będą stawki, czy są one już zatwierdzone, czy nie zatwierdzone, a propozycje są różne. Jeżeli zgodnie z ustawą to zrobić, to co tutaj zostało naświetlone to analizowano nie jeden dzień, nie dwa, i nie miesiąc. Musi być plac, miejsce na odbiór odpadów i jak ktoś zechce przywieźć telewizor, czy coś innego, to tam przywiezie. Tutaj jeszcze nawiązując do wypowiedzi Radnego Grzybowskiego chce powiedzieć, że warto pojechać i na wschód i na zachód. Taka wycieczka zostanie zorganizowana, bo wójtowie i burmistrzowie zechcą tam pojechać. To nie jest tylko tak, że firma przyjedzie i zabierze odpady. Pan Gołębiowski mówił o opłacie w wysokości 9,95 zł w Spółdzielni i to się zgadza, tylko patrząc na rachunek to oprócz opłaty za nieczystości jest jeszcze opłata za eksploatację podstawową liczona od metrów kwadratowych, czyli tu też są ujęte finanse, ale to za jakiś czas zobaczą i wyjaśnią. Opierano się na danych, które posiadają. Można przyjąć 12 zł, ale co będzie, jeżeli przetarg pójdzie na 14 zł. Pan Radny tu tłumaczy, że nie będzie takiej ilości plastików. Może nie będzie tyle tych plastików a będzie tyle samo co do tej pory, ale będzie dużo starych wersalek, telewizorów, pralek i lodówek, itd. Ludzie to wszystko wyrzucają, bo robią u siebie porządki. Podobnie było, gdy ocieplano piwnice w blokach, ale wówczas ludzie zrobili to tylko częściowo. Radny Mirosław Gołębiowski przejmował się co będzie ze szkłem a przecież jak są przykładowo dwa słoiki to wynosi się je i wyrzuca a jak będzie pojemnik na szkło to wrzuci się do tego pojemnika. Do jednego pojemnika trafią plastiki, do drugiego słoiki, itd. bo nikt nie będzie tego trzymał w piwnicy. Tylko będzie jeszcze większy problem, bo te wszystkie stare fotele, szafy ludzie sprzątną z piwnic, gdyż będzie to ujęte już w tym wywozie odpadów. Tak to będzie wyglądało. Tutaj też nie potrafią odpowiedzieć na wszystkie pytania. Mogą odpowiedzieć tylko na podstawie ustawy. Pani Karniewicz zadała pytanie - kto będzie płacić? Mieszkańcy, bo tak jest powiedziane a co będzie później, to podobnie będzie jak z opłatami za mieszkania, gdzie jeden płaci, drugi nie płaci i też takie są przypadki. Tutaj, żeby Panu Radnemu rozwiązać wątpliwości to niech Pani Burmistrz jeszcze raz przedstawi po kolei jak to wszystko liczone.

*W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 10<sup>50</sup> na salę obrad powrócił radny Leszek Aleksiejuk i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.*

**Zastępca Burmistrza Miasta Walentyna Szymczuk** zwróciła uwagę, że Pan Radny Łukaszuk mówił o tym, że jest jeden pojemnik na rodzinę. Jednak z tym by się nie zgodziła, bo przecież tak jak dyskutowano na poprzedniej sesji, że w przypadku ilości wywozu odpadów komunalnych z danych posesji miesięcznie to jednemu wystarczające było dwa razy w miesiącu, inny chciał raz w miesiącu a niektórzy chcieli co tydzień, czyli 4 razy w miesiącu. Tutaj wzięto wersję uśrednioną, czyli to nie jest tak, że jeden pojemnik wywozi się na jednego mieszkańca a tylko tak jak tłumaczono wcześniej, że 316 kg rocznie, które wytwarza mieszkaniac podzielone przez 12 miesięcy to daje ten jeden pojemnik na miesiąc na każdego mieszkańca i dlatego jest to pomnożone przez 24 tysiące osób. Co prawda w naszym mieście jest więcej mieszkańców, ale na pewno tych, którzy zamieszkują bez względu na zameldowanie to jest około 24 tysięcy. Jest znacznie mniej niż faktycznie osób zameldowanych. Dodała, że to wychodzi na jedną osobę a nie na jedną rodzinę.

**Radna Danuta Karniewicz** zwróciła uwagę, że w chwili obecnej mieszkańcy płacą 10 zł od gospodarstwa miesięcznie przy śmieciach niesegregowanych. Gdy te śmieci będą segregowane to już od dwóch osób zakładając po 10 zł będzie się płacić 20 zł miesięcznie. Rozumie, że ustawodawca chce zmobilizować ludzi do tego, aby zbierali odpady selektywnie. W związku z tym składa wniosek formalny w imieniu radnych SLD i PiS, aby opłata od jednego mieszkańca przy selektywnej zbiórce odpadów wynosiła 10 zł natomiast, jeżeli będą to odpady niesegregowane 22 zł od mieszkańca.

**Radny Paweł Miszczuk** zwrócił uwagę, że można powiedzieć, iż wszystkie śmieci nasze są, ale cały czas mówi się o tym, jakie koszty będzie ponosił mieszkaniac za odbiór śmieci. W związku z tym ma pytanie - jak będą rozliczane firmy? Są duże zakłady, które do tej pory podpisywały umowy bezpośrednio z odbiorcami i w jaki sposób te podmioty będą rozliczane?

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** poprosił Radną Danutę Karniewicz o sprecyzowanie zgłoszonego wniosku na piśmie.

**Radny Mirosław Gołębiowski** zwrócił uwagę, że tutaj Pan Burmistrz powiedział, że nie wiadomo o czym tutaj dyskutują i Pan Burmistrz ma rację, że to co Pan czyni i działa w tym zakresie to wynika z ustawy. To wszystko prawda tylko, czy to co Pan Burmistrz zawnioskował to radni mają przyklepać i powielać to co jest w ustawie? Są tu słowa krytyczne odnośnie tej kalkulacji i też ma pretensję odnośnie podanej masy. W tej chwili nie wiadomo kto będzie odbierał odpady od firm, urzędów, czy te odpady są ujęte w ogólnym bilansie 0,35 Mg, czy nie są, jak to będzie z tymi śmieciami? Z drugiej strony, to każdy może też popełniać błędy w swojej wypowiedzi, bo nie jest wykształcony pod względem prawnym, czy ekonomicznym, ale radny, czy mieszkaniac mówi tak, drugi inaczej i gdzie tkwi prawda? Prawda zawsze leży po środku, ale jeżeli coś się mówi, to Panie Burmistrzu nie ma demokracji bez krytyki i do tego zmierzaliśmy.

**Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec** stwierdził, że wcale się nie obraża, lecz tylko mówi o tym, że to nie jest jego wymysł a tylko taka jest ustawa.

**Radny Mirosław Gołębiowski** stwierdził, że to rozumie a z drugiej strony można powiedzieć, że prawdziwa cnota krytyk się nie boi. Dodał, że posiada tutaj Dziennik Urzędowy Województwa Podlaskiego z dnia 29 października 2012 r. i tam w poz. 3085 jest uchwała Rady Miejskiej w Wasilkowie w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia stawki tej opłaty. Nie mówi, że ta gmina dobrze zrobiła. Uchwała została podjęta 11 października 2012 roku i nadzór prawny wojewody jej nie uchylił. Został tam zastosowany podział kwantowy, o którym mówił twórca tej ustawy, że jeżeli chodzi o odpady komunalne segregowane zbierane i odbierane w sposób selektywny to jest podział na małe, średnie i duże gospodarstwa. Od małych domowych - do 2 osób jest to stawka w wysokości 20 zł, czyli po 10 zł od osoby, od średnich 3-5 osób w wysokości 35 zł i od dużych od 6 osób - w wysokości 50 zł i jest ustalona w § 3 miesięczna stawka opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi niesegregowanymi, jest to ustalone w tym samym przedziałach - 40, 70 i 100 zł. Ma pytanie do Pani mecenas, bo chce wiedzieć co będzie, jeżeli nie zostanie podjęta uchwała w tym okresie do 1 lipca.

**Radca prawny Joanna Kamieńska** poinformowała, że Pani Burmistrz odpowiedziała już na to pytanie i jeżeli przejdzie nowelizacja to nastąpi przesunięcie terminu o jeden miesiąc, ale na podstawie



obowiązujących na dziś przepisów, bo generalnie to co nie zostało ogłoszone i opublikowane nie stanowi prawa i też nie wiadomo w jakim kształcie przejdzie proces legislacyjny, to termin jest do końca roku. Taki termin narzuciły przepisy i jeśli tego Rada nie zrobi to wojewoda wyda zarządzenie zastępcze chyba, że się zmienia przepisy. Opiera się na tym co jest na dzień dzisiejszy a na dzień dzisiejszy termin jest do 31 grudnia.

**Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec** uważa, że należy to podjąć. Nikt tu nikogo nie popędza i nie mówi, że się obraził, czy nie obraził. Jeszcze raz tutaj powtórzę, że ta stawka 15 zł wychodzi według wyliczeń. Jest tu 21 radnych plus jeszcze sztab ludzi, kierowników i po to się zbierają, żeby ustalić te stawki a jeżeli padła propozycja 10 zł i 22 zł to, jeśli Rada tak przyjmie to będzie podjęte, a jeśli w przetargu wyjdzie taniej, to będzie jeszcze lepiej. Oby tak było jak tutaj mówi Burmistrz Gołębiowski, że w tych 10 zł jest też uwzględniony pracownik finansowy w Spółdzielni, itd. Jednak myśli, że tak nie jest, ale to inna sprawa. Tu ustalają stawki, padła taka propozycja i nic nie mają przeciwko. Uważa, że należy to przedyskutować i czy to będzie 10, czy 11, czy 9 zł to co Rada uchwali tak będzie a później przetargi pokażą. Natomiast, jeżeli są jeszcze uwagi to prosi je zgłaszać. Można też zrobić kilka minut przerwy i to przedyskutować i jeszcze raz przeliczyć.

**Radny Ignacy Grzybowski** uważa, że dobrze, iż tutaj dyskutują, bo warto. Przykładowo Białystok wziął metodę naliczania od gospodarstwa a nie od osoby. Jak wiadomo to wszystko ma swoje wady i zalety, ale to nie jest tak, że jeśli ktoś ma mieszkanie o powierzchni 100m<sup>2</sup> i mieszka tam jedna, czy dwie osoby a w drugim mieszkaniu o powierzchni 40m<sup>2</sup> mieszka 5, czy 4 osoby, to akurat ten co ma większe mieszkanie ma więcej produkować śmieci. Tak przecież nie jest. Ta metoda naliczania od gospodarstwa a nie od osoby na pewno jest korzystniejsza dla rodzin wielodzietnych, bo wtedy te rodziny będą płaciły mniej. Tym właśnie sugerowano się w Białymstoku natomiast w naszym mieście wzięto metodę opłaty od osoby i padł wniosek o przyjęcie stawki 10 zł i 22 zł za odpady niesegregowane. Ten wniosek chce uzupełnić, bo na Komisji Rodziny o tym rozmawiali i jeszcze konkretnie o cenie nie mówili, ale brali pod uwagę rodziny wielodzietne. Chciałbym zgłosić taki wniosek, że jeżeli odpady komunalne są zbierane i odbierane w sposób selektywny stawkę opłaty w przypadku zamieszkiwania na nieruchomości 1 lub 2 osób obniża się do 10 zł a szósta i kolejna osoba zwolniona byłaby od opłaty. Wtedy pod uwagę zostałyby wzięte rodziny wielodzietne. Do tego wniosku Pani Karniewicz o przyjęcie stawki 10 zł jeszcze trzeba byłoby dopisać, że szósta i kolejna osoba byłaby zwolniona z opłaty, a tych rodzin wielodzietnych nie tak dużo.

**Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec** poinformował, że tak nie może być zapisane, bo zostanie to odrzucone.

**Radny Ignacy Grzybowski** stwierdził, że skoro ma być wpisana jakaś symboliczna kwota, to szósta i kolejna osoba płaciłaby 1 zł. Uważa, że w ten sposób byłoby to wyjście z sytuacji i pomoc rodzinom wielodzietnym. Wtedy nie trzeba byłoby brać innej metody, bo metoda opłaty od gospodarstwa jest lepsza dla rodzin wielodzietnych, ale w tym wypadku, gdyby uwzględnili tę propozycję to jest za tym.

**Radny Igor Łukaszuk** poinformował, że odniesie się do wypowiedzi Pana Radnego, jeżeli chodzi o zniżki w przypadku rodzin wielodzietnych. W takiej sytuacji ta rodzina będzie ponosiła koszt 50 zł miesięcznie a w skali roku jest to 600 zł i w jego ocenie jest to nadal dużo. Natomiast, jeżeli chodzi o uwagi co do zmniejszenia kwot opłat w przypadku zamieszkiwania w danym gospodarstwie domowym przez większą ilość osób, to faktycznie te koszty są mniejsze dlatego, że są koszty stałe i każdy człowiek produkuje śmieci, bo każdy pije wodę, kupuje jogurty, wyrzuca torebki foliowe, itd. ale też są śmieci zbiorcze np. te wielkogabarytowe i jeśli chodzi o śmieci wielkogabarytowe, czyli zużyte meble, itd. to zależy w mniejszym stopniu od ilości osób zamieszkujących gospodarstwo domowe. Doszło tutaj do dziwnej sytuacji, gdzie radni rekonstruuja od początku cały regulamin i założenia a przecież tak być nie powinno dlatego, że radni też mogą pewne błędy popełnić i nie do końca jest to rolą radnych. Jednak na to trzeba reagować więc dobrze, że reagują i spełniają swoją misję oraz zadanie. Jednak w jego ocenie jest to kolejność nieprawidłowa i jest to taka ostateczność ze strony radnych, którą muszą podjąć. Kolejna sprawa, to nie otrzymał odpowiedzi co do szczegółowego sposobu odbierania śmieci oraz nie uzyskał odpowiedzi co do zasadności częstotliwości odbierania odpadów segregowanych. Z uporem będzie do tego wracał po to, żeby tak przygotować ten dokument, aby Urząd Miasta na podstawie tego dokumentu mógł przygotować jak najtańszy SIWZ, który będzie zawierał jak najtańsze rozwiązania. Nie zapoznał się z treścią ustawy, ale wątpi, aby zawierała ona częstotliwość odbioru odpadów segregowanych z gospodarstw domowych. Jeszcze raz chce powtórzyć, że nie będzie w stanie wypełnić opakowaniami plastikowymi i metalowymi 240 litrów miesięcznie nawet, gdyby

nie prasował butelek pet a tylko je wyrzucał. Taka butelka ma 1,5 litra objętości i musiałby tego co nie miara zebrać w rodzinie a i tak nie uda się zapełnić pojemnika. To tylko jedna z tych rzeczy a jest jeszcze makulatura, której nie produkuje się aż tak wiele. Sądzi, że mieszkańcy nie będą w stanie zapełnić tych pojemników. Poza tym jest żużel, czy popiół a przecież niektóre domy mają ogrzewanie gazowe lub olejowe i tam nie ma popiołów, żużli a jeśli chodzi o takie odpady jak trawy to ludzie mają kompostowniki, składują to na przyzmę a potem rzucają do ogródka i nie produkują tych śmieci. Tych śmieci nie trzeba odbierać a to jest uwzględnione w przedłożonej kalkulacji. Poprosił o odpowiedź, czy częstotliwość odbioru segregowanych śmieci jest regulowana ustawą a ponadto apeluje o przekonstrowanie tego dokumentu, który był głosowany na poprzedniej sesji tj. szczegółowego sposobu odbierania nieczystości, w którym była zawarta częstotliwość odbioru odpadów.

**Radny Paweł Miszczuk** poinformował, że chce jeszcze zapytać o kontenery z gruzem, bo do tej pory przy remontach mieszkańcy wynajmowali kontener, płacili za to dodatkowo i było to wywożone na wysypisko, a jak będzie to uregulowane w chwili obecnej.

**Zastępca Burmistrza Miasta Walentyna Szymczuk** wyjaśniła, że ustawa o utrzymaniu czystości i porządku w gminach obliguje gminy tylko do zabierania tych odpadów z nieruchomości, na których mieszkają mieszkańcy. Tam, gdzie mieszkańcy nie mieszkają, ale powstają tam odpady komunalne, tak samo jak i przedsiębiorstwa powinny zawierać umowy cywilne z wykonawcą tzn. z odbiorcą tych odpadów, który na terenie naszego miasta te odpady będzie wywoził, czyli zawierają to indywidualnie. Natomiast, jeżeli chodzi o częstotliwość odbioru, to nie ma takiej możliwości, aby tę częstotliwość dostosować indywidualnie do każdych potrzeb. Tak jak już mówiła, to jedna osoba potrzebuje wywozić odpady segregowane, czy niesegregowane raz na miesiąc, druga osoba - cztery razy w miesiącu a ktoś inny - dwa razy w miesiącu. Uważa, że podejmując tę uchwałę o częstotliwości odbioru odpadów komunalnych segregowanych i niesegregowanych przedyskutowano tę sprawę i np. Pani Niegierewicz chciała, aby 4 razy w miesiącu były odbierane odpady, ktoś chciał raz w miesiącu, a ktoś inny dwa razy więc został wybrany ten wypośredkowany sposób, czyli dwa razy w miesiącu. Tak samo z odpadami selektywnie zbieranymi. Jak to będzie wychodziło to tego nikt na razie nie wie. To wszystko wyjdzie wówczas, gdy po przetargu zacznie się wywozić te wszystkie odpady. Przykładowo w Legionowie, gdzie wprowadzono taki system zbierania odpadów wcześniej o cały rok, to u nich ilość odpadów wzrosła o 30% i nie wiadomo skąd to się wzięło. Po prostu o 30% więcej zbierają tam odpadów. Jej zdaniem, to co zostało ustalone w uchwale na poprzedniej sesji jest to wartość wypośredkowana. Oczywiście ustawa nie obliguje ile razy dana gmina ma wywozić odpady selektywne, czy nieselektywne.

**Radny Igor Łukaszuk** stwierdził, że bardzo prosi Pana Burmistrza i radnych o przeanalizowanie, czy to jest faktycznie wartość wypośredkowana. Oczywiście przyznaje się do błędu, że nie uruchomił sobie wyobraźni wcześniej co do ilości przewidywanych miejsc na śmieci. To nie jest wartość wypośredkowana, bo będzie jeden worek żółty o pojemności 120 litrów do gromadzenia tworzyw sztucznych, opakowań metalowych i opakowań wielomateriałowych, jeden worek niebieski - 120 litrów do gromadzenia makulatury i tekstyliów, jeden worek zielony do gromadzenia szkła białego i kolorowego i już jest łącznie 360 litrów a do tego będą jeszcze pojemniki na odpady komunalne mieszane. Poza tym będzie też od czasu do czasu worek, albo pojemnik na popiół i żużel oraz worek bezbarwny na odpady tzw. zielone, czyli należy przeliczyć ile litrów miesięcznie odpadów będzie niejako odbierane od mieszkańców. Będzie się płacić za odbiór litrażu, bo tak to wygląda. W przypadku nawet, jeżeli ten worek będzie praktycznie pusty, to samochód pojedzie, zostanie wyjętych kilka butelek, wrzucą je do zasobnika i samochód pojedzie dalej. Tak samo na wakacjach, jeśli kogoś nie będzie dwa tygodnie, to samochodów zabierze pusty worek i pojedzie do kolejnego gospodarstwa domowego.

**Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec** poinformował, że jak będą wakacje i nie będzie śmieci to samochód pusto pojedzie.

**Radny Igor Łukaszuk** stwierdził, że pojedzie pusto, ale pojedzie i właśnie o to chodzi. Będzie to firma zewnętrzna, która będzie jeździła na pusto, która będzie narzucała narzuty, będzie ponosiła koszt a mieszkańcy będą za to płacić. Będzie się płacić naprawdę za odbiór powietrza. Być może tu się myli, ale prosi jeszcze raz zastanowić się nad tym i podejść do tego realnie.

**Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec** poinformował, że odpowiadając na pytanie Pana Radnego Miszczuka to chce powiedzieć, że jeżeli będą jakieś gruzы, betony do wywiezienia to firma będzie musiała zamawiać tak jak teraz kontener i regulować to z firmą wywozową. Pan Radny Łukaszuk musiałby tutaj zgłosić wniosek, aby uchylić poprzednią uchwałę i wtedy wszystko trzeba analizować od początku, bo Pani Burmistrz Szymczuk już mówiła, że zgłaszane były propozycje odbioru odpadów 4 razy, 2 razy, raz w miesiącu i to było analizowane i zostało uchwalone. Odnośnie propozycji Radnego Grzybowskiego to musi być zapisana stawka i przykładowo można zrobić 10 zł a powyżej 4 osób 2 zł, lub 1 zł, czy 5 zł, ale ta stawka musi być zapisana w ten sposób. Dodał, że jeśli będą jeszcze pytania to będą na to odpowiadali.

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** ogłosił 10-minutową przerwę.

*Przerwa trwała od godziny 11<sup>17</sup> do godziny 12<sup>25</sup>. W trakcie przerwy przybyła Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska. Po przerwie w obradach uczestniczyło 19 radnych.*

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** wznowił obrady sesji i stwierdził, że po przerwie w obradach uczestniczy 19 radnych, co stanowi wymagane quorum, przy którym Rada może obradować i podejmować prawomocne decyzje. Poinformował, że obecnie jest rozpatrywany punkt 8 porządku obrad tj. podjęcie uchwały w sprawie wyboru metody ustalania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia wysokości tej opłaty. Zwrócił się z pytaniem, czy są jeszcze chętni do zabrania głosu.

*O godzinie 12<sup>26</sup> na salę obrad przybył radny Mirosław J. Kruszewski i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.*

**Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska** poinformowała, że w związku z tym, iż nie uczestniczyła w pierwszej części obrad Rady z przyczyn zawodowych, to chciałaby się wypowiedzieć w obecnie rozpatrywanym temacie. Poinformowała, że na posiedzeniu Komisji Finansów i Budżetu Miasta poprosiła o przedstawienie przez Panią Burmistrz kalkulacji opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Z zestawienia przedstawionego przez Burmistrza, z samej tabeli nie wynika sposób zbierania tych odpadów, czy to dotyczy segregacji śmieci, czy zbierania tych odpadów w sposób zmieszany. Na podstawie danych przedstawionych w autopoprawce Burmistrza należy sądzić, że ta kalkulacja 15 zł dotyczy segregacji śmieci. W tej kalkulacji ustalone są i można podzielić koszty na dwie grupy. Pierwszy jest to koszt zbierania, transportu, odzysku i unieszkodliwiania odpadów i wynosi on 11,31 zł natomiast pozostałe elementy dotyczą zakupu worków, pojemników, opłat administracyjnych, kosztów utrzymania pracowników, itd. związanych zarówno z egzekucją jak i z funkcjonowaniem punktu selektywnej zbiórki odpadów, który będzie wskazany na terenie miasta. Kwota tych dodatkowych kosztów wynosi 3,69 zł, czyli jest to kalkulacja opłaty segregowanej. Jej zdaniem kalkulacja powinna dotyczyć w pierwszej kolejności opłaty nie za segregację a tylko za gromadzenie tych odpadów w sposób zmieszany. Taka powinna być konstrukcja a tu jest troszeczkę inaczej. Jako przykład poda swoje gospodarstwo, gdzie do tej pory płaciła za gromadzenie odpadów w sposób zmieszany w zaokrągleniu 8 zł od osoby miesięcznie. To były dwa pojemniki na 3 osoby, łącznie 240, czyli 2 razy po 120 litrów i kwartalnie opłata wynosiła 69 zł, czyli można powiedzieć, że w zaokrągleniu 8 zł na osobę. Skutki finansowe wprowadzenia tej ustawy nie mogą dotyczyć mieszkańców w taki sposób, że ta opłata wzrośnie dwa i pół razy, czy trzykrotnie. Biorąc pod uwagę te 8 zł za odpady zmieszane i doliczając do tego 2% inflacji, tj. 16 groszy kosztu jednostkowego na mieszkańca miesięcznie, doliczając do tego wszystkie koszty, które zostały przedstawione w kalkulacji związane z zakupami, administracją, itd. czyli 3,69 zł, to razem wychodzi 11,85 zł, czyli w zaokrągleniu 12 zł. Trzeba uwzględnić to, iż należałoby nie tylko wprowadzać pewne nawyki związane z segregacją, ale również do tego jakby zachęcać, więc ta kwota powinna być odpowiednio niższa. Przyjęła, że to powinno być 50%, czyli 12 zł dzielone przez dwa to wychodzi 6 zł. Inny sposób liczenia jest przedstawiony w kalkulacji więc ta kwota może trochę wprowadzać zamieszanie, ale można powiedzieć, że jest w miarę realna. Uwzględniając natomiast fakt, że mogą być osoby, które w pierwszym odruchu wskażą segregację jako sposób gromadzenia odpadów a w rzeczywistości będzie to zbiórka odpadów zmieszanych. W związku z tym swoje wyliczenia koryguje i jeśli chodzi o odpady zmieszane to 12 zł plus 3 zł daje 15 zł. Według niej taka powinna być opłata za gromadzenie odpadów zmieszanych natomiast segregacja powinna stanowić 50%. Może to być różnie, 50%, czy mniej, itd. ale za segregowane śmieci ta opłata powinna być odpowiednio mniejsza. W związku z tym, żeby było po równo to powinno być 7,50 zł. Jednak wie, że został zgłoszony wniosek, żeby opłata za segregowane śmieci wynosiła 10 zł więc w proponuje, żeby w projekcie uchwały w § 2 ust. 1 przyjąć kwotę opłaty za odpady zmieszane w wysokości 15 zł. Wydaje się jej, że to co do tej pory tutaj przedstawiła jest

logiczne, bo zachowana zostaje zachęta w postaci odpowiedniego obniżenia, ale podstawą wyjścia nie jest opłata za śmieci segregowane a tylko zmieszane uwzględniając również pewien margines błędu, czyli te 3 zł. Trzeba wziąć pod uwagę to, co się może wydarzyć i już z opisu wynika, że mieszkańcy wpłacają opłatę do budżetu miasta i wiadomym jest, że będzie przeprowadzony przetarg więc trzeba zapłacić określoną kwotę dla wykonawcy, natomiast druga kwota w sposób taki ogólny będzie przeznaczona na różnego rodzaju wydatki administracyjne, zakupy, itd. To będzie trudne do sprawdzenia i nie sądzi, żeby w związku z tym, jeżeli będzie ustalona wyższa stawka, to później nastąpi zmniejszenie i jakiś zwrot, bo to po prostu się rozejdzie. Owszem jest to jakby celowe, kwota po stronie dochodów i po stronie wydatków musi być mniej więcej taka sama, ale wszystko tkwi w szczegółach. Mając na uwadze przede wszystkim dodatkowe koszty ponoszone przez mieszkańców Bielska związane z gromadzeniem śmieci, kosztów zbierania, transportu, itd. to proponuje wyjść od tej stawki wyższej, czyli żeby koszty za odpady zmieszane były ustalone w wysokości 15 zł. Wydaje się jej, że jest to rzeczywista stawka te 15 zł i dopiero w oparciu o to zmniejszyć opłatę dotyczącą segregowanych i tutaj uwzględnić tę kwotę, która została już zaproponowana, czyli 10 zł. Na marginesie chce jeszcze podkreślić, że rozmawiała na ten temat z Panem Wójtem Gminy Orla i podzieliła się swoimi uwagami. Wójt również robił analizę i z jego wyliczeń wynikało, że koszt segregowanych śmieci przynajmniej na jego terenie wynosi od 6 do 8 zł. Biorąc pod uwagę to, że Bielsk jest miastem, jednostką większą to niech będzie ta stawka 10 zł, ale kwota opłaty za odpady zmieszane powinna być większa, jednak nie aż o tyle. W gminie Brańsk podjęto uchwałę i tam opłata za segregowane śmieci została ustalona w wysokości 7,50 zł natomiast zbiórka odpadów zmieszanych wynosi 15 zł. Uważa, że jej argumentacja jest słuszna i logiczna więc zgłasza wniosek, żeby w projekcie uchwały w § 2 ust. 1 ustalić stawkę opłaty w wysokości 15 zł zamiast 22 zł natomiast opłatę za segregowane śmieci w wysokości 10 zł.

*W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 12<sup>30</sup> z sali obrad wyszedł radny Paweł Mischuk po uprzednim usprawiedliwieniu się i zwolnieniu u Przewodniczącego RM i od tej w pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.*

**Wiceprzewodniczący RM Andrzej Roszczenko** zwrócił uwagę, że tutaj nic nie mówi się o mieszkańcach bloków, które należą do spółdzielni mieszkaniowych. Nic nie wiadomo jak spółdzielnie mieszkaniowe będą obciążały mieszkańców za zebrane śmieci. Obawia się, iż trudno będzie wyegzekwować posegregowanie śmieci przez wszystkich mieszkańców, bo wystarczy, że do pojemnika z makulaturą ktoś wrzuci trochę butelek szklanych i już zacznie się problem. Obawia się tego, że spółdzielnia mieszkaniowa zechce obciążać swoich mieszkańców licząc za śmieci niesegregowane i wtedy mieszkańcy płaciliby bardzo dużo. Dlatego też chce apelować o to, aby zachować rozsądną granicę pomiędzy stawkami opłat za śmieci segregowane i niesegregowane. Nie może być tak, że ta różnica jest horrendalna.

**Radny Eugeniusz Simoniuk** stwierdził, że rozumie argumenty, wszystko rozumie, że każdy chce, aby było jak najtaniej. Można też stwierdzić, że 10 zł za odpady segregowane to też jest za dużo i już wcześniej przedstawił fakty jak jest w innych gminach w województwie podlaskim a kto się spóźnił na obrady to tego nie wie. Chce tu powiedzieć jedno - jesteśmy w Europie, czy na zaścianku? Jeśli na zaścianku to trzeba zrobić trochę przymusu na mieszkańcach, aby tej kultury się uczyli, bo tej kultury czasami brakuje. Innego wyjścia nie ma a jeżeli dzisiaj ustali się 15 zł to 1/3 mieszkańców będzie wyrzucała te śmieci razem a kto poniesie za to koszty? Trzeba też patrzeć na to, że potrzebne jest wysypisko, bo obecne jest już prawie zapełnione. Jeżeli do tego nie wróci się i nie nałoży się mówiąc nieładnie – haraczu, który będzie zmuszał mieszkańców do segregacji śmieci, to nic z tego nie wyjdzie. Obawia się jednego, że z początku przez pierwsze 3-4 miesiące to nie wiadomo co będzie robiło się w Urzędzie. Zawarcie umów to już nie są żarty, a to wszystko już obowiązek Urzędu Miasta i tam już nie będzie 4 osób, lecz będzie pracowało 8-10 osób. Później na pewno wystarczą 3 osoby. W Suwałkach, w 72-tysięcznym mieście przeznaczono tylko 5 osób do obsługi a u nas planuje się 4 osoby. Na posiedzeniu Komisji zwracał na to uwagę, że to jest za duża ilość. Po prostu trzeba spojrzeć realnie i apeluje, aby nie rozdrabniać się. Dyskusja trwa już prawie drugą godzinę. Wie, że to ważki temat, ale po prostu trzeba z czymś wyjść do mieszkańców. Stawka 10 zł to nie jest za dużo i to będzie się pokrywało. Tak jak poprzednio mówił, że nie wiadomo, co z tego jeszcze wyjdzie, bo nie wiadomo jaki będzie przetarg i nie mamy o tym pojęcia. Ta nowelizacja naszej uchwały momentalnie może się odwrócić, że trzeba będzie może zniżyć a może podnieść do góry stawki, różnie może być. Jemu się wydaje, że to jest najbardziej rozsądna propozycja a trzeba po prostu zdyscyplinować. Też poprzednio o tym mówił, że MPO ustaliło już drugi miesiąc prawie 13 zł na osobę. Jeszcze ASTWA i PK są w tym dolnym pułapie, poniżej 10 zł natomiast MPO już się nie bawiło i ustaliło 13 zł. Ma rachunek i dwie osoby za kwartał płacą 83 zł więc mówi tu jakie są fakty. Wybór należy do Rady i nie będzie już przekonywał. Propozycja Pani Danuty

Karniewicz chyba jest najbardziej logiczna i jeszcze raz powtarza, że nie wiadomo co z tego wyjdzie, bo po przetargu wątpi, aby było mniej, ale na pewno będzie trzeba nowelizować naszą uchwałę.

**Wiceprzewodnicząca Bożena T. Zwolińska** stwierdziła, że chce tu odpowiedzieć Panu Radnemu i cieszy się bardzo, że Pan Radny dostrzega potrzebę segregacji śmieci, o których ona wcześniej już mówiła i zachęcała do tego. Jednak cała sprawa polega na tym, że w kalkulacji te cyfry zostały troszeczkę w inny sposób przedstawione, bo jest to kalkulacja dotycząca opłaty za segregowane śmieci. Patrząc na dotychczasowe opłaty ponoszone w gospodarstwach to one z reguły dotyczyły odpadów zmieszanych. Tutaj wprawne tylko oko zauważy różnicę. Kalkulacja powinna dotyczyć odpadów zmieszanych a dopiero od tego ustalać tę segregację, bo segregacja powinna zachęcać, ale oczywiście przynosić również korzyści, bo nie wyobraża sobie takiej sytuacji, aby była robiona darmowa robota po to, żeby potem ktoś to zmieszał, gdyż to mija się z celem. W związku z tym uważa, że ustalenie tej opłaty za odpady zmieszane jest kwotą bardzo rozsądną, na pewno nie za małą, ponieważ ten margines błędu też został uwzględniony. Tylko trzeba jeszcze zwrócić uwagę na to, że w jednej z uchwał jest ustalony termin płatności do 15 dnia danego miesiąca. Będzie konieczność dokonania wpłaty w danym miesiącu za dany miesiąc do połowy miesiąca natomiast miasto będzie rozliczało się, tak podejrzewa, po zakończeniu miesiąca więc też jest kwestia odsetek, itd. czyli będą również jakieś oszczędności dla miasta. Jednak należy się skoncentrować również na tym, że nie można poprzez ustalanie wysokiej opłaty ratować swojej sytuacji finansowej, bo można w tę opłatę tzw administracyjną, w te zakupy wpuścić różne kwoty, o których nie będzie wiadomo i nie dostanie się tego zwrotu. Tak więc jest to ważne i trzeba było wyjść od kalkulacji opłaty za odpady zmieszane a dopiero później ustalać opłatę za segregowane, toteż podtrzymuje swój wniosek.

**Radna Danuta Karniewicz** zwróciła uwagę, że składając wniosek grupy radnych pytała, kto będzie płacił za rodziny, które są w trudnej sytuacji materialnej, za bezrobotnych, korzystających z zasiłków z MOPS. Uważa, że to właśnie z tych 10 zł trochę zostanie, aby pokryć wartość ich śmieci i dlatego ten wniosek określał stawkę 10 zł. Ponadto, jeśli chodzi o motywację to Pani Przewodnicząca przed chwilą powiedziała, że w Brańsku stawki wynoszą 7,50 i 15 zł więc też jest to 100% podwyżki, czyli tutaj nasze miasto mocno się nie różni od innych miejscowości.

**Radny Mirosław Gołębiowski** stwierdził, że z wielką uwagą wysłuchał wypowiedzi Pani Radnej Bożeny Zwolińskiej, ale w dotychczasowym systemie jaki funkcjonuje to mieszkańcy Spółdzielni płacą 9,95 zł za odbiór odpadów niesegregowanych i umieszczenie ich na składowisku. W nowym systemie od 1 lipca, jeżeli będzie to 10 zł, z czym Pani się zgadza, za odbiór i składowanie odpadów segregowanych, to pojawia się pytanie, czy te 5 zł, które Pani dorzuca wystarczy na segregację, zagospodarowanie tych odpadów i np. transport w naszej sytuacji do Hajnówki do segregacji, opłacenie tam ludzi i z powrotem przywiezienie tej resztki odpadów na składowisko?

**Wiceprzewodnicząca Bożena T. Zwolińska** nawiązując do wypowiedzi Radnej Pani Danuty Karniewicz stwierdziła, że rzeczywiście ten pierwotny wniosek przewidywał ochronę rodzin wielodzietnych. Też to popiera tylko wie, biorąc pod uwagę podstawę prawną i Pani mecenas też to powiedziała, że nie można tego ująć, czyli od tego odstępuje się. Uważa, że obniżenie stawki za śmieci niesegregowane będzie z korzyścią dla tych osób najuboższych. Pani Radna Karniewicz proponuje, aby było 22 zł za odpady niesegregowane natomiast ona w swoim wniosku proponuje stawkę 15 zł i uważa, że stawka za segregowanie jest ustalona w sposób naprawdę dobry, bo jest to 10 zł. Z jej wyliczeń wynikało, że powinno być 6 zł, ale uwzględniając różne okoliczności to zakłada, że te 10 zł będzie kwotą bardzo przyzwoitą. Jednak nie może zgodzić się z tą opłatą 22 zł, bo rzeczywiście jest wiele niewiadomych i może odczuwają to mieszkańcy bloków, ponieważ nie wiadomo jak spółdzielnie się zachowają. Uważa, że należałoby tę opłatę górną za odpady zmieszane obniżyć do 15 zł i to byłoby dobre rozwiązanie.

**Radny Marcin Sarnacki** stwierdził, że tutaj akurat nie zgodzi się z Panią Bożeną Zwolińską. Jest za tym, żeby ta opłata za selektywną zbiórkę była w wysokości 10 zł i w wysokości 22 zł za śmieci zmieszane. Mieszkańcy deklarują się jak będą swoimi odpadami dysponować, czyli jeżeli zadeklaruje się, że będzie prowadził selektywną zbiórkę to w ten sposób będzie rozliczał się ze spółdzielnią i spółdzielnia według ustawy nie ma prawa narzucić dodatkowych kosztów za to, że on już selekcjonuje te śmieci. Wydaje mu się, że należałoby w ten sposób zmobilizować osoby tym bardziej, jeżeli nie chce się, aby te śmieci były wywożone poza miasto, wrzucane do rowów i do lasów a później dzieci podczas Światowego Dnia Zbierania Śmieci zbierają te śmieci po lasach, brudzą ręce, kaleczą się, itd. Trzeba brać pod uwagę, że to nie mieszkańcy



bloków najczęściej wywożą śmieci poza teren miasta a tylko osoby, które mieszkają w domach jednorodzinnych. W tym wypadku jego zdaniem należałoby pomyśleć o tym, żeby dbając po pierwsze - o swoje finanse, po drugie – o środowisko to wydaje mu się, że ta opłata za śmieci zmieszane powinna być stosunkowo wyższa, aby jednak zmobilizować ludzi a przy okazji może będzie trochę czystego otoczenia.

**Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska** poinformowała, że chce zwrócić uwagę na jedną rzecz, że przy tej ustawie zmienił się całkowicie system. Śmieci nie będzie dlatego, że najpierw będzie organ egzekucyjny i miasto ściągnie pieniądze od mieszkańców, natomiast będzie można oddawać te śmieci do ustalonego punktu zbiórki odpadów segregowanych i ewentualnie dokonać wyboru, czy śmieci będą segregowane bądź zmieszane. Po prostu najpierw pójdzie wpłata i dalej ten proces egzekucyjny. Rozumie, że ustawodawca chciał uniknąć ciągłego narastania śmieci w lasach, itd. i to ma temu zapobiec, ale jej zdaniem należało wyjść od kalkulacji opłaty za odpady zmieszane, bo te koszty są zdecydowanie wyższe i one takie nie powinny być.

*O godzinie 12<sup>52</sup> z sali obrad wyszedł Wiceprzewodniczący RM Andrzej Roszczenko i od tej w pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.*

**Radny Eugeniusz Simoniuk** poinformował, że chce tu tylko nadmienić jedną sprawę, że w Hajnówce jest 6,50 zł za odpady segregowane i 21 zł za niesegregowane. Trzeba pamiętać o jednym, że tam na miejscu mają segregację a tutaj trzeba doliczyć dowóz i nie wiadomo, czy Hajnówka za 25 zł przyjmie od nas niesegregowane śmieci a tutaj już na pewno nie będzie gdzie. Jeszcze ma oficjalny wniosek, gdyż widzi, że tutaj nie dogadają się więc proponuje zamknąć dyskusję i przejść do głosowania, do meritum, bo nic z tego nie będzie. Będzie tylko dalej bicie piany, jeden drugiego będzie przekonywał i nie dojdą do niczego.

*O godzinie 12<sup>55</sup> na salę obrad przybył Wiceprzewodniczący RM Andrzej Roszczenko i od tej w pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.*

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** poinformował, że jeszcze głos chce zabrać Radny Łukaszuk a po jego wypowiedzi wniosek zostanie poddany pod głosowanie.

**Radny Igor Łukaszuk** nawiązując do wypowiedzi Radnego Simoniuka zwrócił uwagę, że są tu po to, żeby dyskutować i otrzymują dietę po to, aby analizować i zmęczyć się tą analizą. Osobiście jest gotów siedzieć tu do godziny 22.00, żeby tylko wypracować najlepsze rozwiązanie. Odnosnie wypowiedzi Radnego Sarnackiego stwierdził, że nie można tak kategorizować, iż osoby mieszkające w domach jednorodzinnych wywożą śmieci akurat do rowów. Pojawiła się tutaj kolejna informacja, że gmina Brańsk, gmina wiejska położona na dużym obszarze też ma znacznie niższe stawki nawet od tutaj proponowanych i tam jest 6,50 i 15 zł. Wobec tego zastanawia się, kto się myli, czy ta kalkulacja nad którą obradują jest błędna, czy wszystkie gminy dookoła są w błędzie. Tutaj pada odpowiedź, że nikt tego nie wie. Jest jak najbardziej za motywowaniem ludzi do selektywnej zbiórki odpadów dlatego, że odpady poselekcjonowane stanowią towar, można je sprzedawać i o to w tym wszystkim chodzi. Faktycznie jest kłopot, jeżeli chodzi o spółdzielnie mieszkaniowe i o mieszkańców spółdzielni. Jest to kłopot, z którym spółdzielnie będą musiały sobie poradzić jak i mieszkańcy. Rozumie intencje Pani Wiceprzewodniczącej i z nimi też się zgadza tylko ma wątpliwość, bo jeśli te opłaty będą wyższe i różnica pomiędzy śmieciami segregowanymi a tymi zmieszanymi będzie wyższa to zdopinguje po prostu do segregacji. Sąsiedzi będą pilnować się nawzajem a na pewno nikt tak nie dopilnuje jak sąsiad sąsiada, taka jest nasza tradycja, nie tylko lokalna. W związku z tym jest jednak za tym, żeby te dysproporcje były większe, ale jest za tym, aby teraz obniżyć stawkę poniżej 10 zł i oscylować mniej więcej w kwotach proponowanych przez sąsiednie gminy. Tutaj nie licytuje się kto da mniej, nie o to mu chodzi i nie po to prowadzą tę dyskusję, lecz chodzi o to, żeby trochę urealnić te kwoty. Natomiast, jeżeli przetarg faktycznie wykaże, że te koszty będą większe to wtedy tę opłatę można z czystym sumieniem podwyższyć, bo jeżeli teraz założy się zbyt wysoką opłatę to jest pewien, że nikt później nie będzie wysuwał wniosku o jej zmniejszenie a pieniądze zawsze się wyda. Wobec tego proponuje pozostawienie stawki 22 zł za odpady niesegregowane. Wie, że to na początku może być bardzo bolesne, ale jakiś proces edukacyjny musi trwać i ma nadzieję, że dosyć szybko z tym się uporają a jeżeli będzie kłopot permanentny to wtedy będą na to reagować. Proponuje obniżyć opłaty za śmieci segregowane do 7 lub 8 zł, tak jak to jest w gminach wiejskich. Chce zaznaczyć, że w gminach wiejskich koszt odbioru nieczystości, śmieci jest wyższy dlatego, że jest duży obszar i te samochody jeżdżą od wsi do wsi i tam tak skalkulowano, że 7-8 zł, czy nawet 6,50 zł w zupełności wystarcza. Proponuje ustalić 8 zł na śmieci segregowane i 22 zł na niesegregowane. Jeszcze raz

powtarza, że nie chce licytować się i poddaje tę propozycję pod dyskusję. Jest otwarty na wszelkiego rodzaju argumenty i nie chce tutaj się przebijać w dobroduszości, bo nie o to chodzi, lecz o to, aby teraz wypracować takie stanowisko, które będzie najlepsze dla mieszkańców miasta. Po rozstrzygnięciu przetargu w miesiącach wiosennych, jeżeli faktycznie okaże się, że ten koszt będzie wyższy to wtedy trzeba będzie już tę opłatę podwyższyć, bo nie ma innego wyjścia.

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** poinformował, że został zgłoszony wniosek formalny o przerwanie dyskusji w tej sprawie.

**Zastępca Burmistrza Miasta Walentyna Szymczuk** stwierdziła, że tylko chce się odnieść do wypowiedzi Pana Radnego Łukasza, ponieważ akurat z gminami wiejskimi i z gminami miejskimi z całego naszego powiatu spotykali się na Związku Gmin Puszczy Białowieskiej, bo nasze miasto jest w tym Związku. Ustalano tam częstotliwość wywozu i dla miast Bielska oraz Brańska ustalono wywóz odpadów dwa razy na miesiąc natomiast dla gmin wiejskich tylko raz w miesiącu i stąd wynika ta różnica.

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** poinformował, że został zgłoszony przez Radnego Eugeniusza Simoniuk wniosek o zamknięcie dyskusji w tym temacie. Podał wniosek pod głosowanie.

W wyniku głosowania w obecności 19 radnych, stosunkiem głosów: za-9, przeciw-2, wstrzymujących się-7, *jedna osoba nie wzięła udziału w głosowaniu*, **Rada Miasta przyjęła wniosek** o zamknięcie dyskusji w przedmiotowej sprawie.

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** stwierdził, że wniosek uzyskał wymaganą większość zatem będą przystępowali do głosowań. Jest wniosek Komisji Rodziny wynikający z jej pracy tj. Komisja przyjęła wniosek, aby przy selektywnej zbiórce odpadów przy drugiej i każdej kolejnej osobie w rodzinie zastosować procentową obniżkę cen, cena ta miałaby zmniejszać się stopniowo a szósta i kolejna osoba byłaby już całkowicie zwolniona z opłat. W związku z tym, że ten wniosek precyzuje procentowo zmniejszanie a nie ma takiego terminu, jeśli chodzi o sprawy prawne to wniosek ten jest niezasadny. Jednak wniosek jest więc poddany pod głosowanie.

**Radny Mirosław Gołębiowski** zwrócił uwagę, że ten wniosek został przyjęty przez Pana Burmistrza i opinia prawna w tej sprawie została wydana.

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** poinformował, że wniosek został przyjęty, ale nieprecyzyjny dlatego, że Pan Burmistrz wprowadził to kwotowo w autopoprawce natomiast we wniosku chodziło o ujęcie procentowe. W tym kontekście jest to niewłaściwa rzecz, ale jest wniosek i musi poddać go pod głosowanie. Dodał, że zasięgał opinii prawnej i Pani prawnik tak samo twierdzi.

**Radny Eugeniusz Simoniuk** zwrócił uwagę, że ten wniosek można było trochę zmodyfikować, że 20 zł za 6 osób i byłby to dobry wniosek.

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** poinformował, że nikt tego wniosku nie modyfikował. Dyskusja została zamknięta i będą głosowali wniosek Komisji Rodziny.

**Radna Alina Niegierewicz** zwróciła uwagę na to, jak można głosować wniosek, który jest niezgodny z prawem.

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** zwrócił uwagę, że dyskusja jest już zamknięta i teraz głosują wniosek zgłoszony przez Komisję Rodziny natomiast w głosowaniu wniosek może być odrzucony. Podał pod głosowanie wniosek Komisji Rodziny, aby przy selektywnej zbiórce odpadów przy drugiej i każdej kolejnej osobie w rodzinie zastosować procentową obniżkę cen, cena ta miałaby zmniejszać się stopniowo a szósta i kolejna osoba byłaby już całkowicie zwolniona z opłat.

W wyniku głosowania w obecności 19 radnych, stosunkiem głosów: za-0, przeciw-5, wstrzymujących się-9, *5 osób nie wzięło udziału w głosowaniu*, Rada Miasta nie przyjęła wniosku Komisji Rodziny.

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** stwierdził, że wniosek Komisji Rodziny nie uzyskał wymaganej większości. Poinformował, że został zgłoszony wniosek przez Panią Radną Danutę Karniewicz w imieniu radnych Rady Miasta PiS i SLD, aby opłata od jednego mieszkańca przy selektywnej zbiórce odpadów wynosiła 10 zł natomiast w przypadku śmieci niesegregowanych opłata od mieszkańca wynosiła 22 złotych. Ten wniosek, który został zgłoszony oficjalnie będzie głosowany. Natomiast drugi wniosek został zgłoszony przez Panią Wiceprzewodniczącą i wniosek ten podtrzymuje stawkę 10 zł za odpady segregowane i 15 zł za niesegregowane. Trzeci wniosek jest Pana Igora Łukaszuka, który precyzował opłaty za zbiórkę odpadów segregowanych w wysokości 7 zł albo 8 zł. Poprosił Radnego Łukaszuka o doprecyzowanie tego wniosku.

**Radny Igor Łukaszuk** poinformował, że jeszcze raz formalnie zgłasza wniosek o następujące stawki: 8 zł przy selektywnej zbiórce odpadów i 22 zł przy niesegregowanej.

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** poinformował, że trzeci wniosek jest następujący: 8 zł przy zbiórce odpadów segregowanych i 22 zł niesegregowanych, czyli podtrzymanie tej proponowanej stawki. Poinformował, że przystępują do głosowania pierwszego wniosku tj. aby opłata od jednego mieszkańca przy selektywnej zbiórce odpadów wynosiła 10 zł natomiast w przypadku śmieci niesegregowanych opłata od mieszkańca 22 zł. Podał wniosek pod głosowanie.

W głosowaniu jawnym w obecności 19 radnych, stosunkiem głosów: za-10, przeciw-7, wstrzymujących się-1, *1 osoba nie wzięło udziału w głosowaniu*, **Rada Miasta przyjęła wniosek**, aby opłata od jednego mieszkańca przy selektywnej zbiórce odpadów wynosiła 10 zł natomiast w przypadku śmieci niesegregowanych opłata od mieszkańca 22 zł.

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** stwierdził, że ten wniosek uzyskał wymaganą większość. Poinformował, że teraz przystępują do głosowania drugiego wniosku tj. wniosku zgłoszonego przez Panią Wiceprzewodniczącą Bożenę Zwolińską.

**Radca prawny Joanna Kamieńska** poinformowała, że w jej ocenie, jeśli tamten wniosek został przyjęty to nie ma możliwości głosowania następnych wniosków, gdyż są to wnioski wzajemnie wykluczające się.

**Radny Ignacy Grzybowski** zwrócił uwagę, że mówił o tym, aby głosować wniosek najdalej idący.

**Radca prawny Joanna Kamieńska** poinformowała, że każdy z tych wniosków może być najdalej idący, bo w sytuacji kiedy wniosek nie przechodzi to głosuje się dalej a w sytuacji kiedy wniosek przechodzi to wydaje się jej, że nie ma takiej możliwości, bo co będzie, gdyby przeszły trzy różne opłaty.

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** stwierdził, że jeśli opinia prawna Pani prawnik jest taka, że wniosek, który został już przegłosowany eliminuje następne wnioski, to muszą przy nim pozostać.

**Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska** zwracając się do Pani mecenas poinformowała, że przecież w rozmowach kuluarowych było już wiadome, że będą dwa, czy trzy różne wnioski i który byłby najdalej idący, czy ten który określa najmniejszą stawkę, czy pierwszy z brzegu.

**Radca prawny Joanna Kamieńska** uważa, iż żaden z tych wniosków nie jest najdalej idący, bo one są wzajemnie wykluczające się.

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** stwierdził, że wyjaśnienie prawne zostało tutaj przedstawione. Został przegłosowany wniosek i nie będzie poddawał pod głosowanie następnych wniosków a teraz przystąpią do głosowania uchwały.

**Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec** poinformował, że w związku z przyjętym wnioskiem wycofuje autopoprawkę.

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** poinformował, że przyjęty wniosek eliminuje autopoprawkę. Podał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie wyboru metody ustalania opłaty za

gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia wysokości tej opłaty z uwzględnieniem przyjętego wniosku.

**Rada Miasta** w głosowaniu jawnym, w obecności 19 radnych,  
stosunkiem głosów: za-9, przeciw-8, wstrzymujących się-1,  
*1 osoba nie wzięła udziału w głosowaniu* **podjęła**  
**Uchwałę Nr XXVI/172/12**  
**w sprawie wyboru metody ustalania opłaty za gospodarowanie**  
**odpadami komunalnymi oraz ustalenia wysokości tej opłaty**  
**(uchwała stanowi załącznik nr 14 do protokołu).**

#### **Ad 9**

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie terminu, częstotliwości i trybu uiszczania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 15 do protokołu*). Następnie zapoznał zebranych z treścią opinii Komisji RM *stanowiących załącznik nr 3F do niniejszego protokołu*. Poinformował, że wszystkie Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały. Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

*W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 13<sup>12</sup> salę obrad opuścił radny Eugeniusz Simoniuk i od tej w pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.*

**Radny Mirosław Gołębiowski** zwrócił się z pytaniem odnośnie zapisu w projekcie uchwały, że opłaty są wnoszone do dnia 15 każdego miesiąca. Czy pierwsza opłata będzie do 15 lipca, czy do 15 sierpnia?

**Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska** poinformowała, że ta opłata będzie wnoszona do 15-go dnia danego miesiąca, czyli z góry, awansem a więc jeżeli do 15-tego, to do 15 lipca.

W związku z brakiem chętnych do zabrania głosu **Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie terminu, częstotliwości i trybu uiszczania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

**Rada Miasta** w głosowaniu jawnym, w obecności 18 radnych,  
stosunkiem głosów: za-15, przeciw-1, wstrzymujących się-2, **podjęła**  
**Uchwałę Nr XXVI/173/12**  
**w sprawie terminu, częstotliwości i trybu uiszczania opłaty**  
**za gospodarowanie odpadami komunalnymi**  
**(uchwała stanowi załącznik nr 16 do protokołu).**

*O godzinie 13<sup>15</sup> salę obrad opuścił radny Igor Łukaszuk i od tej w pory w sesji uczestniczyło 17 radnych.*

#### **Ad 10**

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie ustalenia wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właścicieli nieruchomości (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 17 do protokołu*). Poinformował, że wszystkie Komisje RM zaopiniowały pozytywnie projekt uchwały (*opinie stanowią załącznik nr 3G do protokołu*). Ponadto Burmistrz Miasta wniósł autopoprawkę do projektu uchwały w nawiązaniu do zmiany projektu uchwały w sprawie wyboru metody ustalania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia wysokości tej opłaty. Poinformował, że treść autopoprawki została dostarczona wszystkim radnym i odczytał jej treść (*autopoprawka stanowi załącznik nr 18 do protokołu*). Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

*O godzinie 13<sup>17</sup> na salę obrad powrócił radny Igor Łukaszuk i od tej w pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.*  
*O godzinie 13<sup>18</sup> salę obrad opuściła radna Grażyna T. Rzepniewska i od tej w pory w sesji uczestniczyło 17 radnych.*

**Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec** poinformował, że wycofuje przedstawioną autopoprawkę do projektu uchwały.

**Radny Mirosław Gołębiowski** zwrócił uwagę, że jest to deklaracja o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi dla nieruchomości, na której zamieszkują mieszkańcy. Chodzi mu o zasoby mieszkaniowe spółdzielni, ponieważ wiadomym jest, że w Spółdzielni Mieszkaniowej występują wyodrębnione nieruchomości o określonych numerach geodezyjnych pod przyszłe wspólnoty. Kto w imieniu tych mieszkańców, np. osiedla przy ul. Kościuszki, przy 11 Listopada, gdzie są wyodrębnione i określone te nieruchomości, będzie składał deklaracje? Czy będzie to czyniła w imieniu tych mieszkańców Spółdzielnia Mieszkaniowa, której będzie trudno wyegzekwować te deklaracje ze względu na istniejące prawo? Mówił o tym Prezes Spółdzielni, że będzie miał z tym problem, bo nie ma takich umocowań prawnych jakie posiada Urząd Miasta a czyniąc taką zbiorówkę dla określonej nieruchomości nie będzie pewny, że jego dane przedłożone Urzędowi Miasta będą zgodne z prawdą, czyli będzie poświadczal nieświadomie nieprawdę. Tu może wystąpić taki problem więc jak to będzie rozwiązane w zasobach Spółdzielni?

*O godzinie 13<sup>20</sup> salę obrad opuścił radny Marcin Sarnacki oraz radny Piotr Wawulski i od tej w pory w sesji uczestniczyło 15 radnych.*

*O godzinie 13<sup>21</sup> salę obrad opuścił radny Leszek Aleksiejuk i od tej w pory w sesji uczestniczyło 14 radnych.*

**Zastępca Burmistrza Walentyna Szymczuk** wyjaśniła, że ta deklaracja składa się z dwóch części, pierwsza część to jest deklaracja dla budynków, nieruchomości w zabudowie jednorodzinnej a druga część jest dla tych, którzy mieszkają w zasobach spółdzielni mieszkaniowej. Mieszkańcy, lokatorzy będą składali oświadczenia do zarządzającego budynkiem. Obecnie też na podstawie posiadanych oświadczeń nalicza się opłaty od lokalu za poszczególną liczbę osób zamieszkującą dany lokal. W drugiej części deklaracji, która będzie dotyczyła tylko zasobów mieszkalnych jest napisane - położenie nieruchomości, numer porządkowy bloku, numer lokalu, numer geodezyjny działki a więc będzie również podane na jakich działkach, jeżeli będzie kilka działek ten budynek jest położony, poza tym jest liczba osób zamieszkujących. Mieszkańcy bloków tak samo jak mieszkańcy w zabudowie jednorodzinnej będą składali takie oświadczenia pod groźbą odpowiedzialności karnej. Mogą oni składać nieprawdę, ale każdy odpowiada za to co napisze a my będziemy od tego, aby to egzekwować i faktycznie sprawdzać, a może rzeczywiście tak jak Pan Radny Łukaszuk powiedział, że sąsiedzi najlepiej to wyegzekwują, gdzie ile osób mieszka.

**Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska** poinformowała, że ma pytanie do Pani Burmistrz, ponieważ w załączniku nr 1 w punkcie E – „opłata za gospodarowanie odpadami komunalnymi” w wierszu 25 są kwadraciki do zaznaczenia z podziałem - „selektywny” i „zmieszany”. Już o tym rozmawiała z Panią, która przygotowywała ten projekt uchwały, bo przykładowo w domach jednorodzinnych, jeżeli osoba zadeklaruje, że będzie prowadziła zbiórkę odpadów w sposób selektywny to należy traktować, że nie jest dopuszczalna inna zbiórka odpadów, czyli w sposób zmieszany. Będą jednak takie sytuacje, że te odpady nie będzie można zaklasyfikować do segregowanych na terenie nieruchomości, czy też w tym punkcie selektywnej zbiórki odpadów. W związku z tym można przewidzieć taką sytuację, że wystąpią odpady zmieszane. Pani, która przygotowywała projekt uchwały wskazywała na zapis paragrafu, z którego wynikało, że jest możliwe posiadanie jednego pojemnika i tam będą te odpady zmieszane. Patrząc jednak na część E deklaracji to trzeba w sposób jednoznaczny wskazać jaka będzie zbiórka odpadów, czy selektywna, czy zmieszana i jeżeli będzie zdecydowanie selektywna a trochę zmieszana to, czy należy przez to rozumieć, że jest to selektywna, czy selektywna i mieszana. Ta uchwała jak gdyby nie przewiduje wszystkich sytuacji, które byłyby możliwe do tej segregacji zarówno uwzględniając to co jest zapisane w tym punkcie segregacji odpadów, które miasto zorganizuje, ale również na terenie posesji. Tutaj może być problem, bo jak ktoś podejdzie do tego za bardzo uczciwie a później ktoś za bardzo uczciwie skontroluje to będzie problem dla jednej i drugiej osoby.

*W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 13<sup>22</sup> na salę obrad powrócił radny Marcin Sarnacki oraz radny Leszek Aleksiejuk i od tej w pory w sesji uczestniczyło 16 radnych.*

*O godzinie 13<sup>23</sup> na salę obrad powrócił radny Eugeniusz Simoniuk, radna Grażyna T. Rzepniewska oraz radny Piotr Wawulski i od tej w pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.*

**Burmistrza Miasta Eugeniusz Berezowiec** poinformował, że w tym dokumencie na dole jest odnośnik, że nie można zaznaczyć obu kwadratów.



**Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska** zwróciła uwagę, że jest napisane, iż w przypadku wyboru metody nieselektywnego zbierania odpadów komunalnych należy wskazać stawkę podstawową a przy wyborze selektywnej zbiórki odpadów komunalnych należy wybrać stawkę obniżoną a więc tą selektywną. Czyli trzeba wskazać jako tę podstawową, czyli w przeważającej mierze, bo to nie jest kompatybilne z zapisami poprzednio podjętej uchwały.

**Zastępca Burmistrza Miasta Walentyna Szymczuk** poinformowała, że w regulaminie została określona ta selektywna zbiórka odpadów a więc będzie segregowany papier, makulatura, szkło, plastiki i jeśli ktoś na swojej nieruchomości będzie taką segregację prowadził to znaczy, że prowadzi selektywną zbiórkę odpadów.

**Radny Mirosław Gołębiowski** stwierdził, że nie do końca ma jasność sprawy. Wie, że w imieniu mieszkańców zasobów mieszkaniowych Spółdzielni będzie to czynił Prezes, albo osoba upoważniona wobec tego zadaje pytanie – kto będzie weryfikował to co zostanie tu podane, czy Urząd będzie to weryfikował, czy przyjmie tak jak zostanie podpisane, aczkolwiek Panu Prezesowi trudno będzie to wyegzekwować, co może wyegzekwować Urząd, jeżeli chodzi o podanie danych zgodnie z prawdą. Spółdzielnia, jak powiedział Pan Prezes nie ma takich instrumentów prawnych, możliwości prawnych jak Urząd. Urząd może to zweryfikować poprzez bazę danych, którą posiada natomiast Spółdzielnia nie może tego zrobić. Ponadto ma drugie pytanie – gdzie osoba mieszkająca w zasobach Spółdzielni będzie uiszczała opłaty, czy w Urzędzie Miasta, czy w Spółdzielni, bo jeżeli będzie to uiszczane w Spółdzielni Mieszkaniowej to istnieje taka możliwość weryfikacji jak jest obecnie z opłatami za odpady. W sytuacji, jeżeli ktoś informuje Spółdzielnię Mieszkaniową, np. życzliwy sąsiad, że w danym lokalu zamieszkuje nie 4 a 5 osób to Spółdzielnia nalicza opłaty za 5 osób po 9,95 zł i wtedy lokator uiszcza te opłaty, albo przychodzi do Spółdzielni i zgłasza, że nie zamieszkuje tyle osób i wówczas pisze oświadczenie. Są takie wątpliwości, które trzeba wyjaśnić, żeby ludzie byli świadomi tego, że muszą podać dane zgodne z prawdą, tylko kto je będzie egzekwował i jak to będzie wyglądało w praktyce.

**Zastępca Burmistrza Miasta Walentyna Szymczuk** stwierdziła, że tu absolutnie nic się nie zmienia, jeśli chodzi o spółdzielnie mieszkaniowe, czy wspólnoty mieszkaniowe dlatego, że w tej chwili spółdzielnia w ten sam sposób nalicza opłaty swoim mieszkańcom. Na pewno spółdzielnia mieszkaniowa w imieniu tych mieszkańców złoży do nas taką deklarację i na podstawie tej deklaracji zostanie naliczona opłata dla spółdzielni. Każdy z lokatorów będzie rozliczał się tak jak dotychczas ze spółdzielnią mieszkaniową. W sumie dla spółdzielni nic się nie zmienia, bo teraz spółdzielnia płaci bezpośrednio dla przedsiębiorcy, który odbiera odpady a potem będzie płaciła do miasta.

**Radny Mirosław Gołębiowski** poinformował, że jest to płynne z miesiąca na miesiąc.

**Zastępca Burmistrza Miasta Walentyna Szymczuk** zwróciła uwagę, że w deklaracji napisano, że przeciągu 14 dni od zmiany sytuacji, każdy powinien złożyć nową deklarację, czy na więcej, czy na mniej. To samo dotyczy mieszkańców domów jednorodzinnych jak i mieszkańców spółdzielni mieszkaniowych.

**Radna Alina Niegierewicz** poinformowała, że na posiedzeniu Komisji zwracała uwagę na jedną rzecz, ale w autopoprawce Burmistrza Miasta jest to dalej umieszczone. Rozliczając się nawet z Urzędem Skarbowym wpisuje się tylko i wyłącznie w swoich danych imię i nazwisko, adres itd. i podaje się tylko PESEL natomiast w tej deklaracji jest do wypełnienia REGON, którego osoba fizyczna w ogóle nie posiada, jak również NIP. Nawet w Urzędzie Skarbowym nie ma potrzeby wypełniania tego więc uważa, że jest to zbędne. Ponadto w wersji pierwotnej nie było takiego zapisu a jest teraz w wersji z autopoprawką pkt. 26 i 27 w tabelce na drugiej stronie tj. opłata za trzecią i za czwartą osobę.

**Zastępca Burmistrza Miasta Walentyna Szymczuk** zwróciła uwagę, że przecież autopoprawka została wycofana przez Pana Burmistrza.

**Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec** poinformował, że to zostało wycofane.

**Radna Alina Niegierewicz** stwierdziła, że wobec tego zwraca się z prośbą o wyjaśnienie, po co jest potrzebny NIP i REGON dla osoby prywatnej.

O godzinie 13<sup>30</sup> salę obrad opuścił radny Igor Łukaszuk i od tej w pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.

**Zastępca Burmistrza Miasta Walentyna Szymczuk** wyjaśniła, że jeśli chodzi o NIP i REGON to jest do celów egzekucyjnych. Jest jeden rodzaj deklaracji do domów jednorodzinnych i do zarządców a w związku z tym jest ten NIP i REGON. To wypełniają tylko wspólnoty i spółdzielnie.

**Radna Alina Niegierewicz** zwróciła uwagę, że wobec tego trzeba zaznaczyć, że nie dotyczy to osób fizycznych, prywatnych.

**Zastępca Burmistrza Miasta Walentyna Szymczuk** zwróciła uwagę, że jeżeli Pani nie ma REGONU to jak może go wpisać.

**Radna Alina Niegierewicz** zwróciła uwagę na to, do czego potrzebny jest NIP.

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** zamknął dyskusję i poinformował, że pod głosowanie zostaje poddana pierwotna wersja projektu uchwały, ponieważ Pan Burmistrz wycofał autopoprawkę. Podał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie ustalenia wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właścicieli nieruchomości.

**Rada Miasta** w głosowaniu jawnym, w obecności 18 radnych,  
stosunkiem głosów: za-17, przeciw-0, wstrzymujących się-1, **podjęła**  
**Uchwałę Nr XXVI/174/12**  
**w sprawie ustalenia wzoru deklaracji o wysokości opłaty**  
**za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właścicieli nieruchomości**  
**(uchwała stanowi załącznik nr 19 do protokołu).**

O godzinie 13<sup>21</sup> na salę obrad powrócił radny Igor Łukaszuk i od tej w pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

#### **Ad 11**

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2012 rok (***wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 20 do protokołu***). Poinformował, że wszystkie Komisje RM zaopiniowały pozytywnie projekt uchwały (***opinie stanowią załącznik nr 3H do protokołu***). Odnosnie projektu uchwały Burmistrz Miasta wniósł autopoprawkę związaną z prośbą Dyrektora MBP o zwiększenie kwoty dotacji podmiotowej o 3 tys.zł z przeznaczeniem na pokrycie zobowiązań dotyczących wyższej kwoty opłaty za energię ciepłą. Dodał, że autopoprawka została dostarczona wszystkim radnym i odczytał jej treść (***autopoprawka stanowi załącznik nr 21 do protokołu***). Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

O godzinie 13<sup>34</sup> salę obrad opuściła radna Krystyna Mańko i od tej w pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.

W związku z brakiem chętnych do zabrania głosu **Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2012 rok wraz z autopoprawką Burmistrza Miasta.

**Rada Miasta** w głosowaniu jawnym, w obecności 18 radnych,  
stosunkiem głosów: za-17, przeciw-0, wstrzymujących się-1, **podjęła**  
**Uchwałę Nr XXVI/175/12**  
**w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2012 rok**  
**(uchwała stanowi załącznik nr 22 do protokołu).**

#### **Ad 12**

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie wydatków budżetu miasta niewygasających z upływem roku budżetowego 2012 (***wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 23 do protokołu***). Poinformował, że wszystkie Komisje RM

zaopiniowały pozytywnie projekt uchwały (*opinie stanowią załącznik nr 3I do protokołu*). Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

W związku z brakiem chętnych do zabrania głosu **Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie wydatków budżetu miasta niewygasających z upływem roku budżetowego 2012.

**Rada Miasta** w głosowaniu jawnym, w obecności 18 radnych,  
stosunkiem głosów: za-18, przeciw-0, wstrzymujących się-0, **podjęła**  
**Uchwałę Nr XXVI/176/12**  
**w sprawie wydatków budżetu miasta niewygasających**  
**z upływem roku budżetowego 2012**  
*(uchwała stanowi załącznik nr 24 do protokołu).*

O godzinie 13<sup>39</sup> na salę obrad powróciła radna Krystyna Mańko i od tej w pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

### Ad 13

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2012-2015 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2012-2023 (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 25 do protokołu*). Poinformował, że wszystkie Komisje RM zaopiniowały pozytywnie projekt uchwały (*opinie stanowią załącznik nr 3J do protokołu*). Dodał, że Burmistrz Miasta wniósł autopoprawkę do projektu uchwały i odczytał jej treść (*autopoprawka stanowi załącznik nr 26 do niniejszego protokołu*). Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

W związku z brakiem chętnych do zabrania głosu **Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2012-2015 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2012-2023 wraz z autopoprawką Burmistrza Miasta.

**Rada Miasta** w głosowaniu jawnym, w obecności 19 radnych,  
stosunkiem głosów: za-17, przeciw-0, wstrzymujących się-1,  
*jedna osoba nie wzięła udziału w głosowaniu* **podjęła**  
**Uchwałę Nr XXVI/177/12**  
**zmieniającą uchwałę w sprawie uchwalenia**  
**Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2012-2015**  
**wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2012-2023**  
*(uchwała stanowi załącznik nr 27 do protokołu).*

### Ad 14

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie ustalenia jednostkowej stawki dotacji przedmiotowej na 2013 rok dla samorządowego zakładu budżetowego Pływalnia Miejska „Wodnik” (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 28 do protokołu*). Zapoznał z opiniami i wnioskami Komisji RM (*opinie stanowią załącznik nr 3K do protokołu*). Poinformował, że Komisja Finansów, Komisja Gospodarki Przestrzennej, Komisja Rodziny, Komisja ds. Inwestycji zaopiniowały pozytywnie projekt uchwały. Komisja Oświaty nie zajęła stanowiska w przedmiotowej sprawie, ponieważ wszyscy członkowie Komisji wstrzymali się od głosu. Komisja Porządku przyjęła wniosek o zweryfikowanie i wyjaśnienie zasad naliczania opłat pobieranych za karnet na saunę. Komisja Porządku nie zajęła stanowiska w przedmiotowej sprawie, ponieważ wszyscy członkowie Komisji wstrzymali się od głosu. Burmistrz Miasta przedłożył radnym informację Dyrektora Pływalni Miejskiej „Wodnik” dotyczącą sposobu ustalania wysokości opłat za karnet na saunę. Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

**Radna Alina Niegierewicz** stwierdziła, że korzystając z obecności Pana Dyrektora chce jeszcze prosić o wyjaśnienie mimo udzielonej odpowiedzi pisemnej odnośnie korzystania z karnetu w Pływalni Miejskiej, bo

naliczając stawkę według 20-minutowych wejść a tak jest liczone w karnecie, to rzeczywiście może pozornie wyglądać, że ten karnet jest tańszy. Jednostkowe wejście, które wykupuje się na saunę kosztuje 7,50 zł i w tej kwocie jest 30 minut a nie 20 toteż chciałaby, żeby to w jakiś sposób zostało wyjaśniane. Te 10 minut, które rzekomo jest na przebranie się, wejście, itd. to osoba, która korzysta zarówno z karnetu jak przy jednostkowym wejściu to takiego samego czasu potrzebuje.

*O godzinie 13<sup>41</sup> z sali obrad wyszedł Wiceprzewodniczący RM Andrzej Roszczenko i od tej w pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.*

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** stwierdził, że Pan Dyrektor Kuczyński jest obecny na sesji i może teraz udzieli odpowiedzi Pani Radnej.

**Dyrektor Pływalni Miejskiej „Wodnik” Władysław Kuczyński** poinformował, że jeśli chodzi o karnet to tam jest określone 160 minut i wszyscy użytkownicy, którzy korzystają z Pływalni, czy z usług basenowych, czy z sali ćwiczeń, czy z sauny wnosząc opłatę mają 10 minut czasu na przebranie się. Tutaj nie ma żadnej różnicy, czy ktoś korzysta z karnetu, czy korzysta opłacając indywidualnie. Także przy korzystaniu z karnetu za każde wejście przy 20-minutowym czasie korzystania każdy z klientów te 10 minut powinien otrzymać i otrzymuje.

**Radna Alina Niegierewicz** poinformowała, że tego tutaj nie ma.

**Dyrektor Pływalni Miejskiej „Wodnik” Władysław Kuczyński** poinformował, że nie spotkał się do tej pory z tym, aby ktokolwiek wniósł zastrzeżenia, że chociaż jednej osobie, która korzystała z karnetu nie zostało udzielone te 10 minut na przebranie się.

*O godzinie 13<sup>47</sup> na salę obrad powrócił Wiceprzewodniczący RM Andrzej Roszczenko i od tej w pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.*

**Radna Alina Niegierewicz** stwierdziła, że w takim razie zada inne pytanie - ile karnetów zostało sprzedanych na saunę.

**Dyrektor Pływalni Miejskiej „Wodnik” Władysław Kuczyński** poinformował, że w tej chwili nie potrafi dokładnie odpowiedzieć. Kilka sztuk na pewno zostało sprzedanych i wykupione zostały przez któryś zakład pracy.

**Radna Alina Niegierewicz** poinformowała, że z tego co wie, to żaden karnet nie został sprzedany. Bardzo prosi o wytłumaczenie następujące sprawy - jest 160 minut i liczone po 20 minut, tak jak tutaj napisano a korzystając z sauny płaci 7,50 zł i do 30 minut nie dopłaca, więc dlaczego po 30 minut nie jest liczone w karnecie.

**Dyrektor Pływalni Miejskiej „Wodnik” Władysław Kuczyński** poinformował, że nie po 30 a po 20 minut.

**Radna Alina Niegierewicz** poinformowała, że gdyby było liczone rzeczywiście w karnecie po 30 minut tak jak przy jednostkowym wejściu to ten karnet miałby rację bytu a w tym momencie, jeżeli tak się liczy to nie ma. Licząc tyle samo wejść, to wychodzi drożej i jest nieprawdą co tu napisano, że 8 wejść wychodzi taniej w karnecie, bo tak nie jest w żadnym wypadku.

**Dyrektor Pływalni Miejskiej „Wodnik” Władysław Kuczyński** stwierdził, że Pani Radna jego nie rozumie, ponieważ on mówił o 20 minutach liczonych w karnecie, 20 minutach korzystania z sauny bezpośrednio plus 10 minut czasu każdy kto korzysta otrzymuje na przebranie się więc, jeśli będzie korzystał z karnetu jednorazowo i czasu nie przekroczy do 30 minut zostanie skasowane 20 minut z karnetu.

**Radna Alina Niegierewicz** zwróciła się z pytaniem - dlaczego nie jest to zapisane. Ile razy pytano o to i powstaje takie błędne koło. Uważa, że też z niewiedzy w takim wypadku ludzie nie wykupują tych karnetów a ona sama jest pierwsza tego przykładem, bo jest to źle zapisane i nie może tak być, że tam jest 20 minut a tu 30 minut. Jest to wprowadzanie klientów w błąd.

**Dyrektor Pływalni Miejskiej „Wodnik” Władysław Kuczyński** zwrócił uwagę, że przecież tam nie ma wpisanych 30 minut. W cenniku jest 20 minut wejście jednorazowe, karnet jest określony na 160 minut i dla każdego użytkownika obojętnie, czy korzysta z basenu, czy z sali ćwiczeń dodatkowo jest 10 minut na przebranie się. Tak samo, jeśli ktoś korzysta z sauny i chciałby opłacać za pomocą karnetu to z karnetu zostanie skasowane 20 minut a de facto będzie w sumie 30 minut, bo te 10 minut jest przeznaczone dla każdego użytkownika.

**Radna Alina Niegierewicz** stwierdziła, że wobec tego dziękuje za odpowiedź.

W związku z brakiem kolejnych chętnych do zabrania głosu **Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie ustalenia jednostkowej stawki dotacji przedmiotowej na 2013 rok dla samorządowego zakładu budżetowego Pływalnia Miejska „Wodnik”.

**Rada Miasta** w głosowaniu jawnym, w obecności 19 radnych,  
stosunkiem głosów: za-13, przeciw-0, wstrzymujących się-5,  
*jedna osoba nie wzięła udziału w głosowaniu* **podjęła**

**Uchwałę Nr XXVI/178/12**  
**w sprawie ustalenia jednostkowej stawki dotacji przedmiotowej na 2013 rok**  
**dla samorządowego zakładu budżetowego Pływalnia Miejska „Wodnik”**  
*(uchwała stanowi załącznik nr 29 do protokołu).*

O godzinie 13<sup>51</sup> z sali obrad wyszli radni Eugeniusz Simoniuk i radny Piotr Wawulski i od tej w pory w sesji uczestniczyło 17 radnych.

#### **Ad 15**

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2013-2016 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2013-2023 (*projektem uchwały stanowi załącznik nr 30 do protokołu, autopoprawka stanowi załącznik nr 31*). Poinformował, że wszystkie Komisje RM zaopiniowały pozytywnie projekt uchwały (*opinie stanowią załącznik nr 3L do protokołu*). Dodał, że Burmistrz Miasta wniósł autopoprawkę do projektu uchwały, jest to druga autopoprawka, która wynika z przedłożonego odrębnie projektu uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2012 rok i dotyczy korekty danych w załączniku nr 1 w kolumnie „2012 – przewidywane wykonanie 31.12.2012”. Odczytał treść autopoprawki (*autopoprawka stanowi załącznik nr 32 do niniejszego protokołu*). Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

**Radna Maria Ryżyk** poinformowała, że chciałaby zapytać przede wszystkim Panią Skarbnik Powiatu o to, czy przegłosowanie w tej chwili Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta daje jakąkolwiek możliwość podejmowania innych decyzji niż zaproponowane w budżecie miasta na 2013 rok, czy te punkty nie powinny być ustawione w odwrotnej kolejności? Prosi o wyjaśnienie tej sprawy.

**Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska** wyjaśniła, że jeżeli jest podejmowana uchwała w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej po raz pierwszy na dany rok 2013 to ona powinna wystąpić jako pierwszy dokument a później uchwalany jest budżet na rok 2013. W trakcie roku, tak przynajmniej interpretuje RIO, to wszystko będzie zależało od tego jakiego rodzaju zmiany będą dokonywane i jeżeli będą one wynikały z wprowadzanych zmian do budżetu to wówczas już w trakcie zmian będzie najpierw uchwała w sprawie zmiany budżetu a dopiero później Wieloletnia Prognoza Finansowa. To po prostu trzeba analizować a na ten moment jest w porządku.

**Radna Maria Ryżyk** zwróciła uwagę, że jeśli wobec tego przyjmie się taką teorię, że w Prognozie jest zaproponowany na rok 2013 dług, zaciągnięcie kredytu na 5 mln. zł przez miasto a w budżecie miasta na 2013 rok przyjmie się tylko kredyt 2 mln. zł, to jak jedno do drugiego będzie się miało.

**Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska** poinformowała, że te dokumenty muszą ze sobą grać.



**Radna Maria Ryżyk** zwróciła uwagę na to, jak mogą grać, jeśli w tej chwili przyjmie się Prognozę i tam będzie 5 mln. zł a później w trakcie dyskusji nad budżetem wyjdzie, że radni zdecydują, że nie weźmie się 5 mln. zł kredytu a tylko np. 2 mln. zł.

**Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska** poinformowała, że tak nie można i może niech Pan Skarbnik wypowie się w tej sprawie.

**Skarbnik Miasta Janusz Panasiuk** poinformował, że jeżeli chodzi o projekt budżetu na kolejny rok mimo, że tutaj podawane są dwie kolumny w tym momencie już, jeśli chodzi o przewidywane wykonanie jest aktualne, dzisiaj tutaj przyjęta została ta kolumna i jest póki co kolumna, która mówi o planie na 30 września 2012 roku. Tak ustawodawca ustawił sprawy, że do liczenia wskaźnika wynikającego z art. 243 ustawy o finansach publicznych póki nie ma wykonania danego roku to bierze się te dane z 30 września roku poprzedzającego. Tutaj mają do czynienia z taką kolumną informującą. W tej kwestii, którą Pani Radna powiedziała, że Rada może ustalić taki, czy inny dług, to Rada nie może zmienić długu, który tutaj przedkłada Burmistrz Miasta. Tutaj kompetencji takowych Rada nie ma.

*W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 13<sup>56</sup> z sali obrad wyszedł radny Marcin Sarnacki i od tej w pory w sesji uczestniczyło 16 radnych.*

**Radna Maria Ryżyk** poinformowała, że jeszcze raz chce zapytać Pana Skarbnika i prosi, aby to wytłumaczył, bo nie chodzi tu o dług miasta, ale o kredyt brany w 2013 roku. Czy radni nie mogą mieć na to wpływu? Prosi odpowiedzieć jednym słowem, czy mogą, czy nie?

**Skarbnik Miasta Janusz Panasiuk** stwierdził, że jeszcze raz informuje, że budżet na rok 2013 z tym długiem przyjął Burmistrz i to jest projekt budżetu na dzień dzisiejszy. Tego długu ustalonego przez Burmistrza Rada nie może naruszyć, bo takie jest prawo.

*O godzinie 13<sup>59</sup> na salę obrad powrócił radny Piotr Wawulski i od tej w pory w sesji uczestniczyło 17 radnych.*

**Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska** poinformowała, że te dwa dokumenty muszą być spójne. Teraz, jeżeli byłaby taka sytuacja, że budżet na 2013 rok był ustalony w taki sposób, że np. dokonane zostałyby zmiany i źródła finansowania deficytu powodowałyby to, iż kredyt byłby niższy, ale nie można byłoby przekroczyć tej wysokości deficytu zaplanowanego, czy przedstawionego przez Burmistrza, to wtedy trzeba byłoby skorygować odpowiednio Wieloletnią Prognozę Finansową. Ale jeżeli np. nic się nie dzieje w tym temacie to po prostu na ten moment nie można, czyli można przyjąć tę Wieloletnią Prognozę i kwota kredytu będzie inna, ale trzeba byłoby dokonać jeszcze pewnych propozycji z ustaleniem ustawowych ograniczeń, żeby tego wyniku finansowego nie pogorszyć a nawet trzeba byłoby jak gdyby polepszyć, wtedy ten kredyt byłby mniejszy. Nie można podwyższyć.

*O godzinie 14<sup>00</sup> na salę obrad powrócił radny Marcin Sarnacki i radny Eugeniusz Simoniuk i od tej w pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.*

W związku z brakiem chętnych do zabrania głosu **Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** zamknął dyskusję.

**Radna Maria Ryżyk** poprosiła o przerwę w obradach.

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** poinformował, że najpierw przegłosują uchwałę i wtedy będzie przerwa. Podał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2013-2016 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2013-2023 z autopoprawką Burmistrza Miasta.

**Rada Miasta** w głosowaniu jawnym, w obecności 19 radnych,  
stosunkiem głosów: za-12, przeciw-0, wstrzymujących się-5,  
dwie osoby nie wzięły udziału w głosowaniu **podjęła**  
**Uchwałę Nr XXVI/179/12**

**w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski  
na lata 2013-2016 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2013-2023  
(uchwała stanowi załącznik nr 33 do protokołu).**

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** ogłosił 10-minutową przerwę.

*Przerwa trwała od godziny 14<sup>03</sup> do godziny 14<sup>23</sup>.*

#### **Ad 16**

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** stwierdził, że po przerwie w sesji uczestniczy 19 radnych co stanowi wymagane quorum, przy którym Rada może obradować i podejmować prawomocne decyzje. Obecnie przystępują do realizacji zasadniczego punktu dzisiejszego porządku obrad tj. pkt 16 podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia budżetu miasta Bielsk Podlaski na rok 2013 (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 34, autopoprawka stanowi załącznik nr 35 do protokołu*). Poinformował, że zanim otworzy dyskusję przedstawi wnioski i opinie poszczególnych Komisji. Komisja Finansów przyjęła wniosek, aby w załączniku nr 3 do projektu uchwały dot. limitu wydatków na zadania inwestycyjne realizowane w roku 2013 w rozdziale 60016 § 6050 do dokumentacji projektowej – budowa ulicy Krótkiej, Niecałej, Parkowej, Małej, Modrzewiowej, Marii Curie-Skłodowskiej, Zamkowej i Ciołkowskiego dodać zaułek ulicy Ogrodowej w ramach tej samej wartości zadania. Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Burmistrz Miasta poinformował, że z powodu braku środków finansowych na 2013 rok nie zostanie ujęte w budżecie miasta zadanie pt. zaułek ulicy Ogrodowej dz. nr geod. 2367, budowa przedmiotowej inwestycji zostanie rozpatrzona w terminie późniejszym. Komisja Gospodarki Przestrzennej pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Komisja Rodziny przyjęła wniosek, aby do budżetu miasta w załączniku nr 3 w pozycji 3 dział 600 rozdział 60016 § 6050 do istniejącego zadania w ramach zaplanowanej kwoty wprowadzić wydatek – przygotowanie dokumentacji na wykonanie prawoskrętu z ulicy Jagiellońskiej w ul. Kopernika. Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Burmistrz Miasta poinformował, że z powodu braku środków finansowych w 2013 roku nie zostanie ujęte w budżecie miasta zadanie pn. wykonanie prawoskrętu z ulicy Jagiellońskiej w ulicę Kopernika, budowa przedmiotowej inwestycji zostanie rozpatrzona w terminie późniejszym. Na posiedzeniu Komisji ds. Inwestycji Przewodniczący Komisji Ignacy Grzybowski zwrócił się z prośbą o przedłożenie kalkulacji kosztów dot. koszenia trawników natomiast Zastępca Przewodniczącego Komisji Leszek Aleksiejuk poprosił o wyjaśnienie kwestii dotyczących mechanizmów prawnych umożliwiających Burmistrzowi Miasta ingerowanie w sprawy powstawania nowych terenów pod zabudowę domów jednorodzinnych a mianowicie przeanalizować, czy można dokonać modernizacji, które by obniżyły koszty ponoszone za użytkowanie tych obiektów, założenie kolektorów, itp. Komisja ds. Inwestycji pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Poinformował, że Burmistrz Miasta udzielił odpowiedzi na podniesione przez Komisję sprawy i odczytał treść odpowiedzi Burmistrza. Komisja Oświaty przyjęła wniosek, aby do budżetu miasta w załączniku nr 3 w pozycji 3 dział 600 rozdział 60016 § 6050 do istniejącego zadania w ramach zaplanowanej kwoty wprowadzić wydatek - przygotowanie dokumentacji na wykonanie prawoskrętu z ulicy Jagiellońskiej w ulicę Kopernika. Odczytał stanowiska Burmistrza Miasta w tej sprawie. Na posiedzeniu Komisji Oświaty Członek Komisji Danuta Karniewicz zwróciła się z prośbą o wyjaśnienie, dlaczego w dziale 921 rozdział 92109 - domy i ośrodki kultury, świetlice i kluby, wysokość dotacji przyznawanych poszczególnym zespołom artystycznym jest zróżnicowana. Członek Komisji Marcin Sarnacki zwrócił się z prośbą o podanie szacunkowej ilości turystów, którzy w ciągu roku odwiedzają Bielsk Podlaski. Burmistrz Miasta udzielił odpowiedzi na podniesione sprawy. Odczytał stanowisko Burmistrza Miasta. Komisja Oświaty nie zajęła stanowiska w sprawie projektu budżetu miasta ponieważ wszyscy członkowie Komisji wstrzymali się od głosu. Komisja Porządku negatywnie zaopiniowała projekt uchwały (*opinie i wnioski Komisji RM oraz stanowisko Burmistrza odnośnie poruszonych spraw stanowią załącznik nr 34 do protokołu*). Dodał, że Burmistrz Miasta uwzględniając część zgłaszanych wniosków w czasie konsultacji budżetowych przedłożył drugą autopoprawkę do projektu uchwały dot. załącznika nr 3, w którym zadanie pn. „Budowa ul. Krótkiej, Niecałej, Parkowej, Małej, Modrzewiowej, M.C. Skłodowskiej, Zamkowej i Ciołkowskiego – dokumentacja projektowa” rozrzuca się o wykonanie dokumentacji zaułków ul. Taraszkiewicza, Tokarzewicza i Dębowej. Odczytał treść autopoprawki (*autopoprawka stanowi załącznik nr 36 do niniejszego protokołu*). Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

*W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 14<sup>26</sup> z sali obrad wyszedł radny Igor Łukaszuk i od tej w pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.*

**Skarbnik Miasta Janusz Panasiuk** poinformował, że chce zauważyć, iż w tym materiale, który teraz Pan Przewodniczący referował nie ma adnotacji o materiale, który był przedmiotem obrad wszystkich Komisji. Ma tu na myśli pierwszą autopoprawkę Burmistrza Miasta a Pan Przewodniczący przedstawił drugą autopoprawkę z 17 grudnia. Pierwsza autopoprawka jest z 10 grudnia i została ona przedstawiona wszystkim radnym na Komisjach, radni zostali z nią zapoznani, a tylko w tym materiale dzisiejszym nie ma o tym wzmianki.

*O godzinie 14<sup>29</sup> na salę obrad powrócił radny Igor Łukaszuk i od tej w pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.*

**Radna Maria Ryżyk** zwróciła uwagę, że Komisja Finansów przyjęła wniosek, aby w załączniku nr 3 dot. limitu wydatków na zadania inwestycyjne do zadania, którym jest wykonanie dokumentacji na budowę ulic Krótkiej, Niecałej, Parkowej, Małej, Modrzewiowej, Skłodowskiej, Zamkowej i Ciołkowskiego w tej samej kwocie wykonać jeszcze dokumentację dotyczącą zaўłka ulicy Ogrodowej tam, gdzie są numery 86 A, B, C. Odpowiedź Pana Burmistrza jest następująca - z powodu braku środków finansowych w 2013 roku nie zostanie to zadanie ujęte. Poinformowała, że ten wniosek o wykonanie dokumentacji składa już chyba od 6 lat i cały czas jest taka sama odpowiedź, że zostanie to rozpatrzone przy następnym budżecie. Wobec tego nie wiadomo, w którym to roku nastąpi. Chce zwrócić uwagę, że na zaulek ulicy Ogrodowej zabrakło pieniędzy, chociaż wnioskowano, aby w ramach zaplanowanej kwoty 300 tys. zł, została wykonana dokumentacja na ten zaulek a jednocześnie w autopoprawce Pana Burmistrza znajdują się trzy inne zaўłki i one się zmieszczą w tych środkach. W autopoprawce jest zapis - „oraz zaўłków ulicy Taraszkiewicza, Tokarzewicza i Dębowej”. W związku z tym ma pytanie – czy dokumentacja tych trzech ulic będzie dużo tańsza niż zaўłka ulicy Ogrodowej? Z odpowiedzi Pana Skarbnika i Pani Burmistrz na posiedzeniu Komisji Finansów wynikało, że koszty dokumentacji każdego zaўłka, czy ulicy są podobne. Dlaczego cały czas ta sprawa jest traktowana „po macoszemu”? Kilka lat wcześniej został wykonany zaulek ulicy Ogrodowej a w tej chwili obok, 300 metrów dalej jest zaulek, gdzie znajduje się zakład, który zatrudnia kilku pracowników, daje miejsca pracy w Bielsku a nikt o to nie dba. Wobec tego ma prośbę, aby przegłosować ten wniosek i żeby tak samo jak zmieściły się w tej kwocie trzy dodatkowe zaўłki to może jeszcze zmieści się dodatkowo ten zaulek ulicy Ogrodowej.

**Radny Igor Łukaszuk** stwierdził, że też dołącza się do tej dyskusji i odczyta tu wnioski dwóch Komisji tj. Komisji Rodziny i Komisji Oświaty, które brzmią – "Komisja przyjęła wniosek, aby do budżetu miasta w załączniku nr 3 w pozycji 3 dział 600 rozdział 60016 § 6050 do istniejącego zadania w ramach zaplanowanej kwoty wprowadzić wydatek - przygotowanie dokumentacji na wykonanie prawoskrętu z ulicy Jagiellońskiej w ulicę Kopernika". Odpowiedź na ten wniosek brzmi następująco – „Burmistrz Miasta informuje, iż z powodu braku środków finansowych w 2013 roku nie zostanie ujęte w budżecie miasta zadanie pn. wykonanie prawoskrętu z ulicy Jagiellońskiej w ulicę Kopernika. Budowa przedmiotowej inwestycji zostanie rozpatrzona w terminie późniejszym”. Tutaj ewidentnie nie zrozumieli się i zastanawia się, czy nie zrozumieli się specjalnie, czy niechcący, bo jego wniosek był o wykonanie dokumentacji i ten wniosek został poparty przez Komisję natomiast w odpowiedzi od Pana Burmistrza jest zapis, że budowa tego prawoskrętu nie będzie wykonana. Chce tu jeszcze raz wyjaśniać, że chodzi o przygotowanie dokumentacji po to, żeby rozpocząć proces przygotowawczy do budowy prawoskrętu, żeby pozyskać na to teren, który jest aktualnie w zasobach Skarbu Państwa a zarządzany przez Wojewódzką Komendę Policji. Z tego co wie, to była oferta o przekazanie nieodpłatnie tego terenu dla miasta natomiast w odpowiedzi na wcześniej składaną interpelację podano, że może być problem z pozyskaniem terenu pod ten prawoskręt. W związku z tym składa ponownie wniosek o przegłosowanie, aby do budżetu miasta w załączniku 3 w pozycji 3 dział 600 rozdział 60016 § 6050 do istniejącego zadania w ramach zaplanowanej kwoty wprowadzić wydatek - przygotowanie dokumentacji na wykonanie prawoskrętu z ulicy Jagiellońskiej w ulicę Kopernika.

**Radny Ignacy Grzybowski** stwierdził, że budżet przyjmują raz w roku i na ten budżet każdy radny pracuje już cały rok, bo jest to ważna sprawa. W tym roku, gdy przeczytał ten projekt budżetu jeszcze przed Komisjami to był mile zaskoczony. Może niektórych to zdziwi, ale naprawdę spodziewał się gorszego budżetu, bo spodziewał się, że na szkoły dopłata do subwencji może wynosić ponad 5 mln. zł a wyszło, że będzie ponad 4 mln. zł. Ponadto Komisja Inwestycji jeszcze w tamtym roku zgłaszała te wszystkie zaўłki, budowę ulic Krótkiej, Niecałej, Parkowej, Małej, Modrzewiowej, Curie Skłodowskiej, Zamkowej,

Ciołkowskiego, Taraszkiewicza, Tokarzewicza i Dębowej. Dokumentacja na te ulice została ujęta w projekcie budżetu więc do Burmistrza nic tutaj nie ma. Następnie, jak wszyscy pamiętają, to chciano wykonać skrzyżowanie ulicy Mickiewicza i Kazimierzowskiej, tę modernizację, o której w ciągu roku wspominać było tutaj kilka razy i to zadanie też zostało ujęte. Wiadomo, że gdyby ten budżet szczegółowo przeanalizować to coś można byłoby znaleźć w związku z dochodami, może gdzieś są one zaniżone, itd. ale generalnie jest za tym, aby ten budżet przyjąć, bo nie ma zdecydowanych zarzutów do tego budżetu. Był mile zaskoczony, że na inwestycje znalaziono ok. 7 mln. zł w tej nie bardzo łatwej sytuacji. Na pewno niektórzy radni będą proponowali swoje zadania, itd. tylko chce przypomnieć, że musi być 11 głosów - za, żeby ten budżet przeszedł, bo musi być bezwzględna większość i nie może być tak, że 10 będzie - za, a reszta się wstrzyma i wtedy budżetu nie będzie. Myśli, że dobrze byłoby dla miasta, żeby ten budżet został przyjęty i żebyśmy się zgodzili i to przyjęli.

**Radna Danuta Karniewicz** poinformowała, że pytała o finansowanie zespołów artystycznych, ponieważ chce to też wytłumaczyć jednemu z Chórów. Chór Polskiej Pieśni Narodowej posiada wykwalifikowaną kadrę a ma najmniejszą dotację. Nie rozumie dlaczego tak jest i dalej nie jest usatysfakcjonowana udzieloną odpowiedzią.

**Radny Eugeniusz Simoniuk** zwrócił uwagę, że budżet mają od dwóch miesięcy i właściwie każdy przyglądał się temu budżetowi. Budżet jest jak każdy budżet każdego roku. Tutaj bardzo często pada pytanie odnośnie kredytu. Rozumie niektórych radnych, którzy mówią OK. A dlaczego OK? Bo są inwestycje wprowadzone, które nie należą do miasta a należą do starostwa. Klub SLD oraz Prawa i Sprawiedliwości jest przeciwny temu. Nie stać nas na zaciąganie dalszych kredytów, owszem na nasze inwestycje, ale nie na inwestycje, które nie należą do miasta. Jest zaniepokojony, że tutaj nikt tej sprawy nie poruszył. W załączniku na początku jest wpisany milion złotych kredytu i udzielenie poręczenia dla Burmistrza Miasta, chodzi o dopięcie budżetu. Klub SLD i PiS jest przeciwny temu i składa na ręce Pana Przewodniczącego nowelizację budżetu, niedużą ale dotyczącą miliona złotych kredytu. W rozdziale 75075 § 4300 – zakup usług pozostałych jest to kwota na promocję miasta i według nich jest ona zawyżona, bo wiedzą, że w tym dziale jest promocja miasta m.in. wyjazdy do Rumunii, do Bułgarii, do Mołdawii. Są za tym, głosowali cały czas i będą głosować, aby promować miasto jednak nie takim sposobem, jak do tej pory robiono. Tam nie były normalne wyjazdy a były wycieczki, bo niektóre były do Austrii i jeździło 12-13 osób. Zrozumiałe byłoby, gdyby to byli przedsiębiorcy, ale nie pracownicy Urzędu, którzy w ogóle o tym nie mają pojęcia. Dlatego proponują ujęcie kwoty 64 tysięcy złotych. Następna pozycja to dział 754 rozdział 75405 § 3000 kwota 49600 zł jest to darowizna, prezent dla Policji. Na sesjach były narzekania, że nie zdaje to egzaminu, że tych patroli nie ma i ich nie widać. Cały czas byli za tym i będą, jeżeli będzie to pokrywane ze środków, które nas naprawdę mocno nie przyciskają, ale w dniu dzisiejszym przy takim zadłużeniu jakie jest, chociaż nie jest ono tragiczne, ale jest duże to nie stać nas na udzielanie takiej dotacji, jednym słowem - prezentów. Następny dział 754 rozdział 75406 § 3000 - 20 tysięcy zł, to jest następny prezent dla Straży Granicznej. Uzasadniać chyba tego nie będzie i nie powiedział tego przy wydatku dla Policji, że to nie jest nasz obowiązek dotowania. To jest obowiązek Skarbu Państwa, Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i to do nich należy, a nie do nas. W dodatku Straż Graniczna jeździ po Bielsku nie wiadomo po co, czy szuka przestępców? Czasami widać jak Straż zatrzymuje Białorusina, wywala z samochodu i to jest ładny przykład w mieście. Jest to dziwne, bo ten człowiek tutaj kupił towar i wywozi tam, pieniądze zostawia tutaj, tworzy tutaj miejsca pracy. Dlatego są temu przeciwni. Następny dział 600 rozdział 60016 § 6050 dotyczy to skrzyżowania ulicy Mickiewicza z ulicą Kazimierzowską. Niedawno była rozmowa odnośnie udzielenia dotacji na ulicę Chmielną i byli za tym, żeby wchodzić w ten interes, ale jeśli starostwo wejdzie w interes ul. Mickiewicza z ul. Kazimierzowską a tu ani grosza, tylko miasto. Jest to następny prezent dla powiatu. Następny prezent dla powiatu, gdzie powiat ani grosza nie daje, jest to dział 600 rozdział 60014 § 6300 kwota 360 tys. zł - ulica Chmielna. Tu starostwo ani grosza nie daje a miasto tak, trzeba zrobić prezent i na to miasto zaciąga kredyt miliona złotych. Następny dział 926 rozdział 92695 § 2820 to jest 120400 zł, chodzi tu o dotację do TUR-a a jak wiadomo to koszykówka jak najbardziej, ale z piłką nożną nie jest wesoło. Przy tej dotacji 404 tys. zł to jest według nas za dużo i wiemy, że piłkarze TUR-a według wszelkich znaków spadną z III ligi.

**Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec** zwrócił uwagę, że może nie spadną.

**Radny Eugeniusz Simoniuk** zwrócił uwagę, że on nie przerywał Panu Burmistrzowi. Piłkarze spadną a jeżeli nie spadną to nie będzie problemu, jeżeli w czerwcu dołoży się środki. Według wyliczeń to trzeba dać 180 tys. zł na koszykówkę i 84 tys. zł na piłkę nożną. Tutaj zwracano uwagę i niejedynemu radnemu mówił o tym, że

nie stać nas, żeby trener zarabiał 10 tysięcy miesięcznie w III lidze plus koszty dojazdów, delegacji. To są naprawdę duże pieniądze. Apelowano i mówiono o tym, ale niestety to dalej będzie szło. Razem wynosi to milion złotych i tym sposobem likwiduje się kredyt zaciągnięty i pozbawiamy Pana Burmistrza do zaciągnięcia tego kredytu. Następna sprawa, która bulwersuje i szkoda, że to ostatnio wyszło, to jest podwyżka 5% dla pracowników samorządu i jednostek budżetowych. Jak się dowiadują to niektórzy kierownicy dostali podwyżkę, która nie została cofnięta, gdzie zostały rozdzielone zakresy działań Sekretarza Miasta. Ci ludzie dostali podwyżki. Nie wszyscy, ale w Urzędzie Miasta dostali podwyżki. Te podwyżki nie zostały cofnięte i po raz wtóry nie będą ich dodatkowo nagradzać. Dlatego grupa radnych proponuje zamianę i to mieści się w granicach 100 tysięcy, bo to obliczano i nawet pieniądze zostaną, więc składają następny wniosek – zwiększa się 7% wynagrodzenie pracownikom zatrudnionym w budżetówce samorządowej, pracownicy na stanowiskach kierowniczych nie dostają podwyżki wynagrodzeń. Ponadto popierają wniosek Radnej Ryżyk, bo rzeczywiście mimo kilkunastu próśb, błagań, bo tak może powiedzieć, o ten nieszczęśliwy zaułek Ogrodowej to ciągle nie można było tego zrobić. Rzeczywiście tu dopisano kilka zaułków i już nie chce mówić o tym, że nie ma ulicy Kruczej i prawdopodobnie ta ulica wejdzie na 2014 rok. Składają następny wniosek – dokumentacja zaułka ulicy Ogrodowej 30 tys. zł rozdział 60016 § 6050, pokrycie kosztów w kwocie 30 tys. zł wydatki majątkowe rozdział 70005 § 6060 – jest to wykup gruntów pod drogi. Kwota 180 tys. zł, która została przeznaczona na ten cel wydaje mu się, że jest za duża i 150 tys. zł przy takim nakładzie inwestycji, jaki w następnym roku będzie wykonywany to jest wystarczające. Składa na ręce Pana Przewodniczącego ten wniosek grupy radnych.

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** zwrócił się z pytaniem, czy jest to sprawa wydatków.

**Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska** zwróciła się z pytaniem, czy te zmiany to zmniejszenie wydatków, czy chodzi tu o stronę wydatkową.

**Radny Eugeniusz Simoniuk** poinformował, że tak.

**Radny Jarosław Borowski** zwrócił uwagę, że nie dalej niż rok temu, też w grudniu ubiegłego roku złożył na sesji budżetowej wniosek odnośnie wprowadzenia monitoringu. Wówczas Radny Simoniuk podniósł wielki raban, jak można taką inwestycję 230 tys. zł dyskutować na sesji, nie dyskutując tego wcześniej na Komisjach i wypominał jemu, że jest młodym radnym, niedoświadczonym. Natomiast dzisiaj człowiek, który kilkanaście lat funkcjonuje w Radzie Miasta składa propozycję, żeby od razu tutaj zebrani podjęli decyzję w kwestii całego miliona złotych a przecież każdy wie, co to jest 200 tysięcy a co milion złotych. Bardzo się cieszy, że radni SLD i PiS dostrzegają problem z kredytowaniem. Miasto ma za dużo nabranych kredytów i to wszystko kosztuje a w związku z tym ten budżet, jaki zaproponował Pan Burmistrz jest to budżet bardzo oszczędny, bo na więcej nie mógł sobie pozwolić. Nie będzie tutaj bronił, że te inwestycje są potrzebne, czy inne inwestycje niepotrzebne, bo na pewno zostało to sprawdzone, wyważone i wybrane tak jak na dany moment można było zrobić. Za chwilę pewnie wszyscy radni dostaną te wyliczenia Pana Radnego Simoniuka, które przedstawił w imieniu swoich kolegów, zapoznają się z tym i będą głosować.

**Radny Eugeniusz Simoniuk** zwracając się do Radnego Borowskiego poinformował, że są za tym, aby ten milion szedł na inwestycje miejskie, ale nie są za tym, że zaciąga się kredyt po to, aby sfinansować inwestycje nienależące do miasta i zaciąga się kredyt, aby sfinansować Policję i Straż oraz sfinansować w całości TUR. Pan Radny nie chodzi na mecze a on czasami chodzi i TUR tak bardzo dobrze się czuje, że nawet na stadionie w czasie meczu nie sprzedaje się biletów, bo przecież miasto dołoży. Właśnie kibice zwracają na to uwagę i mówią, że po 10 zł można zapłacić. Jak trzeba to dla miasta zaciągnie się i dwa kredyty i udzieli się poręczenia, ale nie mogą pozwolić, żeby kosztem kredytu robiono inwestycje dla starostwa i innych jednostek. Następna sprawa to Pani Przewodnicząca bardzo ładnie tutaj mówiła o spłacie zadłużenia w latach 2016–2017 a dodaje się tu następny milion. Trzeba patrzeć w odległość, w perspektywę, która nas czeka. Teraz jest milion a w trakcie roku może coś się zdarzyć i będzie potrzebny następny milion i co będzie dalej? W ogóle nie będzie nawet na wypłaty, nie mówiąc o wielkiej inwestycji. Wszyscy przecież chcą, aby Dom Kultury jakoś wyglądał i był nowy, ale jeżeli dalej będą zaciągać kredyty to „zapijcie wodą” nowe inwestycje i wszystko. Można przecież przycisnąć pasa. Rozumie tu Pana Radnego i w części z Panem Radnym się zgadza, ale przeciwni są jednemu, żeby kredyt brać pod inwestycje nie nasze. Owszem, jeżeli w inwestycję wchodzi starostwo, to wchodzimy my. A co mamy i co starostwo robi? Rozumie to, że tam jest wasz wicestarosta i wasz starosta. Tak, trzeba dać, ale jeżeli jest to robione razem, wspólnie, to wtedy jak najbardziej są za tym, ale nigdy nie będą wyręczać starostwa.

**Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska** stwierdziła, że nie wyobrażała sobie takiej sytuacji, że będzie broniła tego budżetu, ale spróbuje. Ten wniosek, który został przedstawiony przez Pana Simoniuka szczerze mówiąc nie trzyma się kupy. Trzeba byłoby to jeszcze wszystko zweryfikować, bo nie wiadomo, czy są to dochody, czy wydatki i np. tutaj podano kwotę i likwiduje się milion złotych do zaciągnięcia kredytu chyba poprzez zmniejszenie tych wydatków, ale nie zsumowała tych kwot i nie wie jak to wygląda. W tym wniosku jest też zdanie – „Zwiększa się 7% wynagrodzenia pracownikom zatrudnionym w budżetówce samorządowej na stanowiskach niekierowniczych”. Budżet zakłada, że od 1 stycznia będzie podwyżka 5%, czyli o te 2% trzeba byłoby zwiększyć środki a nie wiadomo jaka byłaby to kwota i Pan Radny tego nie wskazuje. Jest tu tylko zdanie, które nic nie znaczy i nie przekłada się na język finansowy. Tutaj proponuje się, żeby pracownicy na stanowiskach kierowniczych nie dostali podwyżki wynagrodzenia. Być może Pan Radny ma rację a może nie ma racji, ale pod kątem finansowym to nie trzyma się całości. Później z treści tego wniosku można domniemywać, że ponieważ temat był poruszany przez Panią Marię Ryżyk oraz Pana Igora Łukasza, że m.in. jest dokumentacja za ulką ulicy Ogrodowej, czyli należy ująć to jako zwiększenie wydatków a więc najpierw jest zmniejszenie. Pan Simoniuk zapomniał o jednym, że po prostu trzeba przeprowadzić pewną analizę, zobaczyć jak ukształtuje się wynik finansowy, jak ukształtują się przewidywane przychody. Rozchody też będą zmienione w związku z tym, że jest wstępnie symulacja, iż ten kredyt będzie niższy, czyli automatycznie już pewne rzeczy pozmieniają się. Wracając do zarzutów, które Pan Simoniuk przedstawił tutaj w sposób impulsywny, to Pan Radny mówił o wyjazdach zagranicznych, że urzędnicy jeżdżą, itd. Jej zdaniem skoro Rada akceptowała podejmowanie działań zmierzających do nawiązywania współpracy z innymi miastami partnerskimi to znaczy, że urzędnicy powinni zorientować się i zobaczyć jak wygląda ta zagranica, co tam się dzieje, być może, żeby też naśladować, czy pomóc innym. Uważała, że takie są intencje i nie ma nic przeciwko temu, i jej zdaniem wszystko jest w porządku. Ponadto Pan Radny zarzucił kwestie udzielenia dotacji dla Policji i dla Straży Granicznej. Ona to rozumie, bo Pan Radny wielokrotnie o tym wspominał, ale tłumaczyła już wcześniej, że prawnie jest to wszystko dopuszczalne i jeżeli Burmistrz uważa, że dla dobrej współpracy, czy z Policją, czy ze Strażą, ponieważ te instytucje, przynajmniej Policja znajduje się na terenie miasta Bielsk Podlaski i stoi na straży bezpieczeństwa. W ramach szeroko pojętej współpracy Burmistrz Miasta, jeżeli uważa, że są środki wystarczające to powinien wesprzeć Policję. Osobiście nie ma nic przeciwko Straży Granicznej, bo Straż też wykonuje pewne działania na terenie Bielska. Ponadto Pan Radny wspominał o skrzyżowaniu ulicy Mickiewicza i ulicy Widowskiej też pod kątem powiatu, jak również o ulicy Chmielnej. Chciałaby tu przypomnieć jedno i nie będzie mówiła nazwiska radnego, który startując w wyborach do Rady Miasta wiedząc o tym, że ta ulica Chmielna na papierze jest drogą powiatu mówił, że zrobi wszystko, żeby ta ulica Chmielna została wybudowana. Uważa, że samorządy powinny współpracować i jeszcze raz podkreśla, że istnieje ku temu podstawa prawna, żeby pewne zadania zrealizować i jest to w interesie mieszkańców Bielska Podlaskiego, bo dla nich to jest bez różnicy, czy jest to droga powiatowa, czy miejska, czy gminna. Droga Chmielna należy jak gdyby do trzech samorządów i można powiedzieć, że miasto Bielsk nie ma pieniędzy, powiat też mówi, że nie ma pieniędzy na realizację całej ulicy, gmina również to samo. Jednak, żeby sprostać oczekiwaniom mieszkańców ulicy Chmielnej i ulic sąsiednich została podjęta współpraca i pewne odcinki zostały już zrobione. Teraz ten budżet na 2013 rok również jest taką składanką a oprócz tego chodzi jeszcze to, aby uzyskać 50% dofinansowania więc oprócz tych trzech samorządów jeszcze są planowane środki zewnętrzne. Można powiedzieć, że de facto montaż finansowy jest dobry i warto, aby ten efekt końcowy osiągnąć. Odnośnie dotacji dla TUR-a to jeszcze raz chce podkreślić, że osobiście nie zna się na piłce nożnej i na koszykówce, bo ją to raczej nie interesuje, ale rozumie, że są pasjonaci, którzy chcą, aby zespół otrzymywał jak najwyższe notowania i żeby mecze były wygrywane a w związku z tym potrzebne też są pewne środki. Nie można podkopywać starań Prezesa TUR-a, żeby ubiegać się o te dotacje z budżetu miasta, bo miasto powinno pochylić się nad tymi stowarzyszeniami. Oczywiście wszystko rozbija się o środki. Pan Radny mówił, że zmniejsza się wysokość tego kredytu, itd., że takie jest zadłużenie a przecież wiedzą o tym i strona opozycyjna ma świadomość, jakie jest zadłużenie miasta, ale miasto ma inne zupełnie możliwości niż powiat. Nad tym, jakie zadłużenie powinno być ostatecznie, to trzeba było zastanowić się troszkę wcześniej, a to po prostu przez cały czas było kumulowane. Uważa, że ten budżet, który został tu przedstawiony jest po prostu rozsądny. Można mieć zastrzeżenia odnośnie tego, co zgłaszała Pani Radna Maria i Pan Radny Igor, że skoro w kwocie 300 tys. zł znalazły się jeszcze dodatkowe trzy zadania dotyczące projektów to dlaczego akurat nie te, o które ubiegają się ci radni. Tutaj ta argumentacja nie jest jej zrozumiała, ale będzie głosowała za tym budżetem natomiast ten zgłoszony wniosek to przykro jej bardzo, ale jest niewiarygodny i kupy się nie trzyma w całości.



**Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec** poinformował, że ten budżet to nie wyszedł tak, że tutaj całkowicie miasto się nie rozwija. Zostało wszystko zabezpieczone do normalnej działalności, normalnego życia. Na inwestycje jest ponad 6 mln. zł, jest inwestycja na POM-ie przy osiedlu i ci mieszkańcy będą mogli skorzystać z dobrej, normalnej drogi. Zostanie to zrobione w ciągu jednego roku. Sprawę dotyczącą ulicy Chmielnej oraz skrzyżowania ulicy Kazimierzowskiej i ulicy Mickiewicza to wszyscy znali i tutaj na sesji głosowano, żeby wchodzić w to zadanie razem z Panem Starostą jak również Gminą Wiejską, aby zamknąć temat ulicy Chmielnej. Praktycznie można byłoby stwierdzić, że to jest w mieście i tam też mieszkają mieszkańcy naszego miasta, ale tutaj każdy jak chce to może odpowiedzieć. Ktoś może odpowiedzieć, że to źle i tanto źle, tak jak dzisiaj powiedziano, że miasto jest zadłużone. Tak jest Panie Radny Simoniuk, miasto jest zadłużone tylko niech Pan Radny pojedzie na osiedle Brańska, na lewą i prawą stronę, niech Pan pojedzie w kierunku Augustowa i zobaczy jak to wszystko wygląda. To się zmieniło w ciągu krótkiego czasu. Kiedyś mówił też o ulicy Dubiażyńskiej i z tydzień czasu zastanawiał się nad tym, czy wejść z tym zadaniem, czy nie wejść mimo, że pozyskane zostały na to pieniądze unijne. Odnośnie tych turystycznych wycieczek, o których mówił Pan Radny Simoniuk, to chce powiedzieć, że ani jego córka, ani żona i wnuczka nie jeździły na te wycieczki. On jedynie pojechał do miejscowości Tulln, gdzie podpisano porozumienie. Dwa razy musiał odmówić Burmistrzowi tego miasta w związku z sytuacją rodzinną i ten ostatni wyjazd też jemu nie pasował, jednak pojechał do Tulln, bo już nie pasowało odmówić. Skoro pojechał to nie na wycieczkę, ale od rana do wieczora zwiedzali zakłady a także spalarnię w tej miejscowości. Ponadto nawiązał kontakty i po powrocie z wyjazdu przekazał wszystkim burmistrzom i wójtom z trzech powiatów, że jest możliwość wyjazdu. Już dzisiaj mówi o tym, że zostanie zorganizowany wyjazd i niech pojedą radni. Natomiast odnośnie tych wszystkich „wycieczek” za granicę, jak tu mówił Pan Radny, to odpowie w ten sposób, że niczym się nie wstydi a wręcz odwrotnie, bo jest bardzo zadowolony z tego, że jeden, czy drugi zespół pojechał za granicę, że nasza młodzież wyjeżdża a młodzież stamtąd przyjeżdża do naszego miasta i dlatego na ten cel zostały zabezpieczone pieniądze. Takie jest życie i taka jest promocja. Nigdy nikomu nie żałował, żeby ktoś osiągał wyższe poziomy, bo miał możliwości wyjazdu, itd. Jestem z tego dumny, że dzieci w Bielsku Podlaskim znają język niemiecki, angielski, rosyjski i ukraiński, że ta młodzież wyjeżdża a młodzież z innych państw przyjeżdża tutaj. Odnośnie sprawy rozdawnictwa, tych prezentów, to jemu nie pasuje tutaj poruszać wielu spraw takich drobnych, ale odpowie w ten sposób, że miasto to nie jest tylko ulica, a to jest życie i jeżeli zabezpieczają 31 grudnia i 1 stycznia w mieście to nie przychodzi dwóch policjantów a jest więcej osób. W sytuacji, gdy rozmawia na temat zabezpieczenia miasta, aby był ład i porządek to o czymś to świadczy i te pieniądze są już 1-go wydawane a nie przykładowo w czerwcu. Podczas Dni Bielska jest podobna sytuacja i jeżeli była potrzeba to Straż Graniczna tutaj przyjechała, bo prosił komendantów nawet z Białowieży, aby tu przyjechali i zrobili trochę porządku. Do Pana Radnego nie przychodzą ludzie i nie zgłaszają takich spraw, jak te piski opon na ulicach, itd. Straż Graniczna przyjeżdża na Dni Bielska, gdzie nasza młodzież, chłopcy szczególnie wszędzie chcą wejść i chcą wszystkiego dotknąć. Natomiast, jeżeli Pan Radny nie widzi, czy są patrole, to radni mogą tu odpowiedzieć, czy są patrole Policji w okresie letnim, czy nie ma. Odnośnie zarobków trenerów to jest zaskoczony i nie wierzy w to co Pan Simoniuk powiedział, że po 10 tysięcy zł zarabiają. Koszty trenera wynoszą 2500 zł. Myśli, że we wszystkim są granice. Poprzednio, gdy brakowało 100, czy 120 tys. zł, bo tyle trzeba było wtedy wyłożyć, aby wejść do III ligi, to też nie dlatego, że nie chciał tego zrobić lecz był taki moment, iż w miesiącu kwietniu zdjęto dotację i nigdy tak nie było, żeby podczas zatwierdzonego budżetu zabrano miastu subwencję i dotację. Akurat wtedy nie miał na to środków, ale jest zadowolony, że oni grają i nawet jak przegrają to trudno, bo różnie bywa, raz się wygrywa a raz przegrywa. Na razie nie jest tak źle i z koszykówką i z piłką nożną. Natomiast, jeśli chodzi o skrzyżowanie ulicy Mickiewicza i ulicy Kazimierzowskiej to jest ważne skrzyżowanie, jest to centrum miasta i uważa, że decyzja jest słuszna. Ta decyzja była słuszna już ponad rok temu jak wykupiono kawałek gruntu. Myśli, że radni powinni to poprzeć, bo ten temat powinien być załatwiony. Odnośnie sprawy tego drugiego prawoskrętu to odpowie Panu Radnemu dobitnie, że będzie się starał nigdy tego nie zrobić dlatego, że tam to jest niepotrzebne. Po pierwsze, zostałby tam naruszony cały parking jednak najistotniejszym tematem, który Pan Radny lekko poruszył i to zgadza się, że jest teren Skarbu Państwa, ale tam znajduje się pomnik. Odpowiada tu, że będzie się starał, żeby tego nie zrobić i nie wchodzić tam, gdzie to jest niepotrzebne, bo to absolutnie nic nie da. Nie ma dzisiaj tam problemu a problem jest na skrzyżowaniu ulic Kazimierzowska i Mickiewicza dla pieszych i kierowców. Tak więc odnośnie prawoskrętu z ulicy Jagiellońskiej to już tutaj powiedział chyba jasno. W odniesieniu do zaułka ulicy Ogrodowej to odpowie w ten sposób, że był na tym zaułku, bo na początku nie wiedział, co to za zaułek i myślał, że jest to dalej tam, gdzie myjnia. Na razie nie będzie tego wprowadzał chyba, że Rada zmieni i to wprowadzi, np. wykreśli ulicę Kazimierzowską a ujmie to zadanie. Chce tu poinformować, że przy garażach na razie nie będzie robił, bo tam gdzie są domy to widzi jakiś cel natomiast na tym odcinku to najpierw trzeba byłoby rozwiązać sprawy

kanalizacji mimo, że tam domy są podłączone pod ulicę Północną. Tam jest większy problem, bo trzeba byoby rozwiązać to całkowicie, ponieważ mieszkańcy z drugiego końca przyjdą i powiedzą, że przy garażach prywatnych została zrobiona droga asfaltową a koło ich domów nie ma. Tutaj nie odpowiedział w ten sposób jak powiedziała Pani Radna, lecz dał odpowiedź, że zostanie to rozważone.

**Radna Maria Ryżyk** poinformowała, że odpowiedź brzmiała – „rozpatrzone w terminie późniejszym”.

**Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec** stwierdził, że właśnie tak odpowiedział, ale nigdy tak jak Pani Radna mówiła wcześniej.

**Radna Maria Ryżyk** zwróciła uwagę, że już od 6 lat to samo słyszy.

**Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec** poinformował, że dlatego powiedział, iż trzeba rozważyć tę sprawę, ponieważ wjeżdżając od ulicy Ogrodowej między dwoma sklepami po przejechaniu 20 metrów jest wjazd na zakład po lewej stronie a dalej są garaże i dalej wjazd w prawo i w lewo. Trzeba tam zobaczyć jak to wygląda.

**Radna Maria Ryżyk** poinformowała, że tam dalej jest prywatna droga.

**Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec** poinformował, że wie o tym, iż jest to droga prywatna. Odnosnie poruszonej sprawy podwyżek to nie bardzo rozumiał o czym mówił Pan Radny, bo czyje pieniądze zostały zabrane i dane kierownikom. Takiego manewru nigdy nie zrobił natomiast, jeżeli Rada przydzieliła pieniądze a raz przydzieliła w ten sposób, żeby kierownictwu nie dać podwyżek to tak zostało zrobione. Natomiast odnośnie tych wszystkich podwyżek, to odpowie po raz kolejny, że żaden Burmistrz, ani jego zastępcy, ani poprzedni Burmistrz nie dzielą pieniędzy ani w przedszkolu, ani w szkole. Otrzymują oni pulę 5% i od tego są dyrektorzy i oni dzielą. Dzisiaj naświetlanie takich spraw, ile zarabiają pracownicy w tych placówkach, to już ta chytrość tych dyrektorów ostygła i jest na normalnym poziomie. Wpierw pisali oni, że główna księgowa zarabia w danej szkole mniej a w drugiej więcej a przecież od tego jest dyrektor i nie jest sztuką zrobić w ten sposób, że najpierw się da 50 zł a potem napisać, że księgowa w tej placówce jest na niższym szczeblu. Od tego jest dyrektor i niech wcześniej się dowie ile zarabiają w innych jednostkach i wyrównuje. Nigdy nie wchodził w takie sprawy, natomiast jeżeli były podwyżki w Urzędzie to od tego są kierownicy, którzy wiedzą kto jak pracuje i ten podział następował. Myśli, że chyba odpowiedział tu na prawie wszystkie pytania. Jeszcze Pani Karniewicz zadawała pytanie, ale jest tu Dyrektor Łukaszuk i może to wyjaśnić. W tamtym roku był ten sam temat i Chór otrzymał pieniądze, ale jeszcze nie zdążył przebić wszystkich, być może, że nie przebiję. Bardzo prosiłby Radę mimo, że w tym budżecie na pewno nie ma 40, czy 30 ulic. Poprzednio Pan Radny Borowski zadawał pytanie, jakie są opracowane dokumentacje. Może należałoby w ogóle to wykreślić, ale myśli, że dobrze jest zrobione, bo przyjdzie czas, że znowu będą potrzebowali tej dokumentacji, bo jej za dużo nie ma. Natomiast nie ukrywa, czy to będzie hala sportowa, czy Dom Kultury, to nie znaczy, że skoro nie jest zapisane to sprawa jest uśpiona, bo tak nie jest i nad tym czuwają. Jest to na liście rezerwowej i na razie jeszcze żyje nadzieją, że coś z tego wyjdzie.

*O godzinie 15<sup>28</sup> z sali obrad wyszedł radny Marcin Sarnacki i od tej w pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.*

**Radny Eugeniusz Simoniuk** stwierdził, że nie dziwi się temu, że Pani Wiceprzewodnicząca Zwolińska broni tego budżetu, bo ma czego. Pani jest Skarbnikiem Powiatu i on też to samo by robił, cudzymi rękami, cudzą forszą można jak najbardziej robić. Powie tylko jedno, że miasto nie otrzymuje subwencji drogowej za te ulice, Chmielną i Mickiewicza. To tyle ma sprostowania odnośnie wypowiedzi Pani Zwolińskiej natomiast odnośnie wypowiedzi Pana Burmistrza to powie, że bardzo cenił Pana Burmistrza, ceni i będzie cenił. Tutaj Panu Burmistrzowi nie zarzucił, że nie jest gospodarzem i nie zarzucił, że Pan nie był gospodarzem. Jeśli chodzi o teren za torami, ulicę Nową i inne, to Pan Burmistrz pamięta, że był pierwszy i namawiał Pana Burmistrza, aby szybciej to wszystko za torami zrobić. Jest dumny z tego, że Pan Burmistrz to zrobił i znalazł na to środki. Nie jest przeciwny żadnym inwestycjom, nie jest przeciw żadnym wyjazdom służbowym, za którymi cały czas głośuje i będzie głośował. Mówi tu tylko o jednej zasadniczej sprawie, że trzeba troszkę przyhamować. Tutaj żadnej rewolucji nie zrobił. Jest to wniosek grupy radnych i on tylko to powtórzył. Zwracał też uwagę na jedno, że była umowa i osobiście z Panem Burmistrzem rozmawiali, że wchodzi w ulicę Chmielną, jeżeli starostwo wejdzie na ulicę Mickiewicza i Kazimierzowską. Powiedział jedno, że starostwo wulgarnie mówiąc to olewa a Pan robi to zadanie. Dlatego grupa radnych mówi temu – nie. Następna sprawa, to grupa radnych

nie zabiera żadnej forsy z TUR-a. Zabrano część, nie dają na cały rok dlatego, że mają zastrzeżenie i TUR spadnie z III ligi. Jeżeli będzie nadal, to w czerwcu można dać. Trzeba mówić prawdę, to co się słyszy a jak ktoś nie usłyszy dobrze, to może sprostować. Następna sprawa dotyczy wyjazdów i tutaj zwrócił uwagę na jedno, bo takie wyjazdy były a chciałby, żeby Pan Burmistrz, dwie lub trzy osoby kompetentne z Urzędu, z tłumaczem, a także przedsiębiorcy tak jak często do tej pory było, pojechali, załatwili i żeby nasi przedsiębiorcy coś z tego mieli. Jest za takimi wyjazdami. Panu Burmistrzowi na ten cel została jeszcze kwota 120 tys.zł. Chce też powiedzieć, że gdyby sam pojechał to na pewno w Urzędzie Miasta nie wzięłyby delegacji, bo przecież miał tam sfinansowany nocleg, podróż i suto zastawiony stół. Zwrócił uwagę na to wszystko a jeżeli mówi źle to niestety trzeba byłoby tylko tutaj złożyć mandat a jeżeli ktoś mówi nieprawdę i po prostu nagina, to powinien to samo zrobić. Powiedział tu uczciwie. Przeanalizowali i powiedzieli prawdę i nic wielkiego w tym wniosku nie ma, są zabrane środki na powiatowe inwestycje, są one cofnięte i o to jest wielka wojna? Trzeba podejść do tego uczciwie. Są w mieście zaułki, ulice, które jeszcze są do wykonania i dlatego tego się nie robi a robi dla powiatu. Pan Burmistrz pamięta jaka była sprawa ze skrzyżowaniem ul. 11 Listopada i ul. Mickiewicza. Jest to najgroźniejsze skrzyżowanie i o tym przecież mówili, a poszło się w realizację drugiego skrzyżowania. Na skrzyżowaniu ulic Mickiewicza i 11 Listopada są wypadki i stłuczki natomiast na skrzyżowaniu ulic Kazimierzowskiej i Mickiewicza do tej pory jakoś jest spokój. Te zarzuty, które Pan Burmistrz jemu tutaj postawił to nieładnie. Nikt Pana Burmistrza nie potępił, nikt na Pana nie powiedział złego słowa a wręcz przeciwnie, wszyscy chwalą i będą chwalić, bo nie wiadomo, czy taki Burmistrz będzie jeszcze. Dbają o jedno i chcą jednego, aby było to w mieście, nasze i jak najbardziej głosują za tym i będą głosować, nigdy przeciw. Ta strona nie powiedziała – nie, cały czas tylko tamta strona, która dzisiaj oponuje za tym budżetem była przeciw absolutorium, była przeciw każdemu budżetowi, a tylko 2-3 głosowało - za. Pan Burmistrz pamięta, że ostatnio budżet przeszedł tylko jednym głosem, gdzie wszystko było dla miasta, ale tu jest część pracowników urzędu powiatowego i im zależy na tym, żeby to przeszło. My mówimy – nie, a jeżeli przegrają to trudno. Jest głosowanie, jest demokracja i trzeba przejść do tego, ale naprawdę nie życzy i chciałby prosić, aby takich słów jakie usłyszał od Pana Burmistrza pod swoim adresem chciałby więcej nie słuchać, bo Pan nieprawdę powiedział, nieładnie.

*W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 15<sup>29</sup> z sali obrad wyszła radna Grażyna T. Rzepniewska i od tej w pory w sesji uczestniczyło 17 radnych.*

*O godzinie 15<sup>31</sup> na salę obrad powrócił radny Marcin Sarnacki i od tej w pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.*

**Radna Danuta Karniewicz** stwierdziła, że przykro jej jest, że co roku ten temat się powtarza, ale faktem jest na funkcjonowanie zespołów artystycznych przeznacza się np. na Chór Polskiej Pieśni Narodowej 25 tys.zł, na zespół „Wasiloczki” 27 tys.zł, „Małankę” - 28 tys.zł, „Ranok” - 28099 zł, na „Podlaskie Kukułki” akurat mniej, ale na zespół „Kuranty” - 27 tys.zł. Chciałaby jeszcze zapytać, czy skład osobowy tych zespołów jest taki sam, dyrygent, dwóch akompaniatorów, czy wszystkie zespoły mają choreografów i czy akompaniatorzy w innych zespołach mają takie same uposażenie jak w Chórze Polskiej Pieśni Narodowej.

*O godzinie 15<sup>35</sup> z sali obrad wyszedł radny Eugeniusz Simoniuk i od tej w pory w sesji uczestniczyło 17 radnych.*

**Dyrektor BDK Sergiusz Łukaszuk** poinformował, że Burmistrz Miasta poprzez Radę Miasta finansuje 5 zespołów spoza BDK. Te zespoły prowadzą specjaliści, dyrygenci, pracują tam akompaniatorzy. Każdy z tych zespołów ma inną specyfikę i tu nie można wszystkim dać po tyle samo. Chór Polskiej Pieśni Narodowej jest to chór o charakterze akademickim, śpiewa i ma pewien procent repertuaru ludowego. „Wasiloczki” jest to zespół ludowy, w którym są elementy ruchu, tańca. „Małanka” jest to zespół ludowy wokalny- instrumentalny. Zespół Pieśni i Tańca „Ranok” jest to zespół, jak sama nazwa wskazuje, która śpiewa i tańczy. „Kuranty” jest to zespół męski wokalny. Jeden zespół liczy 20 osób, jeden 15, inny 30, albo ponad 30 a jeden 60. Zespół Pieśni i Tańca „Ranok” ma grupę taneczną, wokálną i instrumentalną. Są tu różnice i tu nie można zrobić tak, że wszystkim dać po 27 tysięcy. Są pewne specyficzne sytuacje. W Chórze Polskiej Pieśni jest dyrygent i dwóch akompaniatorów. Pani dyrygent złożyła do niego pismo, aby od marca te pieniądze po 560 zł na tych dwóch akompaniatorów rozdzielić w ten sposób, że akompaniator otrzymuje 400 zł a drugi, który jest akompaniatorem i korepetytorem, czyli pomocnikiem dyrygenta, który trochę prowadzi zajęcia i akompaniuje więc otrzymuje większą kwotę 720 zł miesięcznie. Akompaniator otrzymuje 400 zł, ponieważ ten akordeonista dużo nie gra, kilka utworów w programie koncertowym. W Zespole „Wasiloczki” dyrygentem jest osoba z Grodna. Jest to kierownik artystyczny i akompaniator, czyli sam gra

i dyryguje. Przyjeżdża on z Grodna więc była dyskusja, aby jemu zwiększyć wynagrodzenie, bo on dyryguje, gra, uczy i akompaniuje więc ma największą kwotę. Poza tym temu zagranicznemu dyrygentowi są potrącane składki ZUS, część z jego wynagrodzenia a część z pieniędzy BDK, bo takie są przepisy. W „Wasiloczkach” jest choreograf, ponieważ jest to zespół, który ma elementy ruchowe, śpiewają i tańczą. Czy w Chórze Polskiej Pieśni Narodowej potrzebny jest choreograf to tego wie. Uważa, że chyba takiej potrzeby nie ma, ponieważ jest to chór akademicki, który śpiewa, ale jeżeli Chór wprowadzi takie elementy to w przyszłości można również wprowadzić choreografa, ale to już dalsza sprawa. Następnie Zespół Pieśni Białoruskiej „Małanka” jest to zespół, który ma kilkunastu wokalistów i 7-osobową grupę instrumentalną, czyli dwa akordeony, dwoje skrzypiec, perkusję, tamburyn i gitarę basową oraz grupę wokálną a więc jest to absolutnie inna sytuacja. Szef tej grupy instrumentalnej wszystko aranżuje, opracowuje i prowadzi z zajęcia natomiast kierownik prowadzi grupę wokálną i całość zgrywa. To jest inna specyfika. Zespół Pieśni i Tańca „Ranok” ma grupę wokálną, grupę baletową i tu przyjeżdża choreograf z Ukrainy więc jemu też trzeba odprowadzać składki ZUS. Jest kierownik muzyczny i akompaniator w grupie instrumentalnej. Męski Zespół „Kuranty” jest to grupa męska, też specyficzny zespół, który ma dyrygenta i dwóch akompaniatorów, którzy przygrywają na akordeonie, bo tylko taka jest na dzień dzisiejszy potrzeba. Każdy zespół ma inne uwarunkowania, inne potrzeby i dlatego też są te małe różnice a największe różnice robią składki ZUS dla instruktorów zagranicznych, którzy przyjeżdżają z Ukrainy i Białorusi. To powoduje tę różnicę, bo np. w Zespole „Wasiloczki” składki emerytalne, wypadkowe to jest 3940 zł więc nie jest to mała kwota. Są pewne przepisy i księgowo to wszystko wylicza. Tak więc nie można zrobić tak, że wszystkim równo dać, bo są inne uwarunkowania zespołów.

*W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 15<sup>38</sup> z sali obrad wyszedł radny Marcin Sarnacki, radny Piotr Wawulski i radny Igor Łukaszuk i od tej w pory w sesji uczestniczyło 14 radnych.*

*O godzinie 15<sup>39</sup> z sali obrad wyszła radna Krystyna Mańko i od tej w pory w sesji uczestniczyło 13 radnych.*

**Radna Danuta Karniewicz** podziękowała Panu Dyrektorowi za udzieloną odpowiedź. Stwierdziła, że jest zadowolona z tej odpowiedzi i jeżeli mieszkańcy oglądają obrady sesji to teraz będą wiedzieli skąd są takie różnice w kwotach przeznaczonych na poszczególne zespoły i ona już nie będzie musiała tego tłumaczyć. Pan Dyrektor pięknie to wytłumaczył i już wszystko jasne, a jeśli ktoś czegoś nie rozumiał to może zwrócić się z pytaniami do Pana Dyrektora.

**Radny Jarosław Borowski** poinformował, że ma pytanie do Pana Burmistrza, bo Radny Simoniuk popisał się tutaj wiedzą, że już wie, iż powiat nic nie dołoży do tych inwestycji, a czy Urząd Miasta i Pan Burmistrz też taką wiedzę posiada?

*O godzinie 15<sup>43</sup> na salę obrad powrócił radny Marcin Sarnacki, radny Piotr Wawulski, radny Igor Łukaszuk oraz radny Eugeniusz Simoniuk od tej w pory w sesji uczestniczyło 17 radnych.*

**Radny Leszek Aleksiejuk** stwierdził, że wyręczy w tej odpowiedzi Pana Burmistrza. Pan Burmistrz na pewno zna doskonale konstrukcję finansową i już wspominał ogólnie o tej konstrukcji finansowania ulicy Chmielnej. Cała inwestycja ma szacunkową wartość 1,5 mln. zł i wycofanie przez miasto tej pomocy finansowej w wysokości ok. 360 tys. zł dla powiatu spowoduje i postawi pod znakiem zapytania realizację tej inwestycji. Powiat dokłada tam ponad 400 tysięcy, gmina wiejska Bielsk Podlaski około 200 tys. zł a pozostałe środki będą prawdopodobnie uzyskane w ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych. Tak więc to nieprawda, że powiat nie przeznacza na to zadanie pieniędzy. Dlaczego powiat zwraca się o pomoc do miasta, bo w zasadzie jest to droga powiatowa? W pewnym momencie w 1999 roku powstał taki podział dróg. Został stworzony powiat, została stworzona kategoria dróg powiatowych. Swego czasu powiat dostawał na to subwencję drogową a w tej chwili nie ma tej subwencji. Te środki z roku na rok są coraz mniejsze i bez pomocy wszystkich samorządów nie tylko miasta Bielsk Podlaski nastąpiłby olbrzymi zastój w rozwoju infrastruktury drogowej, nie tylko na terenie miasta Bielsk Podlaski, ale w całym powiecie. Potrzeby w zakresie dróg powiatowych na terenie miasta Bielsk Podlaski są znacznie większe, bo jest potrzeba wyremontowania ulicy Widowskiej, brakuje tam chodników, ciągów pieszych, brakuje też ciągów pieszych, chodników, ścieżek rowerowych w kierunku cmentarza, należy przebudować ulicę 11 Listopada oraz przebudować skrzyżowanie ulicy 11 Listopada z ulicą Mickiewicza i ulicą Mickiewicza z ulicą Kazimierzowską. To są olbrzymie pieniądze więc bez pomocy, wsparcia miasta, powiat tym zadaniom nie podoła i to trzeba sobie jasno powiedzieć. Tu nikt nikomu nic nie daje, bo są to inwestycje głównie dla mieszkańców miasta Bielsk Podlaski. Tak to wszystko wygląda i jeżeli są jakieś inne pomysły na realizację

takich zadań, to bardzo prosi je zgłaszać do powiatu i to będzie rozważane. Trzeba pamiętać o tym, że powiat w tym roku przeznaczą na inwestycje drogowe tylko 1,5 mln. zł, tak jest zapisane w projekcie i to ma wystarczyć na wszystkie gminy powiatu bielskiego a doskonale wiadomo, że radni powiatowi są z całego powiatu więc nie wierzy w to, żeby w powiecie na Radzie zostało przegłosowane, aby wszystkie środki przeznaczone na zadania inwestycyjne zostały skierowane do miasta Bielsk Podlaski w celu sfinansowania budowy Chmielnej za 1,5 miliona złotych.

*W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 15<sup>45</sup> na salę obrad powróciła radna Grażyna T. Rzepniewska oraz radna Krystyna Mańko i od tej w pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.*

**Radny Mirosław Gołębiowski** stwierdził, że jemu jest trudno się wypowiadać, ponieważ przepracował w tym Urzędzie 8 lat i trochę zna te realia i w szczegóły nie będzie wchodził. Wiele racji ma w swojej wypowiedzi też i Pan Radny Eugeniusz Simoniuk. Osobiście nie ma nic do zarzucenia Panu Burmistrzowi. Może ktoś tu powie, że chce innych uczyć, ale on nie uczy nikogo i każdy ma swój rozum i zdaje sobie sprawę z tego jak ważne są problemy miasta i istotny jest ten budżet. Prosi tylko zwrócić uwagę i Pan Burmistrz też, że jesteśmy wybrańcami tego społeczeństwa i w tej chwili patrzy trochę przez pryzmat spojrzeń tychże ludzi, którzy mieszkają w naszym mieście. Ci ludzie mają dostęp do informacji publicznej, zresztą takie jest prawo, mają dostęp do naszych oświadczeń majątkowych, oświadczeń kierowników. To znajduje się w internecie i ludzie analizują to. Teraz, jeżeli się spojrzy na ten budżet to między wierszami można zacisnąć trochę pasa i trzeba to zrobić. Ludzi denerwuje to, że na co dzień mają podwyżki i ciągle podwyżki. Dzisiaj przyjęte uchwały też będą powodowały te podwyżki, bo ludzie będą płacić podatek śmieciowy. Ludzie pytają i jemu też zadano pytanie, bo w interencje wszystko jest podane i referat eksponuje, gdzie i kto jedzie, jaka była wizyta, więc zapytano - kiedy będzie umowa z Wyspami Kanaryjskimi i z Hawajami? Mieszkańcy mówią, że ledwo koniec z końcem wiązą i dzisiaj też przyszedł człowiek mieszkający w zasobach komunalnych, bo usłyszał w mediach wypowiedzi radnych. Ten człowiek zwrócił uwagę na to, że tu mówi się o 30 zł za podgrzanie m<sup>3</sup> wody a on ma płacić 48,71 zł. Rozmawiał na ten temat z Panem Wiceprezesem PK i wszystko jest w porządku. Zapytał też, czy Przedsiębiorstwo Komunalne jako administrator tych zasobów, gdzie jest wspólnota zarabia na tym i z tego wynika, że ani grosza. Jest tu błędne koło z tym podgrzaniem wody, bo uważał, że trzydzieści złotych to jest już górna stawka a tu okazuje się, że jest 48,71 zł. Słusznie Pan Burmistrz powiedział, że trzeba organy przedstawicielskie jednej, czy drugiej spółki wziąć w obroty, bo Pan Burmistrz jest właścicielem tych spółek i poprosić Pana Prezesa, żeby wyjaśnił skąd to wynika i dlaczego tak jest. W Białymstoku na ul. Transportowej opłata wynosi 14 złotych, a na ul. Zachodniej w Białymstoku niespełna kilkanaście a przecież tam też są przesyły i straty jeszcze większe, bo kilka kilometrów. Odnośnie płac to ma do Pana Burmistrza Jana Radkiewicza taką sugestie i to jest dobra rada. Te płace są dziadowskie u pracowników administracji i obsługi a w szczególności obsługi i podzielił to w swoich stwierdzeniach Pan Burmistrz, bo jest to zawarte w przedłożonych materiałach. Może w związku ze zmniejszającą się liczbą uczniów przeanalizować stan zatrudnienia. Nie mówi tu, żeby wyrzucać na bruk. W ubiegłym tygodniu spotkał jedną panią, która jemu powiedziała, że to on przeniósł ją z gimnazjum do Przedszkola nr 9 więc zapytał ją – czy źle zrobił i uzyskał odpowiedź, że dobrze, bo ona ma tam wnuczkę, ale ona była z tego niezadowolona. Tam, gdzie są możliwości naturalnego odejścia na emeryturę to można ten etat przyblokować dla dyrektorki i tam, gdzie jest trochę tych sprzątaczek trzeba to przeanalizować i nieco podnieść płace tym ludziom z obsługi. Poprzednio to robili i jednemu pracownikowi z przedszkola z ul. Obozowej prosił, aby załatwić pracę w innym miejscu. Nie wyrzucano na bruk przy likwidacji dwóch placówek. Coś trzeba zrobić, aby polepszyć status materialny tych ludzi, bo 5% podwyżka nic nie załatwi. Odnośnie inwestycji to był zdania, że choćby była jakaś deklaracja ze strony zarządu powiatu, czy ze strony Pana Leszka Aleksiejuka jako przedstawiciela tej jednostki. Był za tym, żeby robić ulicę Chmielną i współpracować z powiatem, ale ani słowa nie było w sprawie skrzyżowania ulicy Mickiewicza z ulicą Kazimierzowską, że może w trakcie realizacji budżetu w roku 2013 coś się znajdzie to powiat dołoży, albo deklaracja, że jeżeli miasto zrobi skrzyżowanie ulic Kazimierzowskiej i Mickiewicza, to powiat zajmie się skrzyżowaniem ulic 11 Listopada i Mickiewicza. Widzi, że sam Pan Burmistrz omija to skrzyżowanie, bo tam strach jeździć szczególnie w takich warunkach jakie są obecnie. Coś trzeba z tym skrzyżowaniem zrobić i choćby była jakaś deklaracja słowna, czy coś innego, a tylko mówi się, że nie ma środków. W mieście też brakuje środków. Jego jako zastępcę bolało to, że ciągle tylko chodniki, jezdnie a on uważa, że powinien być zrównoważony rozwój. W tej chwili brakuje kasy, ale przykładowo w Zespole Szkół z DNJB trzy lata temu wymieniono połowę okien a reszta okien to hula wiatr, w Przedszkolu Nr 9 dyrektorka ciągle się domagała i część okien wymieniono a dalej ciepło ucieka. Przedszkole Nr 5, które jest obławowane, jaki ma stan elewacji między pięknymi blokami i teraz Gimnazjum nr 1 oraz obok placówki opieki zdrowotnej i ten rozpadający się

taras przedszkola. Ludzie mówią różnie, jedni chwalą oczywiście fajerwerki, piękne zespoły, ale to wszystko kosztuje a inni krytykują i pytają - czy nas na to stać? Może jakieś referendum by to rozstrzygnęło, bo to co robi Pan Jarosław Borowski to chwala jemu za to, ale to jest grupa, pewna populacja ludzi i to nie jest reprezentatywne, czego ludzie chcą. Niemniej jednak ludziom żyje się coraz trudniej, bo płace stoją w miejscu a podwyżki idą do góry. Tylko z tego punktu widzenia mówi o tym. Też chwali Burmistrza za pewne przedsięwzięcia, ale w tym budżecie, bo tu jest troszeczkę więcej, więcej a później przy zmianach budżetowych będzie zmniejszenie wydatków na coś innego i takie przerzucanie środków. Na pewno są też takie potrzeby codziennego życia. Odnośnie sprawy TUR-a to też był za tym i trochę się zdziwił, że nie podjęto decyzji w przed wakacjami w sprawie dofinansowania, ale inni to krytykują. Złoty środek jest zawsze najlepszy, nie można przeholować i nie można pewnych rzeczy zaniedbać. Taka jest prawda i tego należy się trzymać. Trzeba patrzeć przez pryzmat opinii i stwierdzeń naszych wyborców.

**Radny Eugeniusz Simoniuk** poinformował, że rozumie to, że powiat nie ma forsy, rozumiem jak najbardziej. Ostatnio robili ankietę w stosunku do gmin, powiatów i województw i powie tu nieprzyjemną rzecz, że 99% na 487 ankiet było za likwidacją powiatów. Tak wypowiedziało się społeczeństwo i co można na to powiedzieć? On przedstawił tutaj rzecz do dyskusji, ale widzi, że jest ciężko, został obrzucony błotem i to wybacz już nie pierwszy raz. Tutaj grupa radnych żadnej rewolucji nie zrobiła, nikomu nic nie cofnęła, częściowo zostało zabrane, cofnięte na promocję miasta, 120 tys. zł wydaje mu się wystarczające. Dla TUR-a całkowicie zabezpieczają piłkę koszykową a do piłki nożnej można wrócić dalej, wiosna jest zabezpieczona w obojętnym stylu aż z naddatkiem. Natomiast, jeżeli chodzi o podwyżki to sprawa jest do dyskusji. Będzie wnioskował o przerwę i ten wniosek mogą wycofać w każdej chwili, tylko trzeba pamiętać o jednym, że są pisma, gdzie do najniższego wynagrodzenia dopłaca się, żeby wyrównać najniższe wynagrodzenie. Na Komisjach on nie zabierał głosu w tej sprawie a to wy mówiliście, żeby dać. A skąd? To może zrobić tak, aby tym pracownikom stażem pracy nie wyrównywano do najniższego wynagrodzenia. Ta sprawa nie jest po raz pierwszy, przecież dwa lata temu była tu rozmowa i mówiono o tym, sam poruszał temat Domu Kultury o najniższych wynagrodzeniach, była mowa o wynagrodzeniach kucharek, pomocy. Na to się nie patrzy a na coś innego są pieniądze. Czy jego nie boli to, żeby w Bielsku na ul. Mickiewicza był ruch sterowany światłem, jak najbardziej, ale trzeba podejść do tego logicznie i niech powiat wysupła na to, jeżeli jest taka sprawa a może tam za dużo siedzi biurokratów. Nikt o tym nie mówi. Trzeba też pamiętać o tym, że przecież niedawno prawie 2 mln. zł zostało skreślone przez głównego księgowego rządu. Dobrze, że jakimiś sposobami i trochę zaniżonymi dochodami można to było pokryć i znalazły się pieniądze na TUR-a 120 tys. zł a co będzie jak teraz przyjdzie się pokryć ze 4 mln. zł a na to się zapowiada i skąd znajdą pieniądze. Dlatego apeluje tutaj, bo nie ma problemu tego wniosku wycofać. Klub jeden i drugi zwrócił uwagę na jedno, że „bliższa koszula ciału”. Dlatego przedstawił ostatni budżet, kiedy jednym głosem wygraliśmy a cały powiat był przeciw. Dzisiaj, jeżeli idą pieniądze do powiatu to są głosy, żeby nie ruszać tego. Wie, że Pan Leszek głosował wtedy za budżetem i już raz mówił, że dwóch z was głosowało - za a reszta była przeciw. Dlatego zwraca uwagę na jedno, aby popatrzeć się na to. A czy ta dyskusja dzisiaj była potrzebna? Niech by to szło, Burmistrz dał i to wszystko, ale ludzie niech zobaczą z czym się borykamy. Trzy godziny temu kłócili się tutaj o stawki a to są pieniądze naszych podatników i tylko jeden błąd został zrobiony, że Pan Łukaszuk wcześniej nie zgłosił stawki 8 zł i 22 zł, bo jeszcze taniej można było puścić, ale i tak nie wiadomo co jeszcze będzie. A tu jest wielkie oburzenie i dziwi się, że Burmistrz tak to mocno przyjął, bo żeby tu ktoś zarzucił Burmistrzowi jakieś nieprawidłowości, to byłoby zrozumiałe. Rozumie tę stronę, która jest przeciwna, ale naprawdę trzeba spojrzeć na to logicznie. Czeka nas bardzo ciężki rok. Było 4 mln zł dopłaty do plac nauczycieli, miasto dopłaca i dalej nie wiadomo, czy nie będzie dopłacać więcej. Ten wniosek zaraz mogą wycofać, ale bierzecie na siebie pełną odpowiedzialność. Bardzo szanuje Panią Radną Zwolińską, czasami z nią się nie zgadza, ale to normalne. Chce tu przypomnieć jak Pani Zwolińska na sesji mówiła o spłacie długu i Pani bardzo dużo dała do myślenia a to dalej będziemy zwiększać a co będzie potem? Ktoś przyjdzie po nas i czym on będzie tu robił. Jeszcze raz powtarza to, w jakim budynku tu siedzą a na to nie ma środków, a może zacisnąć pasa i można byłoby w tym budżecie bardzo dużo znaleźć. My pokazaliśmy jedno, że można trochę inaczej. Decyzja należy do Radny. Prosi Pana Przewodniczącego o 5 minut przerwy.

**Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska** stwierdziła, że ma nadzieję, iż rozsądni ludzie oglądają obrady sesji i potrafią wyciągnąć istotne wnioski, bo to co zostało powiedziane to jest dla niej wariackowo. Najpierw Pan Radny Simoniuk z błotem zmieszał Burmistrza i budżet przedstawiony przez Burmistrza. Potem raptem Radny Simoniuk mówi, że żadnego złego słowa nie powie, że Burmistrz jest to wspaniały gospodarz itd.. To jest po prostu jakieś niezrównoważenie i jest to coś nie tak. Była tu mowa o subwencji, że dokłada się do oświaty ponad 4 mln. zł a może w tym roku będzie 5 mln. zł, więc myśli, że jakieś wyliczenia



zostaną podane po zakończeniu roku, jak obiecał Pan Skarbnik. Była przecież wojna o tę oświatę. Mieli świadomość jaka jest sytuacja, powstał pat i nic nie można zrobić. Tutaj był projekt z udziałem środków zagranicznych i zdaniem Burmistrza nic nie można zrobić nawet takich ruchów, żeby coś zapytać. Ona jest innego zdania, ale rozumie, że taka odpowiedź została udzielona. Nadal, jeżeli nie robi się jakichkolwiek zmian to taka sama sytuacja będzie występowała jakby w zwiększonej skali, czyli ta kwota będzie się powiększała. Problemem jest oświata, dofinansowanie i po prostu tutaj częściowo też można powiedzieć, że ustawy budżetowe sobie, rozporządzenia sobie a tutaj jest dofinansowanie. Sądzi, że są podejmowane pewne działania, ale na ten moment po prostu miasto jest zablokowane i o tym mówili. Teraz Pan Radny strasznie ubolewa nad tym, że mieszkańcy są w trudnej sytuacji, że takie wysokie opłaty, itd. Ona jest świadoma tego, że ta przegłosowana uchwała w sprawie opłaty za odpady, czyli 10 zł za odpady segregowane i 22 zł za niesegregowane uderzy w kieszeń mieszkańców i nawet nie ma co tego ukrywać a teraz raptem jest jakby ubolewanie. Część radnych głosuje za podwyżką cen wody, czy ścieków a potem raptem krokodyle łyż się leją. Po prostu to jest jakieś zakłamanie i to nie tędy droga. W każdy razie nie dajmy się zwariować i po prostu trzeba jakoś racjonalnie podejść do tego wszystkiego. Jej zdaniem jako fachowca, budżet jest w miarę bezpieczny. Dalsze działania w celu zminimalizowania tego zadłużenia myśli, że zostaną podjęte. Ona powie na przykładzie powiatu, skoro zawsze ten powiat jest przywoływany mimo, że ona występuje tu jako radna i ma wrażenie, że jest na sesji Rady Powiatu. Zadłużenie powiatu wynosi 5,5 mln zł i w porównaniu do zadłużenia miasta to jest kropla w morzu potrzeb, ale mają problemy, bo cały problem tkwi w szczegółach.

**Radny Leszek Aleksiejuk** zwrócił uwagę, że projekt budżetu na przyszły rok zapewnia nam realizację dwóch bardzo istotnych inwestycji. Wniosek zgłoszony przez Pana Simoniuka jest destruktywny i jeżeli zostanie przegłosowany to doprowadzi do tego, że tych inwestycji nie będzie.

*W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 16<sup>09</sup> salę obrad opuściła radna Maria Ryzyk oraz radny Igor Łukaszyk i od tej w pory w sesji uczestniczyło 17 radnych.*

**Radny Ignacy Grzybowski** zwrócił uwagę, że już tyle tutaj pesymizmu dzisiaj rzucono i z tego wynika, że w mieście jest tragicznie, coraz gorzej, bieda, nędza. Najpierw niektórzy głosują za podwyżką a potem co innego mówią. Wobec tego niech głosują tak jak trzeba i za podwyżką nie głosują. Była też mowa, że teraz jeżeli przyjmiemy ten budżet to wszystko się zawali, że będzie coraz gorzej i zadłuzi się miasto, takie są prorocтва, więc tutaj chciałby powiedzieć tak – od fałszywych proroków zachowaj nas Panie.

**Radny Mirosław Gołębiowski** stwierdził, że szkoda, iż Pani Przewodniczącej nie było na sesji przez pierwszą część, bo wówczas Pani mniej by mówiła i bardziej rzeczowo. Uważa, że Pani zawsze rzeczowo mówi, ale to co Pani przed chwilą powiedziała, że „wariatkowo”, itd. to wie Pani, gdzie mówią o tym? To troszeczkę się nie godzi i powie, że mimo szacunku do Pani jako kobiety, jak to tak się stało, że wyborcy nie wybrali 21 skarbników powiatu? Wtedy to byłoby idealnie, 21 skarbników w składzie tej Rady to byłoby super. Każdy człowiek ma inną konstrukcję, inną osobowość i wybaczy Pani te sugestie i dygresje, które Pani tu na tym forum złożyła. Mówi tu z całym szacunkiem dla Pani Przewodniczącej.

**Skarbnik Miasta Janusz Panasiuk** poinformował, że nieprawdą jest, iż w tym budżecie robi się większe zadłużenie naszego miasta. Prawdą jest, jak wynika z przyjętego dokumentu, który poprzedza ten budżet, że zadłużenie spada i trzeba wczytać się w zapisane kwoty i finał jest taki, że w wyniku tego co jest zapisane w Wieloletniej Prognozie Finansowej jest założony spadek zadłużenia. To zaopiniowała RIO i są przecież dwie pozytywne opinie, o czym radni też wiedzą, czyli ta układanka jest w porządku. Chciałby odnieść się do niektórych kwestii, bo tutaj na gro spraw Pan Burmistrz odpowiedział, ale też pewne rzeczy wymagają jeszcze dopowiedzenia. Proponowany jest zmniejszony wydatek na promocję miasta we wniosku radnych i proponuje się 60 tys. zł zdjąć a w tym budżecie w dwóch miejscach są zapisane wydatki na podróże zagraniczne. W jednym miejscu jest to 14 tys. zł a w drugim 2,5 tys. zł i to radni wiedzą, bo to analizowali. Tu była mowa o 60 tys. zł i myśli, że to tylko może wynikać i trudno w tej chwili o jakąś analizę co się za tym kryje, ale faktem jest, że w 2011 roku był realizowany program „Europa dla Obywateli” i w ramach tego programu była sytuacja taka niecodzienna, że jechało 12 osób do Bułgarii, do Rumunii, ale w ramach realizacji tego projektu. Wraz z osobą funkcyjną pojechał też radny i pracownicy oraz jechali przedsiębiorcy. Taki był fakt, ale to był przypadek roku 2011, gdzie tak się udało, że mogli zobaczyć co jest w Tulln, co jest w Kalaraszi w Rumunii, co w Dwie Mogili w Bułgarii a osoby stamtąd mogli przyjechać do nas i zobaczyć jak wchodzimy do Unii, jak realizują projekty, czym się można pochwalić, co odpowiedzieć jednym a co zobaczyć u drugich. To wiedziała potężna grupa ludzi, było potężne doświadczenie w związku z realizacją

tego projektu. Mówiąc o promocji to powie co jest faktem, w Mołdawii była odslaniania nasza inwestycja i ambasador Rzeczypospolitej Polskiej prosił gorąco Burmistrza Miasta, aby pojechał do ambasady, bo tam było spotkanie z przedsiębiorcami z Mołdawii i ambasador chciał, aby Pan Burmistrz przyjechał i zaprezentował tę inwestycję oraz nasze miasto. To było faktem. Można powiedzieć tak, że ta promocja może być potrzebna i niepotrzebna, może czasami jest niewymierna, ale to są konkretne przykłady i jak chciałby mówić o innych przykładach to powie o innym przypadku tegorocznym, kiedy to szef przedstawicielstwa naszej bielskiej firmy UNIBEP w Mińsku wykonujący inwestycje w centrum tego miasta był jako członek naszej delegacji w Swietłogorsku, aby tam przedsiębiorcom białoruskim przedstawić tę inwestycję, zaprezentować się, zobaczyć jak to u nich wygląda. Było to Forum Ekonomiczne w Swietłogorsku. Tu mówi się o takich pewnych elementach tych działań promocyjnych, które są faktem i mówi się tak – zabierzmy te pieniądze, odetnijmy, bo tam są wyjazdy, wycieczki. Jak już tu powiedział, że te wycieczki w cudzysłowie, bo wyjazdy to są w innym miejscu, to są zupełnie inne kwoty, nie tego typu o których tutaj się mówi. Temat podwyżek wynagrodzenia, to w tej chwili jest w budżecie dla całej sfery samorządu miasta 5% na dzień dzisiejszy, jedynie nauczyciele nie mają wynagrodzeń podwyższanych, ale to wynika z odrębnych przepisów i z tego, że w budżecie państwa nie ma zapisów w tym temacie. To, że jest 5% to się też przekłada na kwotę dotacji dla Domu Kultury, do Biblioteki, na uchwaloną przez radnych stawkę dotacji przedmiotowej dla Pływalni. Tak to wygląda z kształtowaniem wynagrodzeń w poszczególnych elementach budżetu, bo tak jak powiedział, to jest i dotacja podmiotowa i przedmiotowa, i wynagrodzenia. Dzisiaj, jeżeli się zgłasza propozycję podwyżki - 7% to w budżecie nie ma tak i nawet nie ma w przyjętej uchwale w sprawie procedury budżetu, bo przecież to radni uchwalili zasady przyjmowania budżetu. Budżet to jest podział na te miejsca, czyli przykładowo funkcjonowanie Domu Kultury, Biblioteka, Urząd i inne jednostki a dalej jest ten podział na paragrafy, czyli wynagrodzenia, pochodne, wydatki rzeczowe i majątkowe, itp. Teraz w tej chwili można sobie rzucić hasło 2%, ale jak to się przekłada na te konkrety, które w tej chwili tutaj mają być uchwalone. Nijak, bo to co zostało przyjęte to wynikało ze stanu, który był na wrzesień w jednostkach. Zostało to przeliczone, budżet jest ze szczegółowością do paragrafu, przyjęte w ten sposób i dzisiaj przykładowo, jeżeli jest mowa o takim a nie innym ujęciu to jest niemożliwe w tym momencie. To, że Burmistrz ostatecznie ujął tę propozycję, że są podwyżki wynagrodzeń, ale to też tak było wręcz na krawędzi, czy możliwe, czy niemożliwe, bo ustawodawca ujął faktycznie tak zasady finansów jednostek samorządu terytorialnego, że jest indywidualny wskaźnik długu i on np. dzisiaj, gdyby miał liczyć, że tu dorzucamy jeszcze do tych wydatków bieżących płace to nie wie w tej chwili jak ten wskaźnik indywidualny kształtuje się. To trzeba wyliczyć, przeliczyć, ustalić, bo tego nie ma. Końcowo chciałby powiedzieć jeszcze to, że uchwalając WPF o czym też dzisiaj była mowa to ustalono dochody bieżące i wydatki bieżące, dochody majątkowe i wydatki majątkowe, dług taki a nie inny. Niestety tak to jest, że te dwa dokumenty muszą ze sobą się zgadzać a tutaj byłoby tak, że przyjęcie tego wniosku, którego nie zna dokładnie w tym momencie spowodowałoby niezgodność w tych dokumentach i oczywiście negatywna opinia RIO. Natomiast czasu jest bardzo niewiele, bo zgodnie z ustawą o finansach tenże budżet, to co słusznie Pan Radny Grzybowski mówił, to jest 11 głosów a uchwalenie do końca stycznia zgodnie z ustawą, bo potem RIO uchwała za Radę.

*W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 16<sup>12</sup> na salę obrad powróciła radna Maria Ryżyk oraz radny Igor Łukaszuk i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.*

*O godzinie 16<sup>18</sup> z sali obrad wyszedł radny Ignacy Grzybowski i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.*

**Z-ca Burmistrza Miasta Jan Radkiewicz** stwierdził, że nie zabierał do tej pory głosu, bo nie było takiej potrzeby ale niejako został troszkę wywołany przez Radnego Gołębiowskiego więc chciałby na temat oświaty krótko powiedzieć, ale myśli, że dość treściwie. Wypowiedź Radnego Gołębiowskiego odebrał w taki sposób, jakby miał wielki wpływ na to co się robi w tej oświacie. Może źle to zostało przez niego odebrane, ale Pan Radny był 8 lat Wiceburmistrzem i w tym czasie też mógł pewne działania podjąć. Mógł i nie mógł, bo też wynikało to z ogólnych uwarunkowań. To, że się mówi, iż do oświaty miasto będzie dopłacało ok. 4 milionów to wszystko prawda, ale trzeba wziąć pod uwagę takie fakty, które są niezależne od nas. We wrześniu była podwyżka 3,8% plus 2% składki rentowej. Patrząc na budżet to może jest to trudno zauważyć, ale tam jest napisane, jak ktoś szczegółowo przejrzał, że ok. 240 tysięcy złotych na płacach zasadniczych jest mniej dla nauczycieli. To oznacza, że ubyło 12 etatów, 6 oddziałów. Więc automatycznie to wszystko pociąga w dół wydatki prawie o 700 tys. zł, ale trzeba było dopłacić do średniej pensji nauczycieli i znowu 500 tys. zł trzeba dopłacić w tym roku w grudniu. Tak więc co by człowiek w tej oświacie nie zrobił to za chwilę wychodzi, że źle, bo trzeba wydać z drugiej kieszeni pieniądze, gdyż takie są odgórne przepisy. Obecnie przedszkola kosztują nas prawie 6 mln. zł, z tego wpłaty rodziców to ok. 700 tys. zł, czyli niecałe 13% i jeżeli Pani Minister zrealizuje i rząd przyjmie taką formę odpłatności za przedszkola jaką proponuje

się, to znowu dołoży się do tego jeszcze więcej. Miejmy nadzieję, że do tego nie dojdzie. Te działania, gdyby w oświacie przez lata były prowadzone bardziej zdecydowanie to na pewno byłby nieco mniejszy problem, ale on dalej byłby. Tyle chciał powiedzieć odnośnie wypowiedzi Pana Radnego. Wpłynęły wnioski o podwyżki z każdego przedszkola i rzeczywiście bardzo niskie są te pobyty. To co Skarbnik powiedział, że te 5% podwyżki praktycznie niczego nie załatwia. Praktycznie niweluje tę inflację i wzrost kosztów utrzymania. Burmistrz też chciałby dać większą podwyżkę, ale budżet został opracowany, skonstruowany do takiej sytuacji jaka tutaj jest. Inwestycje powiatowe, jak tutaj wspomina się ulicę Chmielną i skrzyżowanie ulicy Mickiewicza i Kazimierzowskiej, że są to ulice powiatowe i miasto nie powinno partycypować w przypadku braku udziału z drugiej strony, jeśli chodzi o skrzyżowanie ulicy Kazimierzowskiej z Mickiewicza. Tutaj jest chyba jedną z ostatnich osób, która mogłaby w superlatywach wypowiadać o powiecie. Miał sporo problemów więc myśli, że co niektórzy rozumieją to dokładnie, bo mało kto wie jakie miał problemy z tego powodu. Uważa, że te inwestycje trzeba skończyć, została zrobiona część Chmielnej i trzeba tę drogę dalej udrożnić i wykonać tę inwestycję do ulicy Widowskiej. W jego odczuciu nieważne, od sympatii takich, czy innych to trzeba wykonać, żeby droga była udrożniona i część ruchu w lepszych warunkach mogła pójść tamtą stroną. Trzeba mieć również w perspektywie to, że ta droga prowadzi do przejścia granicznego. Ewentualnie dalszym etapem, gdyby udało się zdobyć środki zewnętrzne to można byłoby połączyć to z ulicą Północną poprzez most na rzece Białce. Trzeba bardziej szeroko i perspektywicznie patrzeć na to a nie dość wąsko, że ktoś nie dał pieniędzy. Skrzyżowanie ul. Kazimierzowskiej z ul. Mickiewicza też trzeba wykonać, jest na to dokumentacja, będą tam światła i to udrożni również ruch na ulicy Jagiellońskiej, bo większość pojedzie już tędy. Mając do wyboru światła, czy stanie tam na drodze i czekanie, aż ruch z drugiej strony stanie i przejedzie się, to wolałby pojechać na światła. Myśli, że to usprawni w dość znaczny sposób ruch w mieście. Jego zdaniem nie należałoby tego wyrzucać z budżetu, lecz wykonać. To co tutaj powiedział Radny Simoniuk to miał on wiele racji i to traktuje jako zwrócenie uwagi może w sposób dosyć taki dobitny, ale na przyszłość. Rzeczywiście w przyszłości być może trzeba zwrócić bardziej uwagę na partycypację w kosztach, ale to co jest na dzień dzisiejszy tutaj zapisane to myśli, że należałoby to wszystko wykonać, niezależnie od tego co kto o tym myśli. Budżet na ten rok jest bezpieczny i myśli, że w trakcie roku będą dalsze nowelizacje w zależności jakie środki będą możliwe do pozyskania a na pewno będą możliwe. Być może wystąpią inne trudności, ale jego zdaniem to co przedstawił Burmistrz Radzie jest do zaakceptowania. To co tutaj zostało powiedziane, to powinno być wzięte pod uwagę w przyszłości przykładowo przy konstrukcji na przyszły rok, chociaż też mogą się zdarzyć nieprzewidziane zdarzenia. Może uda się zdobyć środki, więc ten budżet będzie ulegał zmianie. Tak więc nie mówmy ostatniego słowa, że jest tak a nie inaczej. Wszystkie uwagi myśli, że tak samo każdy z nas przyjął do siebie i będzie miał to na uwadze. Myśli, że tutaj na tej sali nikt nie zwariował, to są normalne reakcje. Tak samo był radnym i wie, że każdy chce coś przeforsować i każdy słucha swoich wyborców i to wszystko doskonale rozumie, ale Burmistrz musi to wszystko pogodzić a takiej możliwości nie ma przy tych środkach. Tutaj Pani Wiceprzewodnicząca mówiła, że powiat ma takie a nie inne środki i rzeczywiście tak jest i tylko tak może dysponować. Burmistrz na dzień dzisiejszy też ma tylko i wyłącznie takie a nie inne środki. Nikt nie będzie zadłużał tutaj budżetu i miasta. To co zostało zrobione ma bardzo pozytywny odbiór na zewnątrz. Spotyka się z wieloma osobami, które mówią, że Bielsk zmienił się bardzo pozytywnie i gdyby nie te inwestycje to tego nie byłoby widać. Wszystkie uwagi radnych rzeczywiście podziela, w większości są bardzo słuszne, ale uważa, że podjęcie dzisiaj i uchwalenie tego budżetu pozwoli funkcjonować i również w przyszłości mieć wpływ na ten budżet. Nie uchwalenie tego budżetu na pewno ogranicza pewne możliwości dla wszystkich, i dla Burmistrza i dla radnych tak więc sensownym jest przyjęcie dzisiaj tego budżetu.

*W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 16<sup>22</sup> na salę obrad powrócił radny Ignacy Grzybowski i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.*

**Radny Eugeniusz Simoniuk** stwierdził, że ruszyli ten temat, zagotowało się i dobrze, nareszcie. Tylko chce zwrócić się z zapytaniem do Pana Skarbnika. Pan Skarbnik już właściwie odkładając może nie pracować do końca życia a co ma powiedzieć tym ludziom, którzy mają brutto 1300 zł, bo 226 zł się dokłada. Pan Skarbnik dostanie podwyżki 600 zł i Pan zaciera ręce i Pan będzie bronił tego tutaj, ale ta osoba, która dostanie 50, czy 45 zł to co ona powie? To jest 98 tysięcy co byłoby ujęte i to by zapotrzebowало te 2% i nic Pan nie zrobił a Pan jest od tego, aby to wyliczył. Pan łaski nie robi za takie pieniądze jakie Pan bierze. Zaraz przerwę się robi i Pan Skarbnik będzie to robi. Zwrócił tu uwagę na jedno, że Rada nie reaguje na prośbę. My zwróciliśmy uwagę na prośbę pracowników, którzy naprawdę lekko przędą, ale to nie interesuje nikogo poza niektórymi. Jeszcze raz powtórzy zasadniczą sprawę, że tu żadnej rewolucji nie ma, na tym nikt nic nie

ucierpiał, bo wszyscy dostali oprócz powiatu. To nas bardzo rozboleło, że jest jakieś zobowiązanie, jest jakaś umowa o której tutaj mówi, że tak, dajemy, ale pod określonymi warunkami a to się łamie i tego się nie dotrzymuje i to jest najgorsze. To właściwie jest tak, jakby ta Rada nie była potrzebna i ta Rada ma zrobić tak jak jest i koniec. Tu Burmistrz Radkiewicz powiedział, że były cięcia i to duże cięcia a co jest? Duże cięcia, poszło na oszczędność i ile to czasu trwało? Głową muru nie przebijesz i dalej trzeba dokładać jeszcze więcej. Takie są skutki rządów tych, którzy siedzą w Warszawie. Nikt na to nie zwraca uwagi. Mogą wycofać wniosek tylko, że za tym budżetem nie zagłosują. Wy będziecie głosować a my wstrzymamy się od głosu tylko zobaczycie co będzie w czasie dalszej kadencji. Będziemy wam to wytykać. Jeszcze raz powtarza, że gdyby tu kogoś ukarano, czy komuś coś złego zrobiono, ale tu wszyscy mają, TUR też ma. Jedyna Policja i Straż Graniczna a przecież na sesji radni najwięcej mówili, że nie ma Policji. Niestety to są fakty a dzisiaj mówi się, że nie i trzeba dać. A czemu mają dawać na Straż Graniczną, czy na następny samochód? Radni pamiętają, że poprzednio dali na Straż Pożarną na inwestycje a co zostało kupione? Burmistrz jeździł Polonezem a Komendant nową Skodą Oktawią Turbo. Czy dalej to chcemy robić? Jeszcze raz mówi, że to przecież nie nasz obowiązek. Te pieniądze 70 tys. zł można dać na SKS-y w szkołach, gdzie dzieci będą mieć zajęcia po godzinach, gdzie nauczyciele będą mieć trochę dodatkowych środków. Czemu tego nikt nie powie a to jest przecież z pożytkiem dla całego miasta i najważniejsze dla tej młodzieży, która po prostu nie będzie pałętała się, bo będzie pod opieką i będzie miała zainteresowanie. Czemu o tym nikt nie mówi a daje się 70 tys. zł na jednostkę, której budżet państwa ma zapewnić, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. Poprzednio dawaliśmy i nikt prawie nie był przeciw temu. Trzeba dać, jeśli są pieniądze, ale jak nie ma to, czy kredyt brać i dawać? Jestem przeciw temu, to jest nie fair wobec naszych wyborców i będą to nam wytykać.

**Radna Alina Niegierewicz** poinformowała, że skoro mówi się tu o oświacie to chce zapytać o wynagrodzeniach tych pracowników, którzy najniżej zarabiają. Podana została informacja, że w Przedszkolu Nr 3 są dopłaty dla dwóch osób w wysokości 226 zł, w Przedszkolu Nr 5 również są dopłaty do minimalnego wynagrodzenia - 211 zł dla dwóch osób, w Przedszkolu Nr 9 również jest dopłata dla 3 osób. W związku z tym ma pytanie - czy te osoby w ogóle otrzymają tę podwyżkę 5%, bo chyba nie otrzymają. Nikt nie wziął pod uwagę tego, że te osoby tak naprawdę nie wiadomo kiedy i w którym roku dodając te 5% podwyżki w ogóle będą miały jakąkolwiek podwyżkę, nie mówiąc już o tym, że do tej ogólnej kwoty ich zarobków wlicza się dodatki stażowe, które w zasadzie nie powinny być liczone a powinna to być płaca zasadnicza. Ma jeszcze pytanie do Radnego Aleksiejuka, który powiedział, że zostaną wstrzymane inwestycje powiatowe, które są znaczące dla powiatu więc ulica Chmielna jest to inwestycja powiatu, do której dokłada Urząd Miasta jako Gmina Miejska Bielsk Podlaski natomiast, czy w drugim zadaniu tj. skrzyżowanie ulicy Mickiewicza i Kazimierzowskiej partycypuje powiat?

**Radny Leszek Aleksiejuk** wyjaśnił, że skrzyżowanie ulicy Kazimierzowskiej i Mickiewicza jest to skrzyżowanie dwóch ulic, ulicy powiatowej i miejskiej. Czytając literalnie prawo to przebudowa takiego skrzyżowania należy do zarządcy kategorii wyższej, czyli do powiatu, albo do inicjatora takiej inwestycji. Tak jest zapisane w ustawie.

**Radny Igor Łukaszuk** stwierdził, że stoją tu przed bardzo trudnym wyborem. Każde głosowanie jest to kompromis i zawsze w kompromisie trzeba ustąpić. Bardzo wiele słów padło w międzyczasie, Pan Radny Eugeniusz Simoniuk wytykał radnym głosowania nad budżetem roku 2012. Zgadza się to, że wówczas był przeciwko temu budżetowi, ponieważ nie zgadzał się na tak wielką kwotę przeznaczoną na remont budynku Urzędu Miasta i stąd wynikał jego sprzeciw. Chyba miał w tym słuszość, bo ostrzegął, że kwota, która jest zaplanowana będzie zwiększona i na pewno koszty będą większe. Faktycznie, po wyłonieniu wykonawcy kwota określona przetargiem została podwyższona parokrotnie. Było to przegłosowywane na Komisji, te dodatkowe koszty związane z remontem UM i ten remont jeszcze trwa. Tak chciałby wyjaśnić tę sprawę koledze Radnemu. Natomiast, jeśli chodzi o ulicę Chmielną i skrzyżowanie ulicy Kazimierzowskiej z Mickiewicza to też liczył na to, że jedna i druga inwestycja będzie współfinansowana przez powiat i cały czas wychodzi z tego założenia, że tak powinno być. Jest rozczarowany faktem, że w przypadku skrzyżowania ulicy Mickiewicza i Kazimierzowskiej coś takiego nie nastąpiło, ale będzie głosował - za, ponieważ składał wniosek o zrobienie prawoskrętu, aby usprawnić ruch w centrum miasta dla mieszkańców Bielska Podlaskiego. Składał też ten wniosek po to, aby udrożnić ulicę Jagiellońską dlatego, że wszyscy jechali ulicą Jagiellońską i to nie jest prawda, że teraz na ul. Jagiellońskiej nie ma problemu, bo ten problem istnieje. Odnośnie tego prawoskrętu to przyznaje, że nie brał pod uwagę istniejącego na tym terenie obelisku. Ma tu też taką uwagę, że nie wiadomo co ten obelisk upamiętnia dlatego, że jest on bez żadnych znaków. Jeszcze chce się odnieść do wypowiedzi Radnego Eugeniusza Simoniuka odnośnie SKS-ów i TUR-a.

Na posiedzeniach Komisji też to proponował, czy nie byłoby bardziej zasadne przeznaczenie na dodatkowe zajęcia sportowe w szkołach tych funduszy, które przekazuje się TUR-owi. Uważa, że te środki byłyby wówczas wykorzystane bardziej celowo, ale każda decyzja podejmowana na naszej Radzie jest decyzją kompromisową, przynajmniej większość.

*W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 16<sup>40</sup> z sali obrad wyszedł radny Eugeniusz Simoniuk i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.*

**Radny Mirosław Gołębiowski** zwrócił się z prośbą o 5 minut przerwy. Wracając do wypowiedzi Pana Burmistrza Jana Radkiewicza to chce powiedzieć, że niewiele Pan zrobił, jeżeli chodzi o płace nauczycielskie. To co Pan mówił, to Pan zaoszczędził częściowo kosztem zajęć pozalekcyjnych, o których tutaj była mowa przed chwilą, bo one częściowo zostały zlikwidowane. Nie ma uwag do Pana Radkiewicza, ale miał tu na myśli, że można dojść do consensusu z załogą, z pracownikami obsługowymi i z dyrekcją placówki. W sytuacji, gdy np. pani Kowalska odchodzi na emeryturę to można dojść do porozumienia oczywiście przy kontrasygnacie Burmistrza i tutaj całego gremium, że ten etat likwiduje się a płace tej pracownicy zostaną rozrzucone na pozostałych pracowników, bo struktura płac u tych pracowników obsługi, o czym mówiła Radna Niegierewicz uległa spłaszczeniu. Pracownica, która ma 30-letni staż pracy, jest w wieku przedemerytalnym ma poczucie krzywdy, bo ona zarabia tyle samo co pracownica początkująca, bo to jej się wyrównuje w tej chwili do 1600 zł. Pan Jan Radkiewicz też był kiedyś w tej Radzie i kiedy chciano rozwiązać problem, to Pan stał po drugiej stronie barykady. Problem byłby rozwiązany a w tej chwili grzeje się puste pomieszczenia i ten „węzeł gordyjski” kiedyś trzeba rozwiązać. Sam próbował to zrobić, Pan Radkiewicz też próbował i nic z tego nie wyszło, bo musi być consensus wszystkich, z prawa, z lewa, ze środka i tych społeczności, które funkcjonują w tych placówkach, bo inaczej nic z tego nie wyjdzie.

*O godzinie 16<sup>43</sup> na salę obrad powrócił radny Eugeniusz Simoniuk i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.*

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** poinformował, że właśnie chciał zrobić przerwę w obradach i ogłosił 5-minutową przerwę.

*Przerwa trwała od godziny 16<sup>44</sup> do godziny 17<sup>08</sup>.*

Po przerwie w obradach **Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** stwierdził, że w sesji uczestniczy 19 radnych co stanowi wymagane quorum, przy którym Rada może obradować i podejmować prawomocne decyzje. W dalszym ciągu są w trakcie dyskusji w pkt 16 porządku obrad tj. w sprawie budżetu miasta na 2013 rok. Zwrócił się z pytaniem, czy ktoś jeszcze chce zabrać głos w sprawie budżetu.

**Radny Eugeniusz Simoniuk** poinformował, że po burzliwej dyskusji radni PiS i SDL postanowili i chciałby, aby Pan Przewodniczący to zaznaczył na wniosku, który został mu przedłożony, że punkt 1 pozostaje bez zmian, drugi punkt zostaje bez zmian, trzeci punkt zostaje bez zmian.

**Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec** zwrócił się z pytaniem - co jest zawarte w tych punktach?

**Radny Eugeniusz Simoniuk** poinformował, że Pan Przewodniczący ma to zapisane. Poinformował, że czwarty punkt - dział 600 kwotę 336 tysięcy wycofują, jest to skrzyżowanie ulicy Mickiewicza i wycofują 360 tys.zł – ulica Chmielna.

**Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec** zwrócił uwagę, że z tego wynika, iż tego nie będzie.

**Radny Eugeniusz Simoniuk** stwierdził, że Pan Przewodniczący wie, co będzie głosował i prosi Pana Burmistrza, aby jemu nie przeszkadzał.

**Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec** stwierdził, że też chciałby to wiedzieć a nie tylko Pan Przewodniczący.

**Radny Eugeniusz Simoniuk** poinformował, że dlatego mówi, iż to wycofują.

**Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec** zwrócił uwagę, że rozumie, iż to zostaje zabrane.

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** poinformował, to zostaje.

**Radny Eugeniusz Simoniuk** poinformował, że był problem z 70 tys.zł dotyczącymi ratusza, bo raz remontowano, drugi i trzeci raz remontowano i była robiona dokumentacja i nadal nic. W tym rzecz, że wojewoda nic nie dopłaca i znowu miasto daje na ekspertyzę, na opracowanie dokumentacji 70 tys.zł. Jednak to grupa radnych wycofuje i zostaje to tak jak było. Punkt 7 - kwota 120 400 zł zostaje, chodzi o TUR-a. Zwiększenie o 7% wynagrodzenia to grupa radnych skreśla, wycofuje. W związku z tym zostaje zaciągnięcie kredytu w wysokości 866 400 zł z miliona złotych, bo budżet musi być dopięty do końca i upoważniają Burmistrza do zaciągnięcia kredytu w wysokości 866 400 zł. Zostaje też dokumentacja dot. zaułka ulicy Ogrodowej kwota 30 tysięcy zł i to jest pod głosowanie.

*W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 17<sup>11</sup> na salę obrad przybył radny Paweł Mischuk i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.*

**Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec** stwierdził, że nie wie co zabrano a co zostawiono, ale ma pytanie do Radnego Simoniuka - co w tym zaułku ulicy Ogrodowej trzeba zrobić skoro Pan zgłasza taki wniosek. Może Pan Radny rozwinąłby ten temat, bo tam wjeżdżając po lewej stronie i po prawej stronie jest sklep, wjazd jest do warsztatów może ze 20, czy 15 a może 10 metrów i po prawej stronie są garaże więc co tam potrzeba zrobić? Czy do prywatnych mamy to robić, kto ma te garaże, że tyle czasu o to się zabiega?

**Radna Maria Ryżyk** poinformowała, że podtrzymuje swój wniosek pierwszy, który został przegłosowany na Komisji Finansów, żeby w zaplanowanej kwocie 300 tys. zł znalazł się jeszcze dodatkowo zapis dotyczący zaułka ulicy Ogrodowej przy nr 86A. Odpowiadając na pytanie - co trzeba tam zrobić to chce powiedzieć, że to samo co zostało zrobione 300 metrów wcześniej, gdzie był jeden dom prywatny przy ul. Ogrodowej i zaułek został zrobiony, tak samo została zrobiona nawierzchnia, kanał i chyba wszystko zostało zrobione co trzeba. Chce, aby teraz została zrobiona dokumentacja dotycząca 120-metrowej drogi tego zaułka.

**Radna Alina Niegierewicz** poinformowała, że przed przerwą zadała pytanie, na które nie uzyskała odpowiedzi więc teraz chciałaby, żeby również mieszkańcy i widzowie dowiedzieli się jak mają wyglądać te podwyżki. Być może coś tutaj źle zrozumiała to prosi jeszcze o odpowiedź. Te osoby najniżej zarabiające to są dwie w jednym przedszkolu, dwie w drugim oraz trzy w trzecim przedszkolu i w sumie jest to 7 osób, które nie mają płacy minimalnej i są dopłaty. Tak jak tutaj przeliczyła, to dopłata wynosi mniej więcej ponad 100 zł do każdej osoby i jeżeli nawet zostaną im teraz przydzielone te 5% podwyżki to będzie kwota w granicach może 80 zł brutto. Na pewno nie będzie to kwota większa. Dopłata wynosi 100 zł a pracownicy otrzymają podwyżkę np. 80 złotych więc oznacza to, że Urząd Miasta nie będzie dopłacał ponad 100 zł a tylko dopłaci różnicę, czy Urząd Miasta dopłaci trzydzieści parę złotych a pracownik de facto nic nie otrzyma. Wobec tego znowu trzeba byłoby czekać na następną podwyżkę i może wtedy ci pracownicy załapią się i będą mieli tę podwyżkę.

**Radny Eugeniusz Simoniuk** poinformował, że w związku z tym, iż Radna Maria Ryżyk zgłosiła swój wniosek, który był zgłoszony na Komisji to wycofują ten wniosek dodatkowy.

**Radny Igor Łukaszuk** zwrócił się z prośbą, aby Pan Przewodniczący Rady odczytał dokładnie jakie są wnioski teraz składane, bo Pan Radny Eugeniusz Simoniuk tak pewnie poinformował na co się daje a na co zabiera, jakby głosowanie już nie było potrzebne. Jest zdezorientowany i nie wie jakie są propozycje grupy radnych wygłoszone przez Pana Simoniuka.

**Radny Leszek Aleksiejuk** poinformował, że chce zwrócić uwagę i poprzeć Pana Burmistrza, że to co zgłosiła Radna Maria Ryżyk i Komisja, w której uczestniczy Pani Radna, w sprawie zaułka może spotkać się z niezbyt przychylnym przyjęciem mieszkańców tych okolic, ponieważ tam dosłownie 20 - 30 metrów dalej jest ulica, którą jeździ zdecydowanie więcej pojazdów i też są zabudowania natomiast ten zaułek rzeczywiście jest wykorzystywany głównie jako dojazd do garaży.

**Radny Eugeniusz Simoniuk** poinformował, że może te wnioski powtórzyć i przeczyta to dokładnie: rozdział 75075 § 4300 zakup usług pozostałych - 64 000 zł podtrzymują o zmniejszenie, dział 754 rozdział 75405



§ 3000 - 49 600 zł to jest na Policję, tak jak 64 000 zł, dział 754 rozdział 75406 § 3000 - 20 000 zł, radni PiS i SLD chcą zmniejszyć, całkowicie zlikwidować tę dotację. Dział 600 rozdział 60016 § 6050 - 336 000 zł pozostaje bez zmian w budżecie. Dział 600 rozdział 60014 § 6300 - 360 000 zł zostaje bez zmian w budżecie. Dział 921 rozdział 92120 § 6050 - 70 000 zł dotyczy to ratusza i to pozostaje w budżecie bez zmian. Dział 926 rozdział 92695 § 2820 - 120 400 zł zostaje. Tego nie głosuje się. Zostawiają tamtą kwotę 404 tys. zł bez zmian. Zaciągnięcie kredytu wychodzi 866 400 zł i upoważnia się do tego Burmistrza. Wynagrodzenie, które było modyfikowane 7% - zostaje to wycofane. Ulica Ogrodowa też została wycofana, zgodnie z tym co mówiła Radna Maria Ryżyk.

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** zwrócił uwagę, że jeśli chodzi o tę kwotę zaciągnięcia kredytu jest to 866 400 zł, czyli upoważnia się do tego Burmistrza.

**Radny Eugeniusz Simoniuk** poinformował, że tak 866 400 zł, bo budżet musi być dopięty i upoważnia się do tego Burmistrza.

**Kierownik Referatu OK Eugeniusz Jakubowski** poinformował, że odnośnie podwyżek to chce przedstawić technikę jak to będzie ustalone. Z informacji, które otrzymano z Przedszkola przykładowo Nr 3 wynika, że dwie osoby mają dopłatę po 113 zł do najniższej kwoty w chwili obecnej, czyli dwie osoby łącznie dostają 226 zł miesięcznie dopłaty. Te osoby dostaną 5% podwyżki i wyrównanie do 1600 zł, czyli ich wynagrodzenie w stosunku do obecnego ustalonego wzrośnie o 15% tego ujętego w angażu natomiast wynagrodzenie do otrzymywanego wzrośnie o 100 zł.

**Radna Alina Niegierewicz** zwróciła się z pytaniem, ile teraz netto otrzymują te osoby a ile otrzymają.

**Kierownik Referatu OK Eugeniusz Jakubowski** poinformował, że nie mówią o netto, ponieważ wynagrodzenie jest ustalane brutto i jeżeli 113 zł mają dopłaty to z tego wynika, że ich brutto we wszystkich składnikach wynosi 1387 zł. Dostaną 5% podwyżki plus jeszcze 10 % dopłaty do najniższego i będą miały wzrost do angażowego o 15%.

**Radna Maria Ryżyk** zwróciła się z pytaniem, jaka będzie stawka brutto po tej podwyżce 5%.

**Kierownik Referatu OK Eugeniusz Jakubowski** poinformował, że 1600 zł, bo to jest najniższa w kraju a teraz mają 1500 zł brutto. Według angażu wynagrodzenie brutto wzrośnie o 15%, przy czym 5% to będzie podwyżka a pozostałe 10% to będzie jako dopłata do najniższego.

**Radna Alina Niegierewicz** stwierdziła, że to wszystko rozumie tylko, że to ładnie wygląda na papierze, że ci prawnicy najniżej zarabiający otrzymają podwyżkę i z dopłatą to będzie jeszcze wynagrodzenia brutto większe itd., ale de facto nawet po dopłacie oni po potrąceniu podatku i tak otrzymają to samo wynagrodzenie, które mają teraz a zmniejszy się tylko i wyłącznie dopłata Urzędu Miasta. Czy źle to rozumuje?

**Kierownik Referatu OK Eugeniusz Jakubowski** poinformował, że źle.

**Radna Alina Niegierewicz** zwróciła uwagę na to, czy oni otrzymają większą kwotę na rękę niż teraz.

**Radna Maria Ryżyk** poinformowała, że tak, ponieważ pensja minimalna jest większa.

**Radna Alina Niegierewicz** zwróciła uwagę, że zawsze miasto dopłacało i dalej będzie dopłacać a ci pracownicy i tak tej podwyżki nie mają i nie otrzymają więcej.

**Kierownik Referatu OK Eugeniusz Jakubowski** poinformował, że mają.

**Radna Maria Ryżyk** zwróciła uwagę, że jest to jednak dzięki państwu a nie miastu.

**Kierownik Referatu OK Eugeniusz Jakubowski** wyjaśnił, że ci pracownicy fizycznie dostaną o 100 zł w stosunku do obecnego wynagrodzenia więcej. Nauczyciele też dzięki ustawie dostają wyrównania, ale pieniądze idą do kieszeni.

**Radny Mirosław Gołębiowski** zwrócił uwagę, że Pan Kierownik tak tłumaczy, aby Pani Radna Niegierewicz nie zrozumiała tego. Bez żadnej podwyżki tym pracownikom należy się 1600 zł i tyle będą mieć, nie daje się im 5% podwyżki, bo im tyle się należy.

**Radna Alina Niegierewicz** zwróciła uwagę, że z tego wynika, iż oni nie dostaną i trzeba to jasno i wyraźnie powiedzieć.

**Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec** poinformował, że w sprawie tych podwyżek to już tutaj tłumaczył wcześniej, że te osoby nie dostają 5%, bo obojętnie w jakiej szkole, czy przedszkolu to pan dyrektor, czy pani dyrektor ma bardzo wolną rękę, bo i tak wie, że ten Kowalski, czy Kowalska otrzymywała 1500 zł a teraz otrzyma 1600 zł. Mimo, że tutaj Panie Radne tłumaczą, że można wpłynąć na dyrektora, to może i można tylko nigdy czegoś takiego nie robiono, nikt nie robił i nie będzie robił, żeby dyrektorowi kazać, aby ta Kowalska dostała 5%. Ta pani Kowalska, która ma najniższe wynagrodzenie, o co tu Pani Radna się dobija, to nie musi dostać wcale, bo ona i tak będzie miała. To po raz trzeci tłumaczy, ale myśli, że wszyscy dobrze rozumieją o co chodzi i po co dawać przykładowo Józkowi, jak można dać Frankowi 10%. To są bardzo ważne sprawy i chyba bardzo dobitnie tu powiedział. Chciałby też powiedzieć, bo mieszkańcy słuchają obrad sesji, że ten budżet niczym nie jest zagrożony, ani ten rok 2013. Ten budżet będzie zmieniany i myśli, że będzie dobry powiew wiatru, że jeszcze zostanie rozszerzony. Zaulek ulicy Ogrodowej, o którym tyle czasu tutaj się mówi, o tych 120 czy 100 metrach to wróci się do tego tematu, bo tam jest inna sprawa i nie ma spadku w kierunku Ogrodowej, ani odwodnienia, ani kanalizacji sanitarnej i trzeba robić przepompownię. Tak więc trzeba to na spokojnie przemyśleć i zobaczyć, czy w drugą stronę lepiej wykupić kawałek drogi i zrobić połączenie. Następna sprawa to była tu mowa o tym, że „płace są dziadowskie” i Pan Burmistrz Gołębiowski tak powiedział. Ale gdzie są one dziadowskie? Przecież my nie załatwiamy sprawy całego miasta. Tutaj jakie są to takie są i tego przecież nie przeskoczmy. Nie mówi tu, że one są dobre. Większym problemem jest to, że kobiety nie mają pracy, bo mężczyźni zawsze tu znajdują. Podniesienie płacy obsługi o 5% nie załatwi sprawy. To nie tylko chodzi o całość obsługi, bo dając podwyżkę sprzątacze, kucharce i pomocy, itd. to jest wężyk do góry i trzeba regulować płace wszystkim, bo jak jednym się da, to wówczas wynagrodzenie tej osoby zrówna się z wynagrodzeniem drugiej i powstaje problem. Natomiast powtórzy tu jeszcze raz, że dyrektorzy mają wolną rękę. Oni przecież nie muszą dawać i tak jak tu już powiedział, że Skarbnik nie dostanie, to znaczy nie dostanie. Tam wolną rękę ma dyrektor szkoły, czy przedszkola i niech to załatwia. Chce też sprostować to co powiedział Pan Łukaszuk i powie tak, że zdawał sobie sprawę z tego, co to jest remont mieszkania i co to jest remont Urzędu. Gdyby radni wyprowadzili te miliony to dzisiaj byłby spokój, ale faktem jest, że wówczas nie byłoby takiego budynku, bo czy on będzie w styczniu, czy w lutym to kiedyś ten remont zostanie dokończony. Najgorsze jest to, że remont tak się ciągnie, ale jaka to firma to dopiero teraz dowiedzieli się kto robił w Perlejewie, czym pokończyły się sądy. To nie od nas zależy, ale nawet jak za dwa miesiące wejdą do tego budynku, to już wszyscy ci, którzy mówili, że w Urzędzie to jeszcze średniowiecze, to będzie już inaczej. Odnosząc się do poruszanej sprawy ulicy Chmielnej chce powiedzieć, że tutaj były przedkładane dokumenty i Pan Radny Borowski zadał pytanie, z czym miasto występowało do starostwa i do województwa, jakie są perspektywy rozwoju miasta. Otóż tam m.in. było połączenie od ronda ulicą Północną, przebitka do ulicy Chmielnej i wyjazd na Hajnówkę, czy na Kleszczele. Było też połączenie ulicy Kleeberga, ulicy Obwodowej, przecięcie ulicy Kluka do ulicy Brańskiej. To poprzednio zamierzano zrobić i wówczas było więcej środków, ale wtedy strasznie drogie były te tereny i za łąki trzeba było dużo zapłacić. Nie będzie już tu mówił o projekcie dotyczącym BDK, czy o hali sportowej, ale myśli, że ten budżet jest dobry i jak na czasy kryzysu to jeszcze całkowicie tutaj kryzys nas nie dotknął. Na zakończenie przy tym punkcie odniesie się jeszcze do ustalonych stawek opłat za wywóz śmieci w wysokości 10 zł i 22 zł. Chce powiedzieć, że nie chcą tu na niczym zarabiać, jeżeli chodzi o te śmieci. Stawka 10 zł to jest dużo i 22 zł to jeszcze więcej, a jeżeli wyjdzie 8 zł to zostanie wprowadzona zmiana, podejmie się uchwałę i będzie te 8 zł. Natomiast fakt jest jeden, że wpływy za śmieci muszą też sfinansować obsługę. Tutaj ktoś powiedział, że nikt tego nie zwróci. Tak, nikt nie zwróci, ani biurka nie odda nikomu, ani komputera, światła, krzesła, itd. Poza tym na koniec miesiąca lub na samym początku faktura za wywóz odpadów wpłynie do Urzędu i trzeba będzie to zapłacić a czy będą pieniądze, czy nie, czy wszyscy ludzie wpłacą do 15-tego, to też jest znak zapytania.

**Skarbnik Miasta Janusz Panasiuk** poinformował, że już o tym mówił, ale pewne rzeczy jeszcze musi przypomnieć. Przede wszystkim budżet musi być zgodny z WPF, który Rada uchwaliła a w tej chwili po przyjęciu wniosku byłby niezgodny, czyli na pewno RIO wszczyną w związku z tym tryb nadzorczy. Ponadto

są to propozycje zmiany planu wydatków, co skutkuje zmianą deficytu po przyjęciu tych ewentualnie wniosków z tym, że dalsze kroki są krokami błędnymi, mówiąc delikatnie. To wszystko mówi z premedytacją, do protokołu, bo będzie rozprawa w RIO i musi być pełna wiedza w tym temacie, aby nie było potem tak, że Skarbnik nie reagował i dopuścił do takiej sytuacji. Ten projekt budżetu zaproponowany przez Burmistrza w wersji dzisiaj przedkładanej jest projektem, gdzie jest proponowany deficyt budżetu w kwocie 354 440 zł i ten deficyt jest pokrywany wolnymi środkami. To co wynika z wniosku grupy radnych powoduje, że tenże deficyt byłby mniejszy i to nijak się nie przekłada na kredyt, i jeśli mówi się o kredycie milion zł to mówi się o tym kredycie hipotetycznym. Jest to kredyt przejściowy na finansowanie deficytu do sytuacji takiej, że jest sytuacja awaryjna w roku i to jest ten milion zł. W tym budżecie jest zapisany kredyt w kwocie 1400 tys. zł, kredyt na spłatę wcześniej zaciągniętych kredytów i pożyczek. Ta spłata zapisana w tym projekcie budżetu jest w kwocie 1 496 717 zł. Formułowanie wniosku tego typu, że kredyt milion złotych zmniejsza się do kwoty 1 mln. zł minus 133 600 zł jest sformułowaniem błędnym i to chciałbym zauważyć przed głosowaniem.

*W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 17<sup>35</sup> z sali obrad wyszedł radny Marcin Sarnacki i w dalszej części obrad uczestniczyło 19 radnych. O godzinie 17<sup>37</sup> z sali obrad wyszedł radny Leszek Aleksiejuk i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.*

**Radny Eugeniusz Simoniuk** stwierdził, że bardzo rozumnie zostało to powiedziane, ale trzeba pamiętać o jednym, że ten milion, jako kredyt hipotetyczny i zabezpieczenie spłaty transzy, która obowiązuje 1400 tys. zł, Burmistrz będzie teraz zaciągał po nowym roku, aby to spłacić. Właśnie to robią, że o te 133 tys. zł zmniejszają, bo zostawia się to jako nie wydatek. Czy Pan Skarbnik to rozumie? Powie tu Panu Skarbnikowi jedno, że można kręcić i można robić, ale nie rób Pan tutaj komedii. Na stronie 2 pisze wyraźnie, albo może jest źle zapisane, że „sfinansowanie przejściowego deficytu budżetu w kwocie milion złotych, spłatę wcześniej zaciągniętych zobowiązań z tytułu zaciągniętych pożyczek i kredytów w kwocie milion złotych”. Co to jest, niech Pan Skarbnik to wytłumaczy?

*W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 17<sup>38</sup> na salę obrad powrócił radny Marcin Sarnacki oraz radny Leszek Aleksiejuk i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.*

**Skarbnik Miasta Janusz Panasiuk** zwrócił uwagę, że Pan Radny powinien czytać dobrze te dokumenty to wtedy będzie jasna sytuacja. W § 7 projektu uchwały na stronie 3 punkt 1, to co już mówił wcześniej, że kredyt na sfinansowanie przejściowego deficytu jest to kredyt, jeżeli będzie on zaciągnięty w roku 2013 to również w 2013 roku będzie musiał być spłacony. Taka jest konstrukcja kredytów na finansowanie przejściowego deficytu. W punkt 2 zapisano – „spłatę wcześniej zaciągniętych zobowiązań z tytułu zaciągniętych pożyczek i kredytów w kwocie 1400 tys. złotych”, o czym tutaj się mówi a nie milion złotych. Kwota 1 400 tysięcy złotych i to nijak się ma do tego co chce się zrobić z deficytem i finansowaniem deficytu.

**Radna Alina Niegierewicz** poinformowała, że ma pytanie do Pani radczyni, ponieważ jest tu mowa o podwyżkach i mówi się, że można dać np. panu Stasiowi a zabrać panu Czesiowi. Wobec tego skoro tutaj radni wyrażają taką wolę i podejmują uchwałę, że podwyżki 5% obejmą pracowników to w takim razie, czy może dyrektor a w przypadku Urzędu Miasta, Burmistrz nie przydzieli komuś takowej 5% podwyżki?

**Zastępca Burmistrza Miasta Walentyna Szymczuk** poinformowała, że oczywiście Burmistrz może tak zrobić.

**Radny Paweł Miszczuk** stwierdził, że słuchając Pana Skarbnika także nie rozumie sytuacji, bo Radny Simoniuk przedstawia stanowisko, które ma ograniczyć deficyt miasta natomiast Pan Skarbnik, który stoi na straży deficytu i finansów miasta mówi, że nie chce tego, broni się i mówi, że najlepiej by było jeszcze z 3 milionów takiego deficytu. Naprawdę nie rozumie takiego stanowiska Pana Skarbnika.

**Skarbnik Miasta Janusz Panasiuk** stwierdził, że jest ciekawy kiedy ta skala absurdu skończy się. Skarbnik tutaj w żadnym momencie nie mówił o tym, że jest zwolennikiem wyższego deficytu, itp. Skarbnik tylko próbuje wszystkim wyjaśnić do czego prowadzą wnioski, propozycje pewnych zapisów. Otóż one prowadzą do tego, że czeka tryb nadzorczy Regionalnej Izby Obrachunkowej, bo dokument należy wyrzucić do kosza. Jeżeli Skarbnik wyjaśnia przykładowo, czym jest zmniejszenie wydatków, to narusza deficyt oczywiście i ten

deficyt jest wtedy mniejszy, ale to nijak się ma do kredytu. To od pewnego czasu próbuje to wyjaśnić, ale widać te wcześniejsze wywody Pana Radnego Simoniuka, że tu już automatycznie kredyt jest mniejszy o te 133 tys.zł to już jest pewnikiem w tym temacie. Skarbnik to próbuje wyjaśnić radnym i dochodzi do pewnych refleksji, już paranoi w tej chwili, że przyjmuje się to, że Skarbnik nie wiadomo o czym mówi. To co mówi to mówi w pełni odpowiedzialnie i trzyma się tego konkretnie i wie co mówi, jestem odpowiedzialny za słowo. To wszystko wnosi do protokołu, żeby potem ktoś spokojnie mógł tę całą dyskusję przeczytać i ocenić, czy Skarbnik mówił nieprawdę, czy radny mówił błędnie, czy kolejny radny wyciąga wnioski już nieco inne. Jeszcze raz reasumuje i podkreśla, że w żadnym momencie nie odnosił się do wysokości deficytu, mówił tylko i wyłącznie o błędnych zapisach w projekcie tutaj po zmianach wnioskowanych i mówił o tym, że to nijak ma się do kredytu zapisanego w uchwale. W uchwale są zapisane dwa kredyty. Kredyt przejściowy na finansowanie deficytu jest to coś innego i jeszcze raz powtarza, bo już mówił o tym, ten kredyt to ewentualnie byłby zaciągnięty i spłacony w roku 2013 a inny kredyt jest to kredyt na spłatę wcześniej zaciągniętych kredytów i pożyczek, i w części on by właśnie na to poszedł, bo częściowo byłoby to z przychodów, czyli z wolnych środków finansowane ta kwota rozchodów, która w tej chwili jest zapisana w wielkości 1496 tys.zł.

**Radny Paweł Miszczuk** stwierdził, że to wszystko rozumie i radni też rozumieją, ale Pana Skarbnika wywody sprowadzają się mniej więcej do tego, że nic nie mogą radni zmienić w budżecie, nawet nie mogą zmniejszyć deficytu, bo Pan będzie musiał dokonać zmian w uchwale budżetowej, tak nie będzie.

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** stwierdził, że dochodzą tutaj już do jakiejś farsy.

**Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska** zgłosiła wniosek formalny, aby zakończyć dyskusję i przystąpić do głosowania. Ponadto zwróciła uwagę, że skoro zostali wybrani jako radni to trzeba mieć przynajmniej elementarną wiedzę, żeby można było dyskutować i zgłaszając wnioski głęboko nad tym się zastanowić.

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** poinformował, że został zgłoszony wniosek o zakończenie dyskusji i przystąpienie do głosowania. Chce poddać ten wniosek jako wniosek formalny pod głosowanie.

**Radny Igor Łukaszuk** poinformował, że nie będzie zgłaszał wniosku o zamknięcie dyskusji, bo jemu dyskusji nigdy za wiele. Chce zabrać głos odnośnie swego wniosku, który przedkładał na Komisji Oświaty i Komisji Rodziny odnośnie wykonania prawoskrętu z ulicy Jagiellońskiej na ul.Kopernika. Wobec deklaracji Pana Burmistrza, że za wszelką cenę nie podejmie tej inwestycji to nie chciałby tutaj walczyć z wiatrakami ponieważ faktycznie kosztą zostaną poniesione na przygotowanie dokumentacji a nie będzie to realizowane przynajmniej w najbliższym czasie. Ma nadzieję, że skrzyżowanie ulicy Kazimierzowskiej z ulicą Mickiewicza oraz budowa ulicy Chmielnej rozwiążą problem korków na ulicy Jagiellońskiej. Dodał, że nie może wycofać tego wniosku, ponieważ są to wnioski Komisji, ale chyba jednoznacznie zajął swoje stanowisko więc wybór należy do radnych.

**Radna Maria Ryżyk** poinformowała, że ze względu na to, iż Pan Radny Łukaszuk poprosił, aby nie przegłosowywać jego wniosku dot. załącznika nr 3, to tym bardziej prosiłaby radnych o to, aby jej wniosek, który był zgłoszony i przyjęty na Komisji Finansów został poparty przez radnych.

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** poinformował, że jest wniosek o zakończenie dyskusji. Podał wniosek pod głosowanie.

W głosowaniu jawnym, w obecności 20 radnych, stosunkiem głosów: za-13, przeciw-1, wstrzymujących się-4, *dwie osoby nie wzięły udziału w głosowaniu*, **Rada Miasta przyjęła wniosek o zakończeniu dyskusji.**

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** poinformował, że wobec tego, iż wniosek uzyskał aprobatę to przystępują do głosowania zgłoszonych wniosków. Poinformował, że do głosowania są trzy wnioski, dwa z Komisji i jeden wniosek grupy radnych, który przedstawił Pan Radny Simoniuk. Pierwszy wniosek Komisji Finansów jest następujący - aby w załączniku nr 3 do projektu uchwały dot. limitów wydatków na zadania inwestycyjne realizowane w roku 2013 w rozdz. 60016 § 6050 do dokumentacji projektowej budowy

ul. Krótkiej, Niecałej, Parkowej, Małej, Modrzewiowej, M.C.Skłódowskiej, Zamkowej i Ciołkowskiego dodać zaułek ul.Ogrodowej w ramach tej samej wartości zadania. Podał wniosek pod głosowanie.

W głosowaniu jawnym, w obecności 20 radnych, stosunkiem głosów: za-12, przeciw-0, wstrzymujących się-8, **Rada Miasta przyjęła wniosek**, aby w załączniku nr 3 do projektu uchwały dot. limitów wydatków na zadania inwestycyjne realizowane w roku 2013 w rozdz. 60016 § 6050 do dokumentacji projektowej budowy ul. Krótkiej, Niecałej, Parkowej, Małej, Modrzewiowej, M.C.Skłódowskiej, Zamkowej i Ciołkowskiego dodać zaułek ul.Ogrodowej w ramach tej samej wartości zadania.

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** poinformował, że przystępują do głosowania następnego wniosku tj. wniosku Komisji Rodziny i Komisji Oświaty zaprezentowanego przed chwilą przez Pana Igora Łukasza, który był wnioskodawcą na tych Komisjach. Podał pod głosowanie wniosek, aby do budżetu miasta w załączniku nr 3, w poz. 3, Dz. 600, rozdział 60016 § 6050 do istniejącego zadania, w ramach zaplanowanej kwoty wprowadzić wydatek – przygotowanie dokumentacji na wykonanie prawoskrętu z ulicy Jagiellońskiej w ulicę Kopernika.

W głosowaniu jawnym, w obecności 20 radnych, stosunkiem głosów: za-1, przeciw-8, wstrzymujących się-11, Rada Miasta nie przyjęła wniosku Komisji Rodziny i Komisji Oświaty.

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** poinformował, że jest trzeci wniosek zgłoszony przez grupę radnych, który w ich imieniu przedstawił Pan Radny Eugeniusz Simoniuk o treści zgodnie z wersją, która została przedstawiona tj. rozdział 75075 § 4300 zakup usług pozostałych 64 000 zł, dział 754 rozdział 75405 § 3000 - 49 600 zł, dział 754 rozdział 75406 § 3000 - 20 000 zł, razem daje to sumę 133 600 zł oraz upoważnienie Burmistrza do zaciągnięcia kredytu w kwocie 866 400 zł. To jest cały wniosek i będzie głosowany ten wniosek jaki tutaj został przedstawiony. Podał wniosek grupy radnych pod głosowanie.

W głosowaniu jawnym, w obecności 20 radnych, stosunkiem głosów: za-9, przeciw-10, wstrzymujących się-1, Rada Miasta nie przyjęła wniosku grupy radnych SLD i PiS.

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** poinformował, że w związku z tym, iż wnioski zostały przegłosowane to przystąpią do głosowania budżetu miasta. Podał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie uchwalenia budżetu miasta Bielsk Podlaski na rok 2013 wraz z autopoprawkami zgłoszonymi przez Burmistrza Miasta i z uwzględnieniem przyjętego wniosku.

**Rada Miasta** w głosowaniu jawnym, w obecności 20 radnych,  
stosunkiem głosów: za-16, przeciw-0, wstrzymujących się-3,  
*jedna osoba nie wzięła udziału w głosowaniu, podjęła*  
**Uchwałę Nr XXVI/180/12**  
**w sprawie uchwalenia budżetu miasta Bielsk Podlaski na rok 2013**  
***(uchwała stanowi załącznik nr 37 do protokołu).***

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** pogratulował Panu Burmistrzowi za włożony wysiłek.

**Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec** serdecznie podziękował za budżetu miasta tym, którzy głosowali. Stwierdził, że największym zaskoczeniem dla niego dzisiaj na tej sali było zgłoszenie, żeby zlikwidować promocję. To było największe zaskoczenie, bo to, że wprowadza się zaułek, czy dyskusja to bardzo dobrze i nawet, gdyby zabrano pieniądze zaplanowane na ratusz, to można byłoby przymknąć na to oko. Dodał, że jest to dobry budżet, faktycznie budżet jest ostrożny, ale 7 mln. zł. na inwestycje to jest do pozazdroszczenia innym, bo wiadomo jaka jest sytuacja przykładowo w Siemiatyczach, czy w Hajnówce, nie mówiąc już o mniejszych miejscowościach. Jeszcze raz serdecznie dziękuje.

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** stwierdził, że jeszcze raz gratuluje Panu Burmistrzowi i wszystkim radnym.

O godzinie 17<sup>58</sup> z sali obrad wyszła radna Krystyna Mańko i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

**Radny Eugeniusz Simoniuk** zwrócił uwagę, że Pan Burmistrz nieładnie znowu postępuje. Nikt Panu Burmistrzowi nie zabierał pieniędzy z promocji. Niech Pan posłucha, co Pan powiedział, po prostu nieładnie. Ograniczyć to jest co innego a Pan Burmistrz mówi, że chcieli zabrać. Powie, jeszcze Panu Burmistrzowi, że naprawdę będą pilnować i nie będziecie jeździć po 12-13 osób na wycieczki do Bułgarii, do Rumunii. Mówi to Panu Burmistrzowi i będzie sprawdzał osobiście.

**Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec** poinformował, że chce Panu Radnemu Simoniukowi powiedzieć, że Pan Radny nie ma w ogóle racji, ponieważ 12-13 osób nigdy nie jeździło do Bułgarii a jak pojechało to około 30 osób, bo to była młodzież, był to zespół i jeszcze tam im zafundowano wyjazd na 3 dni, był też wtedy chyba Pan Dyrektor Jalinik, ale stąd nie jeździli. Natomiast nie wie, dlaczego Pan Radny jest taki złośliwy i mówi, że nie będą, że będziemy pilnowali, itd. My niczego się nie boimy, bo nie jeździmy i teraz ledwie znalazł chętnych na wyjazd za granicę, żeby stworzyć delegację, bo nie było tak bardzo chętnych. Jeżeli pojechała młodzież do Bułgarii to jest dumny z tego, bo to co opowiadali, przywieźli zdjęcia i filmy, występowali tam dla mieszkańców miasta. Jest też zadowolony z tego, jak do nas przyjeżdżają. Można wszystko ograniczyć, bo tutaj się mówi, że fajerwerki można ograniczyć i spotkanie noworoczne. Można wszystko zlikwidować, przecież można żyć jak 40-50 lat temu, jak w jaskini i też tak można żyć.

**Radny Eugeniusz Simoniuk** poinformował, że tylko chce jeszcze zadać pytanie.

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** zwrócił uwagę, że teraz już nie ma dyskusji, a to można zgłosić w punkcie - Sprawy różne.

**Radny Eugeniusz Simoniuk** zwrócił uwagę, że ma prawo powiedzieć ad vocem. Skoro Burmistrz mówi ad vocem to on też ma prawo i tylko chce zadać pytanie - niech Pan Burmistrz powie ile pierwszy raz osób pojechało do Austrii?

**Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec** poinformował, że odpowie w ten sposób, że było to nie za pieniądze Urzędu, lecz Program został przygotowany przez Rumunów i byli w Rumunii, w Polsce, w Austrii i w Bułgarii. Rozliczali się Rumuni więc tutaj Pan Radny nie ma czego i komu zarzucać.

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** poinformował, że dyskusja została skończona i przechodzą do kolejnego punktu porządku obrad.

**Radny Eugeniusz Simoniuk** poinformował, że ma jeszcze pytanie - a skąd brali kieszonkowe, czy nie z Urzędu? Pan kłamie, cały czas, wstyd.

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** zwrócił uwagę, że dyskusja została już zamknięta a resztę spraw można poruszyć w pkt. Sprawy różne.

*O godzinie 18<sup>02</sup> z sali obrad wyszedł radny Eugeniusz Simoniuk i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.*

### **Ad 17**

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** poinformował, iż przedmiotowa sprawa dotyczy rozpatrzenia sprawozdania z działalności Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski w okresie międzysesyjnym tj. od 20 listopada do 11 grudnia 2012 r. (*sprawozdanie stanowi załącznik nr 38 do protokołu*). Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

W związku z brakiem chętnych do zabrania głosu **Przewodniczący RM** zamknął dyskusję i stwierdził, że **Rada Miasta zapoznała się ze sprawozdaniem z działalności międzysesyjnej Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski i przyjęła je do wiadomości.**

### **Ad 18**

W punkcie – Interpelacje i zapytania radnych, głos zabrali:



**Radny Jarosław Borowski** poinformował, że na sesji RM w sierpniu złożył interpelację w sprawie prawidłowego funkcjonowania hydrantów przeciwpożarowych i dokonywania przeglądów. W dniu 6 września otrzymał od Pana Burmistrza pismo odpowiadające na tę interpelację, o treści – „Informuję, że podmiotem odpowiedzialnym w przedmiotowej sprawie jest Przedsiębiorstwo Komunalne Sp. z o.o. w związku z powyższym zwrócono się do PK o udzielenie informacji o dokonywanych w ostatnim czasie remontach oraz konserwacji hydrantów na terenie miasta”. Jest już połowa grudnia i nie wie, czy ta odpowiedź do Pana Burmistrza trafiła, bo do niego nie trafiła i w związku z tym prosi o pochylenie się nad tematem.

*O godzinie 18<sup>04</sup> z sali obrad wyszła Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska po wcześniejszym usprawiedliwieniu się i zwolnieniu u Przewodniczącego RM i od tej pory w sesji uczestniczyło 17 radnych.*

**Radna Maria Ryżyk** poinformowała, że ma dwie interpelacje. Pierwsza dotyczy rynku miejskiego. Jest tam ulica Kryniczna i w miejscu, gdzie jest wjazd i gdzie znajduje się apteka, sklep mięsny to jest postawiony znak – „Zakaz postoju”. W związku z tym prosi o odpowiedź - jak osoby, które dowożą towar na swoje stragany mają rozpakować ten towar, skoro jest tam zakaz postoju? Wie, że Policja cały czas tylko czeka na to, żeby złapać handlowca, gdy rozpakowuje towar i od razu pokazuje mu znak, że jest „Zakazu postoju”. Zwróciła się z prośbą o umieszczenie tam tabliczki – „Nie dotyczy zaopatrzenia”. Obecnie nie ma tam takiej tabliczki i bardzo prosi Pana Burmistrza, aby taki napis został umieszczony. Druga sprawa, to jest pytanie również od handlowców - kto powinien w okresie zimowym odśnieżać stragany, czy osoba sprzątająca, czy osoby, które za metr bieżący codziennie płacą 4,60 zł? Ponadto zwróciła się z pytaniem - dlaczego nie są odśnieżane niektóre ulice w mieście, np. Wspólna, czy Chmielna, gdzie jest oznakowanie aż do literki „k”? Czy mieszkańcy Bielska Podlaskiego mieszkający na tych prywatnych, niemiejskich ulicach nie mają prawa do odśnieżenia dla nich tych ulic? Dzisiaj np. ul. Wspólna, jak wynika z informacji mieszkańców nie została odśnieżona. Ul. Chmielna tam, gdzie jest uliczka idąca w bok i gdzie znajduje się bardzo dużo, ze 20 mieszkań, też nie została odśnieżona, a przecież tak nie można traktować mieszkańców, którzy też płacą podatki i pracują w naszym mieście więc sprawę tę trzeba uregulować.

*O godzinie 18<sup>06</sup> na salę obrad powrócił radny Eugeniusz Siminiuk i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.*

**Radna Grażyna T. Rzepniewska** zwróciła uwagę, że zostały ustalone opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, ale cały czas chodzi jej o rodziny wielodzietne. W związku z tym ma pytanie - czy będzie szansa dla tych rodzin liczących od 6 osób wzwyż, że będą mogły ubiegać się o umorzenie u Pana Burmistrza? Ustalono stawkę 10 zł za selektywną zbiórkę i jeśli w rodzinie będzie 6 osób to zapłacą oni 60 zł, a jeśli będzie powyżej tej ilości osób to, czy będzie możliwość zastosowania umorzeń.

**Radny Ignacy Grzybowski** poinformował, że ma interpelację w sprawie Filipa Chudzińskiego, niepełnosprawnego chłopca, lat 8, który nie chodzi i nie stoi. W Zespole Szkół Specjalnych przy ul. Wojska Polskiego potrzebny jest podjazd na wózki przed schodami, bo nie może on podjechać do windy. Dobrze, że jest winda, ale powinien być też do niej podjazd. Może trzeba to zgłosić do powiatu skoro jest to szkoła powiatowa. Poinformował, że Stowarzyszenie „Szansa” napisało pismo do Burmistrza Miasta w sprawie specjalnego traktowania odnośnie dopłaty, bo będą dzielone pieniądze, ale chodzi im też o porady prawne i pytają - czy mogą jako „Szansa” np. raz do roku przyjść i skorzystać z porad prawnych radcy prawnego.

**Radny Eugeniusz Simoniuk** poinformował, że chciałby postawić formalny wniosek, ale najpierw chce zapytać Burmistrza a potem w zależności od odpowiedzi sformułować wniosek. Jest tego rodzaju sprawa, że w Urzędzie Gminy Bielsk, w Gminie Wiejskiej, w Narewce, w Hajnówce w Urzędzie Powiatowym i w Urzędzie Miasta pierwszy i drugi dzień Świąt Bożego Narodzenia oraz drugi dzień Świąt Wielkanocnych jest nieczynny, nie pracuje. Ten wniosek jest po raz drugi zgłaszany, pierwszy raz była odpowiedź, że nie ma takiej możliwości. On tą sprawą interesował się trochę, tamte urzędy bez żadnych problemów to robią a u nas nie można doprosić się, aby ludzie w tych dniach mieli wolne. Chce się zapytać - jaka jest możliwość u nas w mieście? Później, po odpowiedzi Pana Burmistrza, bo chciałby się spytać, czy Burmistrz Miasta nadal będzie podtrzymywał, że nie ma możliwości, to chciałby postawić wniosek.

**Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec** poinformował, że nie ma zamiaru zmieniać a na święta bierze urlop i świętuje, natomiast wniosek Pana Simoniuka zostanie rozpatrzony. Szkoda, że żona Pana Radnego nie

napisała pisma, że chce odpracować, itd. bo nie wiadomo jaki będzie wniosek, ale tu problemu nie ma. W Bielsku Podlaskim nie było problemu i w czasach PRL-u ze świętami, katolicy i prawosławni wszyscy świętowali. Uważa, że teraz też nie ma problemu i nie wie skąd takie problemy powstają. Jeszcze odpowie na poruszoną sprawę dot. znaku „Zakaz postoju”, sprawdzą to i jutro się wyjaśni. Odnośnie odśnieżania straganów to odpowiedź od razu jest jasna, że robi to firma, która obsługuje a jak nie robi tego to będzie robiła. Odnośnie odśnieżania ulic w mieście to nie wie, czy ulica Wspólna była odśnieżona, czy nie była. Wszystkie ulice są ujęte do odśnieżania, nie ma wyjątków i te wszystkie zaułki. Był problem ulicy Rumiankowej, łącznika, itd. i to zostało wyjaśnione. Mówi tu o drogach naszych, miejskich, wszystkie są ujęte i nie ma ulic gorszych ani lepszych. Jeżeli chodzi o umorzenia w opłatach dla rodzin wielodzietnych to dzisiaj żadnych deklaracji nie będzie składał, ale na pewno wróci się do tego tematu, bo myśli, że do końca roku już te zmiany w ustawie nastąpią a jeśli nie do końca roku, to może na początku stycznia. Nie będzie już więcej zabierał głosu i w związku z tym, że za kilka dni są Święta więc życzy wszystkim wesółych, zdrowych i spokojnych Świąt. Prosi nie przejmować się bardzo tym budżetem, bo budżet jest dobry i będą go realizować. Życzy wszystkiego najlepszego w Nowym Roku i zaprasza 31 grudnia na muszlę. Życzy również mieszkańcom, którzy słuchają obrad sesji, wszystkiego najlepszego, wesółych i zdrowych Świąt.

### **Ad 19**

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** przedstawił sprawy zgłoszone podczas posiedzeń Komisji RM (*zestawienie spraw zgłoszonych przez Komisje RM oraz stanowisko Burmistrza Miasta w przedmiotowych sprawach stanowi załącznik nr 3M do protokołu*). Poinformował, że członek Komisji Gospodarki Przestrzennej Mirosław Majstrowicz zwrócił uwagę, że na ul. Kleszczelowskiej na odcinku przy dawnym liceum Medyczny są bardzo wysokie krawężniki, które stanowią barierę nie do pokonania dla rowerzystów i matek z wózkami, lub ludzi w starszym wieku i poprosił o rozwiązanie tego problemu. Przewodniczący Komisji Jarosław K. Łaźny zwrócił uwagę, że na ul. Wyszyńskiego na odcinku przyległym do terenu dawnej roszarni jest bardzo gęsty drzewostan, który stanowi ogromne zaciemnienie toteż w celu poprawy bezpieczeństwa mieszkańców przechodzących lub przejeżdżających ulicą pozbawioną odpowiedniego oświetlenia poprosił o przycięcie w/w drzewostanu w ramach utrzymania zieleni w mieście, po wcześniejszym sprawdzeniu, czy drzewa rosną na miejskich gruntach. Na posiedzeniu Komisji Porządku członek Komisji Alina Niegierewicz poruszyła sprawę nieruchomości znajdujących się przy łączniku ul. Żwirki i Wigury z ul. Kryniczną, czy właściciele tych nieruchomości powinni sprzątać i odśnieżać chodniki przyległe do ich nieruchomości od strony ul. Żwirki i Wigury i od strony wspomnianego łącznika. Członek Komisji Danuta Karniewicz zgłosiła, że w okresie zimowym chodniki z kostki brukowej są strasznie śliskie i należy coś z tym zrobić a ponadto poruszyła sprawę oświetlenia ulicy Kardynała Wyszyńskiego, gdzie w godzinach popołudniowych jest bardzo ciemno i niebezpiecznie. Odczytał stanowisko Burmistrza Miasta w odniesieniu do poruszonych spraw. Zwrócił się z pytaniem, czy ktoś chce jeszcze zabrać głos?

*W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 18<sup>15</sup> z sali obrad wyszedł radny Igor Łukaszuk, radny Marcin Sarnacki, radny Eugeniusz Simoniuk oraz radny Piotr Wawulski i od tej pory w sesji uczestniczyło 14 radnych. O godzinie 18<sup>18</sup> z sali obrad wyszedł radny Mirosław Gołębiowski i od tej pory w sesji uczestniczyło 13 radnych.*

**Radna Alina Niegierewicz** zwróciła uwagę, że prosiła o odpowiedź Panią radczynię i nie uzyskała tej odpowiedzi. Ponadto poinformowała, że w tym samym dniu, kiedy odbywała się Komisja Porządku zadała pytanie odnośnie odśnieżania łącznika od ul. Żwirki i Wigury do ul. Krynicznej i otrzymała na to pisemną odpowiedź, jak przed chwilą wszyscy tu słyszeli. W tym samym dniu właściciel tej działki był w Urzędzie Miasta, rozmawiał z Panią Burmistrz i uzyskał odpowiedź, że jest to łącznik należący do Urzędu Miasta i odśnieżanie, itd. jest w gestii Urzędu Miasta. Wobec tego są tu jakby dwie odpowiedzi w tej sprawie. Wówczas, gdy otrzymała odpowiedź na piśmie to przekazała tę informację właścicielowi nieruchomości a on powiedział, że zna już odpowiedź, gdyż był w Urzędzie Miasta. Stwierdziła, że chciałaby skorygować tę odpowiedź.

**Radca prawny Jolanta Niewińska** poinformowała, że potwierdza tu słowa Pana Burmistrza, czyli Rada może wpływać na kształt budżetu miasta również w formie zabezpieczenia pieniędzy na wynagrodzenia pracowników miejskich jednostek organizacyjnych natomiast nie ma takich kompetencji, żeby wpływać na decyzje dyrektora co do sposobu zagospodarowania tych pieniędzy. Dyrektor ma oczywiście tutaj decyzję podyktowaną oceną pracownika, komu i w jakiej wysokości przyzna konkretną podwyżkę gospodarując tą

uśrednioną pulą przyznaną jemu jako pracodawcy. Tak więc te sformułowania, że Franek nie musi a Józek może dostać 10% to oczywiście są jak najbardziej trafione.

*O godzinie 18<sup>19</sup> na salę obrad powrócił radny Marcin Sarnacki, radny Piotr Wawulski oraz radny Mirosław Gołębiowski i od tej pory w sesji uczestniczyło 16 radnych.*

**Radna Alina Niegierewicz** poinformowała, że chciała tylko dodać, aby wszyscy mieszkańcy również wiedzieli, że zależy to do dyrektora, czy pracownicy otrzymają podwyżkę, czy nie otrzymają. Tak jak mówiła poprzednio, że ci co zarabiają najmniej to podwyżki nie otrzymają, bo to po prostu się nie opłaca i zawsze byli oni na najniższej płacy i zostaną, więc nie wie, czy to jest sprawiedliwe.

**Radna Danuta Karniewicz** zwróciła uwagę, że na pewno wszyscy śledzą co dzieje się w naszym mieście. Na ulicy Dubiażyńskiej, która jest oświetlona za dwa złote pobili pana. Czy trzeba czekać aż kogoś pobiją na ul. Wyszyńskiego? Tutaj usłyszała odpowiedź, że do mostku ta ulica jest oświetlona. Zapraszała wszystkich radnych, aby przeszli się tą ulicą i zobaczyli jak tam jest od godziny 17-tej. Tak więc, jeśli kogoś tam pobiją to chyba dopiero wtedy będzie się działać.

*O godzinie 18<sup>21</sup> na salę obrad powrócił radny Igor Łukaszuk i od tej pory w sesji uczestniczyło 17 radnych.*

**Zastępca Burmistrza Miasta Walentyna Szymczuk** wyjaśniła, że jeśli chodzi o oświetlenie ulicy Wyszyńskiego to nie mówiono, że do mostku ta ulica jest oświetlona, lecz mówiono o tym, że jest dokumentacja techniczna na wykonanie oświetlenia, nawierzchni, chodników od ul. Wojska Polskiego do mostku na rzece Białej a dalej to nie ma nawet opracowanej dokumentacji. Występowano o warunki zasilania, aby móc wyliczyć przybliżone koszty wykonania oświetlania na całym odcinku.

**Radna Danuta Karniewicz** poinformowała, że jeździ tą ulicą i przedtem budynek „Chata” był oświetlony i to dawało trochę światła, oświetlony był też sklep z tapetami, ale w tej chwili ten sklep kończy pracę i wyłącza światło, „Chata” gasi swoje światła i ulica Wyszyńskiego jest to ciemny tunel. Uważa, że coś należy tej kwestii zrobić.

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** zwrócił uwagę, że padło pytanie Radnego Borowskiego do Wiceprezesa PK, który jest obecny na sali obrad i czy Pan Prezes mógłby do tego się odnieść.

**Wiceprezes PK Daniel Trofimiuk** poinformował, że w tej chwili nie jest w stanie odpowiedzieć, dlaczego ta odpowiedź jeszcze nie dotarła. Postara się w najszybszy sposób tę odpowiedź dostarczyć do Urzędu Miasta i Panu Borowskiemu.

Wobec braku kolejnych chętnych do zabrania głosu **Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** stwierdził, że przed zakończeniem obrad sesji chciałby złożyć życzenia, ponieważ obecnie jest okres przedświąteczny, katolicy teraz będą mieli święta a prawosławni nieco potem. Chciałby życzyć wszystkim zebrany i ich rodzinom, Panu Burmistrzowi, radnym, mieszkańcom Bielska Podlaskiego zwykłe życzenia, ale jakże istotne – Bożego pokoju serca i umysłu na Boże Narodzenie i nadchodzący Nowy Rok 2013. Gdy będą mieli ten Boży pokój w sobie to wszystkie życzenia, które spływają będą mogły być realizowane. Życzy szczęśliwego Nowego Roku i wesołych Świąt Bożego Narodzenia.

## **Ad 20**

Wobec wyczerpania porządku obrad **Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** podziękował zebrany za udział w posiedzeniu i o godzinie 18<sup>25</sup> zamknął obrady XXVI sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski.

Na powyższym protokół zakończono.

*Protokółowała:*

*Edyta Gawryluk-Malinowska*

**Przewodniczący Rady**

***/-/ Kazimierz H. Leszczyński***